

WIADOMOŚCI UNIwersyteckie

EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY

BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

WRZESIEŃ 2000

6 (74)



PL ISSN 1233-216X
Rok 10 Cena 1 zł

MIESIĘCZNIK • UNIwersytet MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Rozmowa z Rektorem

Z PERSPEKTYWY ROKU

Jak ocenia Pan Rektor pierwszy rok swojej kadencji?

Pierwszy rok kadencji trzeba oceniać przede wszystkim jako początek wdrażania przedwyborczego programu – realizacji zadań, które postawił przed sobą cały zespół rektorski, we współpracy z Dziekanami wszystkich Wydziałów Uniwersytetu.

Bez wątplenia był to rok bardzo trudny. Ilość i charakter podjętych zadań powodowały spiętrzenie obowiązków, pojawiały się trudności w dotrzymywaniu terminów, jak również problemy z pełną koordynacją ząębających się spraw.

Mimo to miniony rok oceniam pozytywnie. Uważam, że stanowi dobrą podstawę do realizacji ważnych dla Uniwersytetu zadań na lata następne.

Pełne sprawozdanie za rok akademicki 1999/2000, liczące kilkadziesiąt stron tekstu, zostanie przedstawione Wysokiemu Senatowi na posiedzeniu 27 września.

Tu chciałbym wyeksponować kilka najistotniejszych spraw.

Przez cały rok trwały prace nad uruchomieniem nowych kierunków studiów. Powodzenie wśród kandydatów na studia takich kierunków, jak informatyka (Mat.-Fiz.), stosunki międzynarodowe (Politologia) czy kulturoznawstwo (Humanistyka) najlepiej wskazuje, że oferta nasza była trafiona.

Przed nami ogrom zadań związanych z wdrożeniem tych kierunków. O prawdziwym sukcesie będziemy mogli mówić wtedy, gdy wydamy na tych kierunkach pierwsze dyplomy.

Zwiększenie liczby studentów i dalsze poszerzanie naszej oferty dydaktycznej to konieczność przyspieszenia rozwoju kadry dydaktycznej, remonty i adaptacje pomieszczeń do celów dydaktycznych oraz inwestycje.

W tym zakresie nasze działania były wielokierunkowe. Opracowane zostały nowe ankiety, mające na celu większą obiektywność ocen jakości naszej kadry naukowo-dydaktycznej. Do wdrożenia przygotowany jest system oceny jakości kształcenia. Wielką wagę przywiązywaliśmy do rozpoczętego w skali wszystkich uniwersytetów procesu akredytacji kierunków studiów.

Uzyskaliśmy wysokie oceny dla filologii polskiej, filologii angielskiej i germanistyki oraz fizyki. Nasi profesoria, którzy brali udział w pracach zespołów oceniających, również otrzymali od przewodniczącego UKA wyrazy uznania. Przyłączam się do tych gratulacji.



W numerze m. in.:

- Deklaracja KBN o etyce
- Fundacja UMCS
- Notatki z Tajwanu
- Rubryki stałe

W wyniku prac remontowych i adaptacyjnych poprawiły się warunki kształcenia na socjologii, logopedii, w kolegiach językowych, a w kilku bibliotekach - warunki udostępnienia studentom księgozbiorów.

Zakończone zostały 3 inwestycje realizowane w poprzedniej kadencji władz rektorskich, tzn. Wydział Politologii,

dokończenie na str. 4

KRONIKA REKTORSKA

1 VI władze rozpoczęły tydzień tradycyjnym posiedzeniem kolegium rektorskiego. **2 VI** rektor Marian Harasimiuk i prorektor Jan Pomorski oraz Rektor KUL spotkali się w Lubelskim Towarzystwie Naukowym w sprawie powołania Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego. **5 VI** prorektor Pomorski uczestniczył w naradzie zorganizowanej w Urzędzie Wojewódzkim, poświęconej strategii rozwoju naszego regionu. **7 VI** Rektor w Sali Senatu spotkał się z grupą studenckich mistrzów sportu naszego uniwersytetu. **9 VI** rektor Harasimiuk wyjechał do Kozłówki, gdzie brał udział w uroczystym odsłonięciu tablicy upamiętniającej pobyt tam Kardynała Stefana Wyszyńskiego podczas II wojny światowej. Uczestniczył także w otwarciu wystawy poświęconej ziemiaństwu Lubelszczyzny. Po południu w Muzeum Lubelskim brał udział w uroczystym otwarciu wystawy „Tajemnice tradycyjnych kuchni”. **14 VI** odbyło się posiedzenie władz rektorskich z dziekanami wydziałów poświęcone sprawom kadrowym. **15 VI** Rektor oraz prorektorzy uczestniczyli w konfe-



dziennikarzy z uwagą słuchają informacji udzielanych na konferencji prasowej przez Rektora

rencji prasowej tradycyjnie zorganizowanej w Dworku Kościuszków, poświęconej tegorocznej rekrutacji na I rok studiów. **16 VI**, także w Dworku Kościuszków, odbyło się założycielskie posiedzenie stowarzyszenia absolwentów UMCS, w którym brały udział władze Uniwersytetu. **19 VI** Rektor i prorektor Pomorski uczestniczyli w IX Międzynarodowym Sympozjum Banków Europy Środkowej i Wschodniej w Kazimierzu Dolnym. **20 VI** Rektor pożegnał odchodzących na emeryturę długoletnich pracowników UMCS, profesorów: Bogdana Adamczyka, Jerzego Falickiego, Stefana Warchoła, Zdzisława Cackowskiego, Albina Kopruckowiaka. Tego samego dnia wręczył nominacje nowym profesorom: Maciejowi Abramowiczowi, Zbigniewowi Zaporowskiemu oraz Zdzisławowi Bartkowiczowi. Po południu tego dnia rektor Harasimiuk brał udział w uroczysto-

ści wręczenia Nagrody Artystycznej Lublina za rok 1999. Przypomnijmy, odsyłając do poprzedniego numeru WU, że laureatem został dziekan Wydziału Artystycznego prof. Grzegorz Mazurek. **21 VI** gośćmi Rektora były władze Uniwersytetu z Indiany, których Rektor podjął kolacją w Dworku Kościuszków. **24 VI** na posiedzeniu Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich UMCS reprezentował prorektor Zbigniew Krupa. On też brał udział w uroczystości nadania **25 VI** doktoratu honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego sekretarz stanu USA Madaleine K. Albright. **28 VI** odbyło się, ostatecznie przed wakacjami, posiedzenie Senatu naszej uczelni. Tradycyjnie nieoficjalną część obrad przeniesiono do Dworku Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym. **1 VII** rozpoczęła się większość egzaminów wstępnych na I rok studiów w naszej uczelni. Przewodniczącą



Grupa uczelnianych senatorów przed Dworkiem Kościuszków

Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej była i jest pani prorektor Elżbieta Skrzypek. W przeddzień egzaminów wstępnych na politologię stwierdzono, iż naruszona została jedna z kopert zawierających testy egzaminacyjne na ten kierunek. Władze Wydziału oraz Uczelniana Komisja Rekrutacyjna, po zawiadomieniu o zaistniałym fakcie Rektora oraz policji, przez całą noc przygotowały nowe zestawy testów egzaminacyjnych. Egzamin rozpoczął się punktualnie, bez zakłóceń. **3 VII** w sali widowiskowej ACK Rektor otworzył obrady polsko-izraelskiego sympozjum na temat aktualnych trendów badawczych w fizykochemii zjawisk międzyfazowych. **11-12 VII** w Kozłówce odbywało się posiedzenie władz rektorskich z dziekanami wydziałów naszego uniwersytetu, z udziałem dyrektora administracyjnego oraz kwestora. **13 VII** Rektor zainaugurował zajęcia „Lata Polonijnego 2000”, prowadzone od paru już lat przez Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców w naszej uczelni. **26 VII** na KUL odbyło się spotkanie w



Jako pierwsi z ofertą księgarni internetowej zapoznali się lubelscy dziennikarze

sprawie powołania Kolegium Polsko-Ukraińskiego. Umowa w tej sprawie podpisana została uroczystie nazajutrz w Dworku Kościuszków UMCS. Obecni byli wiceminister Jerzy Zdrada, władze miasta i województwa. **28 VII** Rektor, prorektor Krzysztof Stępnik oraz dziekan Wydziału Ekonomicznego wyjechali do Zamościa.

EMP

WYDAWNICTWO PROSI

Wydawnictwo UMCS uprzejmie prosi zainteresowane osoby i instytucje o zgłaszanie poprawek i wszelkich zmian numerów telefonów w związku z przygotowywanym na jesień tego roku poprawionym wydaniem SPISU TELEFONÓW UNIwersYTETU. Informacje przyjmuje telefonicznie p. Jan KASPEREK nr tel. 54 24.



Zdaniem Blondynki

Okres lata jest niemal dla wszystkich czasem wyjazdów, urlopów i wypoczynku. Część z nas udaje się na wakacje samolotem, zakupując bilet w lubelskim przedstawicielstwie LOT. Otrzymałam niedawno taki bilet, zapakowany w papierowe etui, na którym znalazł się mały widoczek z naszego miasta oraz najistotniejsze informacje o Lublinie. Niestety, ani jednym słowem autorzy informacji nie zaznaczyli istnienia ponad 70-tysięcznej społeczności studenckiej naszego miasta, widocznej przez 10 miesięcy na ulicach Lublina. Wydaje mi się, że obecność tak dużej grupy młodych ludzi, charakterystycznej dla niewielu miast w Polsce, zasługuje na uwagę.

WYKŁADY W CENTRUM

Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS informuje, że w zimowym semestrze roku akademickiego 2000/2001 organizuje cykl wykładów w języku angielskim poświęconych **dziejom społeczeństwa i kultury polskiej od narodzin państwa polskiego do współczesności**. Otwarty charakter prowadzonych zajęć ma zachęcić do uczestnictwa w nich głównie zagranicznych studentów, którzy kształcą się na naszej uczelni oraz przebywających na poszczególnych wydziałach UMCS w różnym charakterze gości uniwersytetu. Wykłady odbywać się będą raz w tygodniu w budynku Centrum, które mieści się przy ulicy Weteranów 18. Zajęcia poprowadzi dr Robert Bubczyk.

Pierwsze zajęcia odbędą się w dniu 11 października (środa) o godzinie 12.00 w auli Centrum. Wtedy też zostanie ustalony ostateczny termin wykładów, odpowiadający zainteresowanym.

W dniu 14 października 2000 roku o godzinie 17.00
w kościele p.w. Świętego Ducha
w Lublinie przy Krakowskim Przedmieściu 1
zostanie odprawiona Msza Święta
za spokój duszy
ś.p.
Gustawa Herlinga-Grudzińskiego
celebrowana przez
metropolitę lubelskiego Abpa Józefa Życińskiego
o czym zawiadamiają
Rektor i Senat
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie



Fot. A. Peciak

Współpraca zagraniczna

POŻYTECZNA WIZYTA

W dniach 22-29 sierpnia prof. Elżbieta Skrzypek przebywała w Luksemburgu i Niemczech, gdzie nawiązała kontakty z Miami University John E. Dolibois European Center, Oddział w Luksemburgu, oraz Uniwersytetem w Saarbrücken. Pani Prorektor została zaproszona przez rektora prof. dr. Ekkeharda F. R. Stillera.

Efektom wyjazdu jest między innymi propozycja zorganizowania seminarium naukowego w Luksemburgu dla studentów UMCS i Miami University, Oddział w Luksemburgu. Tematyka dotyczyć będzie problematyki zarządzania jakością i wiedzą. Udział w seminarium zadeklarowali także profesorowie Uniwersytetu z Saarbrücken. Wyrażono chęć przyjęcia na studia naszych studentów pod warunkiem przyjęcia przez nasz Uniwersytet studentów, którym zagwa-

rantujemy naukę w języku angielskim lub niemieckim.

Profesor Elżbieta Skrzypek rozmawiała także z władzami rektorskimi Centrale Universitaire de Luxembourg. Zapoznała się z programami nauczania oraz możliwościami wymiany pracowników i studentów. Największe zainteresowanie wzbudzała możliwość kształcenia najlepszych informatyków, zarówno studentów, jak i pracowników naukowych. Władze rektorskie wykazały zainteresowanie polską kulturą, przez co zarysowały się szanse na zaproszenie Zespołu Pieśni i Tańca UMCS oraz Chóru Akademickiego do Luksemburga.

Na podkreślenie zasługuje ogromna życzliwość, z jaką podczas pobytu w Luksemburgu i Niemczech spotkała się Pani Prorektor.

SZANOWNI PAŃSTWO

Gorąco witam w imieniu Redakcji po wakacyjnej przerwie. Wrześniowy numer, który polecamy uwadze Państwa, zawiera część materiałów urlopowo-wakacyjnych, ale znajdują się w nim także artykuły odnoszące się już do nowego roku akademickiego. To przede wszystkim wypowiedź rektora Mariana Harasimiuka, oceniająca pierwszy rok pracy ekipy rektorskiej i prezentująca zamierzenia oraz program działania w nowym roku akademickim.

Debiutujemy wkładką, która zawierać będzie wszystkie akty prawne wydane przez władze uczelniane. Pozwoli ona na zebranie uniwersyteckich zarządzeń w pożyteczną całość.

Zachowamy tradycyjne rubryki. Nadal będziemy prosić o życzliwe zainteresowanie i współpracę. Nasze łamy są do Państwa dyspozycji.

Redaktor Odpowiedzialna

Ratowanie Biblioteki Archeologów

Dramatyczny apel Katedry Archeologii UMCS o stanie księgozbioru najlepszej na wschód od Wisły Biblioteki Archeologicznej znalazł natychmiastowy odzew, i to z najmniej spodziewanej strony. Nie tylko pełne zrozumienie dla bóla archeologów, ale również hojną pomoc zaoferował bowiem dyrektor Wydawnictwa UMCS mgr Andrzej Peciak. Dzięki jego wsparciu co miesiąc kilkadziesiąt tomów znajdzie się w rękach inroligatorów i powróci na półki biblioteczne w gotowości służenia czytelnikom.

Rodzi się przy tej sposobności radosna refleksja. To, że wydawanie książek jest sztuką, wydaje się być sprawą oczywistą. Natomiast ratować je potrafią tylko Ci, którzy książki po prostu kochają. Szczęśliwie więc jest Wydawnictwo, którym kieruje Dyrektor umiejący nie tylko książki drukować, ale również dbać o ich przetrwanie.

Póki co 98 studentów archeologii, 24 pracowników Katedry i kilkudziesięciu korzystających z bibliotecznych zbiorów nie posiada się z radości.

DOŚCIEP DO CZASOPISM ELEKTRONICZNYCH

Uprzejmie informujemy PT Pracowników i Studentów UMCS, że Biblioteka Główna UMCS:

- wykupiła dostęp do elektronicznej wersji czasopism zagranicznych (420 tytułów z pełnymi tekstami), z nauk ścisłych, ekonomicznych, społecznych i psychologii, z których można korzystać pod adresem:

<http://priam.umcs.lublin.pl/umcs/biblumcs.html>

w odsyłaczu *Czasopisma Online - pełne teksty*

latnie również możliwość założenia własnego konta dla automatycznego przeglądania wybranych tytułów czasopism wg określonego przez użytkownika hasła (słowa kluczowego).

Konta zakłada administrator dostępu:

URSZULA POŚLADA, ODDZIAŁ INFORMACJI NAUKOWEJ

POK. 28, I P. NOWEGO GMACHU BIBLIOTEKI UMCS,

TEL. 537-58-12.

- uzyskała dla całego Uniwersytetu testowy dostęp do pełnotekstowych baz danych dostępnych w projekcie "EIFL Direct":

Academic Search Elite - jedna z najbardziej wyczerpujących kolekcji czasopism naukowych na świecie z dziedziny humanistyki i nauk społecznych. Obejmuje ona pełne teksty ponad 1.230 tytułów czasopism

Business Source Premier - bardzo rozległy zbiór czasopism biznesowych i ekonomicznych od 1990 roku. Obejmuje on skumulowane pełne teksty ponad 1.320 tytułów czasopism, m.in. Business Review, Academic of Management Review.

Newspaper Source Plus - oferuje dostęp do ponad pół miliona artykułów z około 156 międzynarodowych gazet w języku angielskim.

Master FILE Premier - baza obejmująca czasopisma o tematyce ogólnej, biznesowej, ochrony zdrowia i zagadnień wielokulturowych.

Dostęp do wymienionych baz aktywny będzie do końca marca pod adresem:

<http://search.epnet.com>

user : eifl password : poland (małe litery)

Wejście do baz przez link: EBSCOhost Web

Dostęp możliwy tylko z komputerów zarejestrowanych w domenie umcs.lublin.pl

WYDAJĄ W USA

Amerkańskie Towarzystwo Matematyczne zaproponowało Wiesławie Kaczor i Marii Nowak z Instytutu Matematyki UMCS wydanie w języku angielskim dwóch tomów ich książki *Zadania z analizy matematycznej*, które w języku polskim opublikowało w latach 1996 i 1998 Wydawnictwo UMCS. Wydanie angielskie pierwszego tomu ukazało się w kwietniu 2000, drugi tom jest w trakcie przygotowania do druku. Oba tomy są tłumaczone, poprawiane i rozszerzane przez autorki. Całe ostatnie wakacje poświęciły one pracy nad angielskim wydaniem drugiego tomu.

Książki są przeznaczone głównie dla studentów matematyki i stanowią ciekawe uzupełnienie wykładu z analizy matematycznej. Jednakże układ, poziom i dobór zadań sprawiają, że mogą być czytane niezależnie od wykładu i stanowić materiał na spotkania seminarijne oraz zajęcia kółek matematycznych.

Autorki planują pisanie dalszych tomów.

STUDENT MATHEMATICAL LIBRARY
Volume 4

Problems in Mathematical Analysis I

Real Numbers,
Sequences and Series

W. J. Kaczor
M. T. Nowak

Editorial Board

David Bromood Carl Pomeroy

Robert Dewarney, Chair Hung Ha Wu

Originally published in Polish as

Zadania z Analizy Matematycznej Część Pierwsza

Lucyly Ramczyńska, Ciąg i Szeregi, Lublin

© 1998, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

Translated, revised and augmented by the authors

2000 Mathematics Subject Classification Primary 00A07, 40-01.



Rozmowa z Rektorem

Z PERSPEKTYWY ROKU

dokończenie ze str. 1

nowe skrzydło Biblioteki Głównej i Centrum Języka i Kultury.

W miarę bardzo ograniczonych możliwości finansowych utworzono 25 nowych etatów naukowo-dydaktycznych na najbardziej przeciążonych kierunkach. Dużą wagę przykładaliśmy nadal do rozwoju kadry naukowej. Obroniono 55 doktoratów, zakończonych zostało 19 przewodów habilitacyjnych, 20 dr. hab. uzyskało nominacje na profesorów uczelnianych, 14 uzyskało tytuły naukowe, a 8 stanowiska profesorów zwyczajnych.

Utworzony został uczelniany fundusz stypendialny, który pozwoli nam na bardziej efektywną realizację polityki kadrowej na Uczelni.

Miniony rok był też rokiem intensywnych prac nad utworzeniem zamiejscowych kolegiów licencjackich. Udało nam się doprowadzić do powołania takich kolegiów w Biłgoraju i Białej Podlaskiej. W Białej 2 października rozpocznie studia 900 studentów, w Biłgoraju ponad 200. Tu pragnąłbym podkreślić bardzo dobrą współpracę przy realizacji tych zamierzeń z samorządami wojewódzkimi i powiatowymi.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że kilkunastoosobowe grono naszych pracowników brało czynny udział w tworzeniu strategii rozwoju naszego województwa przygotowanej przez Urząd Marszałkowski.

Z innych, ważniejszych spraw, które udało nam się zrealizować, trzeba wymienić zakończenie komputeryzacji kwestury, wdrożenie systemu komputerowego w dziekanatach, utworzenie wyodrębnionej jednostki organizacyjnej LUBMAN (mającej na celu lepsze zarządzanie siecią komputerową). Intensywnie pracowaliśmy nad wdrożeniem nowoczesnej elektronicznej legitymacji studenckiej (jest to program pilotażowy dla wszystkich uniwersytetów).

Przygotowane zostaną nowe oferty dydaktyczne w postaci kierunków studiów uwzględniających aktualne i perspektywiczne tendencje na rynku pracy. W większości przypadków będą to studia dwukierunkowe lub interdyscyplinarne. Niektóre z nich będą ofertami przygotowanymi we współpracy z innymi uniwersytetami w ramach wdrożonego programu MOST. Będziemy chcieli, żeby już od semestru letniego w większym stopniu niż dotychczas w programach zajęć pojawiły się wykłady i inne formy zajęć przygotowane przez visiting profesorów z uniwersytetów polskich i zagranicznych.

Rok akademicki 2000/2001 będzie okresem intensywnych prac zmierzających do tego, by 1 października 2001 roku w Kolegium Polsko-Ukraińskim rozpoczęły się zajęcia dydaktyczne. Przypomnę, że Kolegium to tworzone jest na podstawie porozumienia wszystkich państwowych uczelni Lublina przez obydwie lubelskie uniwersytety. Przed

nami uzgodnienia programowe, organizacyjne, zapewnienie odpowiednich do rangi przedsięwzięcia pomieszczeń (wspólnie z Urzędem Marszałkowskim), konsultacje i włączenie do prac organizacyjnych uczelni ukraińskich, wreszcie poszukiwanie funduszy na pokrycie kosztów kształcenia studentów z Ukrainy i Polski.

Nadal będziemy dokładali wszelkich starań, by stworzyć lepsze warunki realizacji badań naukowych, w tym zwiększenia liczby uzyskiwanych grantów badawczych.

Będziemy dążyć do tego, by kolejne wydziały uzyskały wyższe kategorie w rankingach KBN.

Pragniemy, by nasz Uniwersytet stawał się w coraz większym zakresie znaczącym ośrodkiem opiniotwórczym, nie tylko w skali regionalnej. Jest to szczególnie istotne w dobie upadku autorytetów i ogromnej dezorientacji społeczeństwa, jaką obserwujemy w okresie transformacji ustrojowej i gospodarczej kraju.

Nadal będziemy się starali spełniać - na miarę naszych możliwości finansowych - rolę znaczącego ośrodka kulturotwórczego. Uważamy, że niezbędne jest podjęcie działań mających na celu popularyzację osiągnięć nauki i popularyzację Uniwersytetu. W tym celu przygotowujemy na czerwiec 2001 roku Festiwal Nauki na wzór podobnego Festiwalu w Warszawie. Do tego przedsięwzięcia zaprosimy pozostałe uczelnie wyższe z Lublina, a także TUP, Polskie Radio i niektóre przedsiębiorstwa. Będziemy też kontynuować prace mające na celu poprawę funkcjonowania administracji uczelnianej.

Dziś, oceniając dobrze mijający rok, pragnę podziękować wszystkim, którzy utożsamili się z Uniwersytetem i którzy dokładali wszelkich starań, by nasza uczelnia funkcjonowała coraz lepiej.

Jakie są zamierzenia - plany Pana Rektora na nowy rok akademicki 2000/2001?

Nie chciałbym mówić o moich planach. Miniony rok pokazał, że pracujemy jako zespół rektorski, dobrze rozumiemy się i coraz lepiej współpracujemy z dziekanami, wydaje mi się też, że w coraz większym stopniu do aktywnego zarządzania uczelnią i realizacji planów jej rozwoju włączają się pracownicy zatrudnieni na innych uczelnianych stanowiskach kierowniczych. To pozwala mi optymistycznie patrzeć na najbliższe dwa lata.

Moim marzeniem, kiedy obejmowałem funkcję rektora Uniwersytetu, było by 1 października 2000 roku mogło wejść w życie nowe Prawo o Szkolnictwie Wyższym, które by pozwoliło nam na efektywne zarządzanie Uczelnią i jasno określiło zasady finansowania szkolnictwa wyższego przez budżet państwa.

Dziś wiem, że było to marzenie nie-

realne, a mam poważne obawy, czy jest możliwe wejście w życie nowej ustawy za rok.

Musimy więc pracować w takich warunkach prawnych jak dotychczas, a z dużym niepokojem obserwuję prace nad budżetem państwa na rok 2001. Niestety, docierające do nas sygnały wskazują, że musimy się liczyć z pogorszeniem warunków finansowania z budżetu państwa. W coraz większym stopniu musimy więc sobie radzić sami (już w tym roku budżet finansował uczelnię tylko w około 65%).

Te problemy w sposób istotny muszą rzutować na nasze zamierzenia, na rozpoczęty rok.

Idealnie by było, gdybyśmy mogli na podstawie nowych ram prawnych i stabilnych zasad finansowania Uczelni opracować strategię rozwoju Uniwersytetu przynajmniej na okres 5-8 lat i po przyjęciu jej przez Senat sukcesywnie - rok po roku wdrażać określone zadania. Jesteśmy do tego przygotowani merytorycznie (między innymi poprzez udział kilku osób z kadry zarządzającej w grantach amerykańskich i niemieckich), ale mamy też świadomość realiów, w jakich przyszło nam zarządzać mechanizmem tak skomplikowanym, jakim jest współczesny Uniwersytet.

Nasze zamierzenia na nowy rok akademicki musimy pogrupować w kilku najważniejszych dla funkcjonowania Uczelni dziedzinach.

Na plan pierwszy bez wątpliwości wysunąć inwestycje. Bez nich dalszy rozwój uczelni nie będzie możliwy.

Inwestycją nr 1 będzie Humanistyka, czyli gmach o powierzchni użytkowej około 12 000 m² i kosztach szacowanych na 35 milionów złotych. W nadchodzącym roku akademickim musimy przejść przez bardzo złożoną procedurę projektowania i wyłonienia w drodze przetargu wykonawcy oraz rozpocząć budowę. Bardzo trudnym problemem dla władz Uczelni będzie zapewnienie funduszy na mniej więcej 2-letni cykl realizacji.

Inwestycją, którą rozpoczniemy w najbliższych miesiącach, będzie zespół budynków dla Instytutu Nauk o Ziemi o łącznej powierzchni około 6 000 m². Pierwszy etap będzie realizowany z funduszu KBN, uzyskanych głównie dzięki staraniom prof. dr. hab. Stanisława Uziaka.

Rozpoczynamy prace koncepcyjne nad zespołem budynków dla Wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz nad Centrum Dydaktycznym.

Przygotowujemy się także do ewentualnego poprowadzenia inwestycji na rzecz nowo tworzonego Kolegium Polsko-Ukraińskiego. Dziś za wcześnie o tym mówić w szczegółach, ale sądzimy, że za 3-4 miesiące będziemy mogli przedstawić społeczności uniwersytetu i Lublina więcej konkretnych danych na ten temat.

Rok akademicki 2000/2001, a więc rok wkroczenia w III tysiąclecie, powinien być na naszej Uczelni rokiem jakości. Jakości rozumianej kompleksowo - jako poprawa jakości i rozwój liczbowy kadry, poprawa jakości nauczania, unowocześnienie programów i procesu dydaktycznego, modernizacja i poprawa wyposażenia sal dydaktycznych, zwiększenie dostępu studentów do Internetu.

W tym zakresie mieści się także proces akredytacji dla kolejnych kierunków studiów oraz opracowanie i wdrożenie systemu akredytacji dla szkół wyższych niepaństwowych, z którymi podpisaliśmy umowy o współpracy lub umowy patronackie.

Przygotowany został kompleksowy program ubezpieczeń studenckich, pracowniczych i majątkowych dla całej Uczelni.

Utworzono Radę Konsultacyjną, złożoną z najwybitniejszych przedstawicieli świata biznesu z naszego regionu.

Reaktywaliśmy Fundację UMCS, a pierwsze efekty jej działalności są bardzo obiecujące.

Dzięki nowym rozwiązaniom organizacyjnym, przygotowanym jeszcze w poprzedniej kadencji, ale wdrożonym w ciągu minionego roku, udało nam się wyraźnie zwiększyć nasz udział w programach międzynarodowych, zarówno dydaktycznych (TEMPUS, SOKRATES i inne), jak i naukowych.

Intensywnie pracowaliśmy nad utworzeniem Kolegium Polsko-Ukraińskiego.

Z wielką satysfakcją obserwowaliśmy też wyraźny wzrost aktywności naukowej pracowników naszej Uczelni. Wrazem tego była rosnąca liczba publikacji poza granicami naszego kraju, ale także w krajowych liczących się czasopiśmiech.

Wzrosła liczba grantów badawczych, otrzymaliśmy też duże granty na zakup aparatury badawczej. Tradycyjnie już bardzo dobrze funkcjonowało nasze Wydawnictwo. Z naszej inicjatywy opracowana została koncepcja Internetowej Księgarni Akademickiej, skupiającej wszystkie wydawnictwa uniwersyteckie kraju. Zakończone zostały już wszystkie prace nad nowoczesną formą zakupu publikacji dydaktycznych i naukowych.

Nadal wielką wagę przykładaliśmy do szerokiego oddziaływania kulturotwórczego naszej Uczelni w skali Lublina i regionu. Ale trzeba też podkreślić, że nasze studenckie zespoły artystyczne (Chór Akademicki i Zespół Tańca Ludowego) odnosiły znaczące sukcesy międzynarodowe.

Mogę więc z czystym sumieniem powiedzieć, że rok akademicki 1999/2000 był rokiem dobrym dla naszego Uniwersytetu. Udało nam się pokonać różne trudności. Mimo bardzo napiętego budżetu zrealizowane zostały wszystkie najważniejsze cele, jakie określiliśmy w planie na rok miniony. Nie byłoby to możliwe bez dobrej pracy szerokiego grona pracowników uczelni, bez włączenia się w proces kształcenia i rozwoju Uniwersytetu bardzo wielu ludzi zatrudnionych na różnych stanowiskach.

Wszystkie podejmowane przedsięwzięcia, zarówno w zakresie dydaktyki i badań naukowych, jak też innych form działalności Uniwersytetu, winny zapewnić naszej Alma Mater stabilny rozwój na tyle szybki, na ile pozwolą na to warunki finansowe. Dlatego też będziemy starali się jak najefektywniej wykrzysać dochody własne uczelni.

Rozmawiała
Elżbieta Mulawa-Pachol

GRATULUJEMY • GRATULUJEMY

Redakcyjnemu koledze prof. dr. hab. **Wiesławowi A. Kamińskiemu**, który wyróżniony został Medalem Rektora krakowskiej AGH „Za zasługi w rozwoju biocybernetyki w Polsce”. Medal został Mu wręczony podczas V konferencji „Modelowanie biocybernetyczne systemów biologicznych”.

Panu prof. dr. hab. **Janowi Mazurowi**, dyrektorowi Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS, który został zaproszony przez Komisję Oświaty Kongresu Polonii Amerykańskiej do wygłoszenia plenarnego, głównego referatu na IV Kongresie Nauczycieli Języka Polskiego. Kongres zorganizowany został w Los Angeles 26-29 maja br., a referat Profesora „Miejsce i rola języka polskiego we współczesnym świecie” wywołał

takie zainteresowanie, że ukaże się drukiem zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Polsce (w kraju referat zostanie wydany przez MEN).

Ponownie panu profesorowi Mazurowi. Tym razem wyróżnienia okolicznościowym medalem z okazji 10 rocznicy powołania Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Medal wraz z podziękowaniami za wytrwałą i pełną poświęcenia pracę na rzecz Rodaków poza granicami kraju i oddanie sprawom Wspólnoty wręczył prezes prof. dr. Andrzej Stelmachowski.

Profesorom **Jerzemu Bartmińskiemu** i **Janowi Mazurowi**, którzy powołani zostali do Prezydium Komisji Dydaktycznej Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Profesor Bartmiński koordynował bę-

dzie działania w zakresie szkolnictwa wyższego, a prof. Jan Mazur koordynował działania w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego w Polsce i na świecie.

Doktorowi **Stefanowi Münchowi**, który od 1 września objął funkcję zastępcy dyrektora Redakcji Muzyki Poważnej TVP 2. Doskonale znany, nie tylko w środowisku melomanów i bywalców Filharmonii Lubelskiej, dr S. Münch jest absolwentem filologii polskiej naszego uniwersytetu, zatrudnionym na stanowisku adiunkta w Instytucie Filologii Polskiej oraz na Wydziale Artystycznym UMCS.

Ulubionemu zespołowi Redakcji „Orkiestry pod wezwaniem Świętego Mikołaja”, która na płycie „Pofolkuj sobie”, wydanej przez Polskie Radio S.A., umieściła dwa własne utwory. Razem z naszym zespołem

płyte nagrali m.in. Golec uOrkiestra, Trebunie Tutki oraz Kayah.

Panu **Stanisławowi Leszczyńskiemu** i **Zespołowi Tańca Ludowego UMCS** wniesienia wkładu w sukces programu Dnia Polskiego na Światowej Wystawie EXPO 2000 21 czerwca w Hanowerze.

Dyrekcjom, kierownikom oraz pracownikom 5 jednostek naszego uniwersytetu, którym Uniwersytecka Ogólnopolska Komisja Akredytacyjna przyznała Certyfikaty Jakości Kształcenia. Dokument ten na 2 lata przyznany został kierunkowi archeologia, na 5 lat akredytację otrzymały: filologia germańska, angielska i polska oraz fizyka. Aż 11 kierunków studiów z naszej uczelni stara się o akredytację; postępowanie jest w toku.

UNIWERSYTECKIE REMONTY I INWESTYCJE

W roku akademickim 1999/2000 zgodnie z przyjętymi procedurami realizowane były prace remontowe oraz zadania inwestycyjne. Na remonty w sferze działalności dydaktycznej i studenckiej poniesione zostały nakłady w wysokości ok. 6 500 000 zł, a na inwestycje – ok. 3 500 000. Prace remontowe oraz inwestycyjne nadzoruje Dział Inwestycji i Remontów UMCS, podobnie jak prace zlecone wyspecjalizowanym firmom zewnętrznym. Nie sposób wymienić wszystkie prowadzone prace, zainteresowanych odsyłamy do sprawozdania Rektora za ub. rok akademicki. Do najważniejszych z nich należą: adaptacja pomieszczeń na cele dydaktyczne Wydz. Humanistycznego w Domu Studenta Zaocznego – 777 000 zł; adaptacja pomieszczeń po byłej Przychodni Zdrowia dla potrzeb Instytutu Socjologii – 364 000 zł; wymiana stolarki okiennej na Wydz. Prawa i Administracji – ponad 350 000 zł (były to prace prowadzone ze środków własnych Wydziału); wymiana dźwigu osobowego w Bibliotece Głównej – ponad 136 000 zł.

Podczas wakacji prowadzone są remonty w domach studenckich i obiektach akademickich.

Do najważniejszych prac remontowych w tym zakresie należą: wymiana stolarki okiennej oraz drzwi, wykonanie robót posadzkarskich, malowanie, w DS „Z” (465 000 zł); wykonanie ocieplenia ścian szczytowych oraz tynków w DS „I” (250 000 zł) oraz podobne, ale w mniejszym zakresie prace w DS „H” (ok. 120 000 zł); remont dachu, pokoi studenckich, pomieszczenia klubu, wymiana okien oraz remont sieci kanalizacyjnej w DS „A” (450 000 zł).

Remonty bieżące, zgodnie z potrzebami jednostek uczelnianych, realizowane są niemal we wszystkich obiektach w ciągu całego roku.

Inwestycje uczelniane to: nowa siedziba Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców (zdjęcie dolne), zakończenie robót budowlanych w nowej części Biblioteki Głównej, wykonanie całości prac w siedzibie Wydziału Politologii (d. Pałac Lubomirskich). Przekazana została do użytkownika siedziba oddziału zamiejscowego UMCS w Białej Podlaskiej. Pracowników i studentów Instytutu Nauk o Ziemi ucieszy wiadomość, że została wykonana koncepcja całego zadania oraz projekt budowlano-wykonawczy



dla pierwszego etapu obiektów instytutowych (modernizacja dwóch budynków pokoszarowych wraz z małym łącznikiem).

Obecnie trwa postępowanie przetargowe na wykonawstwo tych prac.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

DOKTORATY

Rada Wydziału BiNoZ na posiedzeniu 14 czerwca nadała stopień: doktora nauk o Ziemi mgr. **Wojciechowi Sobolewskiemu**, asystentowi Zakładu Hydrografii Instytutu Nauk o Ziemi UMCS. Temat pracy: *Systemy Informacji Geograficznej (GIS) jako podstawa określenia składowych bilansu wodnego w dorzeczu Wisły*. Promotor: prof. dr hab. Dżdzisław Michalczyk, recenzenci: prof. dr hab. Małgorzata Gutry-Korycka z UW, dr hab. Wojciech Chelmiński z UJ.

Doktora nauk biologicznych mgr. **Robertowi Rozwałce** doktorantowi z Zakładu Zoologii Instytutu Biologii UMCS. Temat pracy: *Pająki (Araneae) wybranych środowisk południowego Rostocza*. Promotor: dr hab. Jacek Łętowski, prof. UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Wojciech Staręga z Instytutu Zoologii PAN w Warszawie, prof. dr hab. Witold Kowalik z AR w Lublinie.

SEMINARIUM GEOGRAFICZNO-ROLNICZE

Zakład Geografii Ekonomicznej oraz Komisja Geografii Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Polskiego Towarzystwa Geograficznego byli organizatorami XVI Seminarium Geograficzno-Rolniczego „Szanse rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich na pograniczu polsko-ukraińskim”.

4 września obrady odbywały się w gmachu Wydziału, a 5 września był dniem wyjazdu w okolice Łucka. W obradach uczestniczyło 60 osób, w tym kilku pracowników naukowych z Uniwersytetu Lwowskiego.

WIZYTY

Od 19 lipca do 8 sierpnia gościł w Zakładzie Botaniki Ogólnej UMCS prof. dr **Hyeon-Dong Shin**, pracownik Department of Agricultural Biology, Korea University w Seulu. Prof. H. D. Shin jest znanym na świecie mykologiem, specjalistą w zakresie taksonomii grzybów pasożytniczych roślin naczyniowych, zwłaszcza mączniakowców (*Erysiphaceae*). Na uwagę zasługuje fakt, że prof. Shin jest pierwszą i (jak dotychczas) jedyną osobą, która przygotowała monografię grzybów (z wymienionej grupy), a opracowanie to jest jednocześnie pierwszą i jedyną monografią grzybów, która ukazała się w Korei Południowej. Dziwi to, zwłaszcza w sytuacji, gdy kraj ten od kilkadziesiąt lat intensywnie rozwija się pod względem gospodarczym i tak samo intensywnie prowadzone są tam badania fitopatologiczne, których przedmiotem są właśnie grzyby pasożytnicze. Sam Profesor także bardzo był zdziwiony, kiedy w naszym Zakładzie zapoznał się z kolei z ok. 30!!! tomami flory Polski, przygotowanymi w tym samym mniej więcej czasie, ale przecież w zupełnie innych warunkach ekonomicznych i politycznych. W związku z tym zapewne, podczas wizyty szczególnie interesował się zarówno techniką prowadzenia intensywnych badań terenowych, jak też bogatymi zbiorami naszego zielnika mykologicznego. Na studia mikroskopowe nad grzybami zgromadzonymi w zielniku prof. H. D. Shin poświęcił ponad połowę spędzonego u nas czasu. W trakcie kilku wspólnych wyjazdów terenowych w okolice Lublina uczestniczył m.in. w badaniach nad występowaniem i rozwojem mączniaków oraz innych grup grzybów workowych występujących w warunkach naturalnych (lasy, torfowiska, zbiorowiska kserotermiczne itp.). Przedyskutowano także sprawy związane z dalszą współpracą naukową, m.in. dotyczące wyjazdów na staże naukowe młodych doktorów oraz możliwości prowadzenia w niedalekiej przyszłości wspólnych badań nad sukcesją grzybów na siedliskach zdegradowanych.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

15-20 kwietnia dr hab. **Wiesław Mutenko** (Zakład Botaniki Ogólnej) przebywał z wizytą w Instytucie Botaniki Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie, gdzie zgro-

madził literaturę dotyczącą występowania i rozmieszczenia mikroskopijnych grzybów pasożytniczych (z różnych grup taksonomicznych) oraz grzybów workowych (*Ascomycota*) w Tatrzańskim Parku Narodowym (Tatry Słowackie).

14-21 lipca dr hab. **Wiesław Mutenko** oraz mgr **Monika Kozłowska** (Zakład Botaniki Ogólnej) wraz z dr Kamilą Bacigalową (Słowacka Akademia Nauk) prowadzili wspólne badania nad pionowym rozmieszczeniem grzybów pasożytniczych roślin naczyniowych w Tatrzańskim Parku Narodowym (Tatry Słowackie). Badania trwają już kilka lat (rozpoczęto je w 1998 roku) i obecnie przygotowana jest do publikacji pierwsza wspólna praca syntetyczna.

KONFERENCJA METODYCZNA

29-31 sierpnia 5 pracowników Wydziału BiNoZ uczestniczyło w VIII Konferencji Metodycznej „Ochrona Środowiska na uniwersyteckich studiach przyrodniczych” zorganizowanej w Górnicy przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W konferencji wzięło udział blisko 100 osób. Byli to pracownicy nauk uniwersytetów, na których organizowany jest kierunek Ochrona Środowiska oraz przedstawiciele Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, przemysłu i jednostek samorządowych, a także zaproszeni goście z Holandii, Irlandii i Ukrainy. Z naszego Wydziału w Konferencji uczestniczyli: prof. nadz. dr hab. **Jacek Łętowski**, dr hab. **Wiesław Mutenko** i dr **Maria Chmiel** z Instytutu Biologii oraz prof. dr hab. **Ryszard Dębicki** i mgr **Paweł Czubla** z Instytutu Nauk o Ziemi.

Tematem konferencji były istotne zagadnienia dydaktyczno-metodyczne realizowane na przyrodniczych studiach uniwersyteckich na kierunku Ochrona Środowiska.

W 27 wygłoszonych referatach i ożywionych dyskusjach szczególna uwaga zwracana była na: treści programowe przedmiotów wykładanych na kierunku ochrona środowiska; możliwość uzgodnienia jednolitego dla wszystkich uniwersytetów minimum programowego (dla studiów licencjackich i magisterskich); formy sprawdzania i oceniania osiągnięć studentów; współpracę z przemysłem; rolę praktyk i zajęć terenowych; współpracę międzynarodową w zakresie kształcenia studentów; akredytację.



WYDZIAŁ MATEMATYKI I FIZYKI

HABILITACJA

26 czerwca Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych zatwierdziła uchwały:

Rady Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS z 13 marca o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk fizycznych w zakresie fizyki, spektrometrii mas, doktorowi **Leszkowi Włodzimierzowi Wójcikowi**, adiunktowi w Instytucie Fizyki UMCS.

Kolokwium habilitacyjne odbyło się 13 marca 2000 r. Temat rozprawy: „Badania reakcji jonowo-molekularnych metodami nisko- i wysokociśnieniowej spektrometrii mas”. Recenzentami byli: prof. dr hab. Andrzej Zastawny z Politechniki Śląskiej, prof. dr hab. Czesław Szmytkowski z Politechniki Gdańskiej i prof. dr hab. Dariusz Mączka z Instytutu Fizyki UMCS.

Rady Wydziału Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z 17 lutego o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk matematycznych w zakresie matematyki, analizy zespolonej doktor **Marii Teresie Nowak**, adiunktowi w Instytucie Matematyki UMCS. Kolokwium habilitacyjne odbyło się na Wydziale Matematyki i Fizyki UJ. Temat rozprawy: „Przestrzenie funkcji analitycznych i pewne operatory z nimi związane”. Recenzentami byli: prof. dr hab. Józef Siciak z Instytutu Matematyki UJ, prof. dr hab. Ewa Ligocka z Instytutu Matematyki Uniwersytetu Warszaw-

skiego i prof. dr hab. Jan Janas z Instytutu Matematycznego PAN w Krakowie.

DOKTORATY

Rada Wydziału Matematyki i Fizyki UMCS na posiedzeniu 26 czerwca podjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora nauk fizycznych mgr **Agnieszce Sujak** (Studium Doktoranckie Fizyki). Publiczna obrona pracy doktorskiej odbyła się 16 czerwca. Temat rozprawy: „Spektroskopowe i strukturalne badania organizacji błon lipidowo-karotenoidowych”. Promotor prof. dr hab. Wiesław I. Gruszecki z Instytutu Fizyki UMCS, recenzenci: dr hab. Jan Siewlesiuł, prof. nadzw. UMCS z Instytutu Fizyki UMCS i dr hab. Jacek Goc z Zakładu Fizyki Molekularnej Politechniki Poznańskiej.

4 września odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Krzysztofa Ciesielskiego** (Studium Doktoranckie Fizyki). Temat rozprawy: „Anihilacja pozytonów w żelach krzemionkowych”. Promotor prof. dr hab. Tomasz Goworek z Instytutu Fizyki UMCS. Recenzenci: prof. dr hab. Mieczysław Budzyński z Instytutu Fizyki UMCS i prof. dr hab. Marian Szuszkiewicz z Instytutu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Wrocławskiego.

WYJAZDY NAUKOWE

Mgr **Marek Nowak** – Uniw. w Tybindze, mgr **Marek Jaszuk** – Litwa, NATO Advanced Study Institute, prof. **J. Kozicki** – konf. nauk. w Armenii, we Włoszech, dr **Halina Bielak** – konf. nauk. w Marsylii, prof. **Jan Krzyż** – Halle w Niemczech, Uniw. w Helsinkach, dr hab. **Tadeusz Kuczumow** – Izrael, Włochy, RPA, prof. **Karol I. Wysokiński** – konf. nauk. ICTP w Trieście, prof. dr hab. **Wiesław A. Kamiński** – Uniw. w Tybindze, dr **A. Trembaczowski**, dr **Janina Szaran** – Słowenia, dr **Jan Kurek** – konf. nauk. w Bilbao, dr **Waldemar Berej** – konf. nauk. w Dubnej, prof. dr hab. **Bożena Pomorska**, prof. dr hab. **Krzysztof Pomorski** – Uniw. Regensburg i Techn. Uniw. München, dr **Jerzy Żuk** – Niemcy, mgr **Marlusz Krawiec** – konf. nauk. we Włoszech (ICTP w Trieście), prof. dr hab. **Andrzej Góźdź** – IReS/CNRS Strasburg, dr **Mirosław Kulik** – Uniw. w Mińsku, mgr **Tomasz Pleńkos** – Uniw. w Poitiers, prof. dr hab. **J. Siewlesiuł** – Techn. Uniw. w München, prof. dr hab. **Tomasz Goworek**, dr **Bożena Jasińska** – konf. nauk. w Monachium, dr **Marla Nowak** – Uniw. w Helsinkach, prof. dr hab. **Dominił Szynal** – Uniw. w Adelajdzie, dr **Monika Budzyńska** Uniw. w Pretorii, RPA, prof. dr hab. **Kazimierz Goebel**, dr **Andrzej Wiśniewski**, mgr **Andrzej Kryczka**, dr **Wiesława Kaczor** – udz. w Europejskim Kongresie Matematycznym w Barcelonie, dr **Krzysztof Bollbok**, dr **Jacek Wośko** – Kongres Mat. w Barcelonie, konf. nauk. w Walencji, dr **Tadeusz Sękowski**, dr **Wiesława Kaczor**, prof. dr hab. **Stanisław Prus** – konf. nauk. w Catanii, prof. dr hab. **Bogdan Adamczyk** – udz. w konf. nauk. w Danii.

WIZYTY

Prof. **Gyozo Garab** z Szeged, dr **Viktor Bondarenko**, **Olga Coñ** – z IF Ukrainskiej Akademii Nauk w Kijowie, prof. **Rafael Espinola Garcia**, prof. **Genaro Lopez Ace-do** – z Uniwersytetu w Sewilli.



WYDZIAŁ CHEMII

WIZYTY

Od 17 sierpnia do 19 września na zaproszenie prof. dr hab. Stefana Sokołowskiego z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych, gościł na naszym Wydziale prof. dr **Orest Pizio** z Instytutu Chemii UNAM w Meksyku. Współpraca naukowa zapoczątkowana została w 1994 roku. Od tego czasu prof. S. Sokołowski, prof. O. Pizio i współpracownicy opublikowali ponad 50 artykułów naukowych w czasopiśmie międzyna-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

rodowych o wysokich IF. Podczas pobytu prof. O. Pizio na Wydziale Chemii UMCS dokończona zostanie zamówiona praca przeglądowa i kontynuowane będą wspólne badania przemian fazowych w niejednorodnych płynach asocjujących. Opiekunem prof. O. Pizio jest dr **Wojciech Rżysko**.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

W czerwcu: 1-30 – mgr **Anna Maria Maj** z Zakładu Chemii Organicznej (w ramach urlopu szkoleniowego) przebywała we Francji w Ecole Nationale Supérieure de Chimie de Lille. 3-7 – prof. dr hab. **Jan Rayss** oraz dr **Maciej Janiuk** i mgr **Jarosław Dymara** (w ramach projektu TEMPUS 12224-97) przebywali w Uniwersytecie w Karlstadzie w Szwecji. Celem wyjazdu było zapoznanie z systemem kształcenia nauczycieli przedmiotów przyrodniczych na Uniwersytecie w Karlstadzie. 3-8 – doc. dr hab. **Piotr Staszczuk** i dr **Irena Malinowska** – uczestnictwo w „Second West Ukrainian Symposium in Adsorption and Chromatography” we Lwowie (Ukraina). 4-11 – dr **Wiesław Rudź** i mgr **Grzegorz Glecko** (w ramach Projektów: TEMPUS 12224-97 i 12228-97) przebywali w Uniwersytecie w Lille we Francji. Celem wyjazdu było zapoznanie z systemem kształcenia studentów i omówienie ram programowych współpracy naukowej pomiędzy placówkami naukowymi w Lille (Francja), Budapeszcie (Węgry) i UMCS. 10-18 – dr hab. **Jolanta Narkiewicz-Michałek**, dr **Robert Charnas** i (11-17) prof. dr hab. **Emil Chibowski**, prof. dr hab. **Wiesław Wójcik** – uczestnictwo w „13th International Symposium on Surfactants in Solution SIS-2000” w USA. 12-18 – dr **Jerzy Niecko** – udział w konferencji „Rola nauki i techniki w XXI wieku”, zorganizowanej w ramach Programu Uniwersytetu Bałtyckiego w Szwecji. 14-19 – dr **Maciej Janiuk** i mgr **Krystyna Skrok** – udział w Sympozjum „Science and Technology Education in Nwe Millennium” w Uniwersytecie Karola w Pradze (Czechy). 18-23 – prof. dr hab. **Emil Chibowski** i prof. dr **Wiesław Wójcik** – uczestnictwo w: „Seventh International Symposium on Particles on Surfaces” i „Second International Symposium on Contact Angle, Wettability and Adhesion” w USA. 19-25 – dr **Janusz Ryczkowski** (w ramach programu SOCRATES) – przebywał z cyklem wykładów z dziedziny katalizy w Uniwersytecie w Limerick (Irlandia). 23-26 – dr **Irena Choma**, dr **Anna Żabińska** i dr **Małgorzata Janicka** przebywały w Lilla-fured (Węgry), gdzie brały udział w konferencji naukowej „Planar Chromatography 2000”, prezentując posterki dotyczące wyników badań chromatograficznych i biochemicznych. Ponadto dr **Anna Żabińska** wykonała pomiary naukowe w Instytucie Biochemii Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie. Od 24 czerwca do 22 lipca – prof. dr **Krzysztof Woliński** przebywał na Uniwersytecie w Arkansas (USA), kontynuując dotychczasową współpracę naukową. W Lipcu: 3-9 – prof. dr hab. **Jacek Goworek** i dr **Wojciech Stefanik** – udział w konferencji „Callorimetry and Thermal Effects in Catalysis” we Francji. 8-15 – dr hab. **Andrzej Machocki** – uczestnictwo w „12th International Congress on Catalysis” w Granadzie (Hiszpania). 9-17 – prof. dr hab. **Andrzej Patrykiewicz** – współpraca naukowa z Instytutem Fizyki Uniwersytetu Gutenberga w Moguncji (Niemcy). 11-15 – dr hab. **Andrzej Kuczumow** – pomiary dyfrakcyjne na synchrotronie w LURE w Paryżu (Francja) – Projekt DA-802-00. W sierpniu: 4-14 – doc. dr hab. **Piotr Staszczuk** – udział w „16th IUPAC Conference on Chemical Thermodynamics” w Kanadzie. 5-17 – prof. dr hab. **Władysław Rudziński** – współpraca naukowa z Uniwersytetem w Zagrzebiu (Chorwacja). 21-28 – dr **Jerzy Niecko** – w ramach Projektu TEMPUS 12228-97 przebywał w Królewskim Instytucie Technologicznym w Sztokholmie (Szwecja). Celem wyjazdu było zapoznanie z systemem kształcenia studentów i ze standardami postępowania egzaminacyjnego obowiązującego w Szwecji. 25-31 – mgr **Izabela Dybała** i mgr **Irena Wawrzycka** – udział w konferencji „XIX th European Crystallographic Meeting” w Nancy (Francja). 27-31 – dr **Janusz Ryczkowski** i mgr **Grzegorz Glecko** – uczestnictwo w „XIVth International Symposium on the Reactivity of Solids” – Węgry. 29 sierpnia – 1 września – dr hab. **Jadwiga Saba** i dr **Dorota Sienko** – udział w konferencji „J. Heyrovsky Memorial Symposium on

Advances in Polarography and Related Methods”, Praga 2000 (Czechy).

DOKTORATY

12 czerwca mgr **Jadwiga Skubiszewskiej-Zięby** z Zakładu Fizyki Chemicznej i Fizykochemicznych Metod Rozdzielania nt.: *Nowe aspekty preparatyki adsorbentów węglowo-krzemionkowych oraz modyfikacji ich właściwości powierzchniowych*. Recenzenci: prof. dr hab. inż. Janina Milewska-Duda z AGH, dr hab. Zbigniew Hubicki prof. nadzw. UMCS, promotor prof. dr hab. Roman Lebioda. Rada Wydziału na posiedzeniu 26 czerwca nadała mgr Jadwidze Skubiszewskiej-Ziębie stopień doktora nauk chemicznych.

13 czerwca mgr **Jacka Zygmunta** z Zakładu Radiochemii i Chemii Koloidów nt.: *Badania nad mechanizmem sorpcji oraz szybkością migracji izotopów cezu w kilku typach gleb*. Recenzenci: prof. dr hab. inż. Jacek Namieśnik z Politechniki Gdańskiej, prof. dr hab. Jacek Gaworek z UMCS w Lublinie, promotor dr hab. Stanisław Chibowski prof. nadzw. UMCS. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 26 czerwca nadała mgr. Jackowi Zygmuntovi stopień doktora nauk chemicznych. 29 czerwca mgr **Tomasza Zientarskiego** z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych nt.: *Formy uporządkowania i przemiany fazowe w filmach adsorpcyjnych na powierzchniach krystalicznych*. Recenzenci: prof. dr hab. Marek Napiórkowski z UW i dr hab. Małgorzata Borówko prof. nadzw. UMCS, promotor prof. dr hab. Andrzej Patrykiewicz.

10 lipca mgr **Romana Stanisława Zagórskiego** z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych nt.: *Zastosowanie metod symulacyjnych do badania płynów chemicznie reagujących*. Recenzenci: dr hab. Małgorzata Śliwińska-Bartkowiak z UAM i prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski z UMCS, promotor dr hab. Małgorzata Borówko prof. nadzw. UMCS

KONFERENCJE I SYMPOZJA

15-18 czerwca w Krynicy – Czarnym Potoku Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie we współpracy z: Wydziałem Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Wydziałem Chemii Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Polskim Towarzystwem Chemicznym zorganizował „X Ogólnopolską Konferencję – CHEMIA”. To kontynuacja konferencji dydaktycznych organizowanych w Kazimierzu nad Wisłą (1991-1994) i w Krynicy – Czarnym Potoku (1995-1999). Jej podstawowym celem jest wymiana doświadczeń na tematy interesujące środowisko: reformy edukacji, reformy strukturalne szkolnictwa wyższego i nauki, programów i planów studiów, integracji akademickiego środowiska chemicznego. Do udziału w konferencji zostały zaproszone wszystkie uczelnie prowadzące studia chemiczne: uniwersytety, uczelnie techniczne oraz wyższe szkoły pedagogiczne. Z naszego Wydziału udział wzięli: dziekan prof. **T. Borowleki**, prodziekani – prof. **S. Chibowski** i prof. **J. Rayss** oraz dr **J. Ryczkowski** (Tempus).

SYMPOZJUM POLSKO-IZRAELSKIE

3-4 lipca obradowało w Sali Widowiskowej Chatki Żaka Polsko-Izraelskie Sympozjum „Aktualne Trendy Badawcze w Fizykochemii Zjawisk Międzyfazowych”, organizowane przez Wydział Chemii UMCS przy współudziale Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie oraz sekcji Polskiego Towarzystwa Chemicznego „Fizykochemia Zjawisk Międzyfazowych”. Ze strony polskiej organizację sympozjum koordynował prof. dr hab. Władysław Rudziński, zaś ze strony izraelskiej koordynatorem był profesor Mordechai Folman. Na sympozjum przybyło 21 uczestników z Izraela oraz 14 osób 1m towarzyszących. Ze strony polskiej w sympozjum wzięło udział 85 osób, z różnych ośrodków naukowych. Wygłoszono 25 referatów i zaprezentowano 55 posterów.

Obradom towarzyszyły imprezy kulturalno-towarzystwe, wśród których występ Zespołu Tańca Ludowego UMCS z jego repertuarem pieśni żydowskich zrobił ogromne wrażenie na uczestnikach z Izraela. Zbiorowymi tańcami zakończył się też wspólny występ grupy klezmer-

skiej VA BANQUE Tomka Czaplńskiego. W programie sympozjum znalazła się jednodniowa wycieczka autokarem do miejsc związanych z historią i kulturą Żydów Polskich, jednodniowa sesja naukowa w Instytucie Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie, tudzież jednodniowe zwiedzanie Krakowa.

Dla wielu uczestników z Polski i Izraela było to nie tylko odkrycie atrakcyjnego partnera naukowego, ale też głębsze zrozumienie ważnych dla Żydów i Polaków wspólnych problemów przeszłości i teraźniejszości. Odżyło w sercach wielu poczucie wielowiekowego, wspólnego dziedzictwa i chęć ocalenia z popiołów historii jak najwięcej. W czasie koleżeńskie kolacji uczestników z Izraela w krakowskim „Wierzyńku”, zdecydowali oni, że Polsko-Izraelskie Sympozjum powinno być kontynuowane, a kolejne spotkanie należy zorganizować w Izraelu dwa lata. Tymczasem, tuż po zakończeniu Sympozjum, uczestnicy z Izraela przysłali wiele wzruszających listów z podziękowaniami.

Władysław Rudziński

AKCJA TRATWA '2000

Już po raz piąty między 23 lipca a 6 sierpnia Koło Naukowe Ochrony Środowiska działające na Wydziale Chemii zorganizowało przy nieocenionej pomocy władz Uniwersytetu oraz Wydziałów Chemii i BiNoZ Ekologiczną Akcję „TRATWA '2000”. W tym roku jubileuszowy wpływ na butelkach PET, zebranych w Miasteczku Akademickim przez uczestników akcji, odbył się po rzekach Biebrza (dolny odcinek) i Narew (od Wizny do Pułtusk). Ekologiczna impreza, której głównym celem, od początku (1996 rok) jest popularyzacja idei selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, rozpoczęła się w sercu Biebrzańskiego Parku Narodowego w Goniądzu.

W tej miejscowości w ciągu trzech dni zostały przez studentów zrobione dwie tratwy) z około 7000 tys. butelek PET), których łączna powierzchnia wyniosła 60 m². Na prośbę dyrekcji Parku uczestnicy Akcji pogłębili także odcinek łączący Biebrzę z polem namiotowym należącym do Parku w miejscowości Osowiec. Dzięki temu poprawiono komfort poruszania się kajakami (bardzo niski stan wody w Biebrzy) na odcinku pole biwakowe – Biebrza. W przeddzień wypłynięcia w rejs odbył się pokaz slajdów z poprzednich akcji. Przybyło na niego kilkadziesiąt osób, m.in. burmistrz Goniądza, oraz przedstawiciele Biebrzańskiego Parku Narodowego. Przed wyruszeniem w rejs tradycyjnie tratwy zostały ochrzczone. Matkami, a raczej ojcami chrzestnymi tratw („El Drago” i „La Butlana”) byli panowie: dyrektor Parku – Grzegorz Bielecki, oraz burmistrz Goniądza – Jerzy Ryszkowski.

Pierwszy odcinek spływu odbył się po Biebrzy, objętej w całości ochroną przez utworzony w 1993 roku Park Narodowy. Studenci mogli na własne oczy przekonać się o ogromnych walorach przyrodniczych tego obszaru. Choć nie był to najlepszy okres do obserwacji awifauny Parku, to jednak zauważono liczne gatunki chronione m.in. błotniaka stawowego. Po przepłynięciu około 60 km tratwy z załogą liczącą około 30 osób wpłynęły na Narew (od Wizny) i po 11 dniach spływu dotarły do Pułtusk. Z tego miasta zostały one perelowane motorówką do miejscowości Kuligów, gdzie przy pomocy „eko-pomości” zbudowanym z ubiegłorocznych traw zakończono Ekologiczną Akcję „TRATWA '2000” (tratwy zostały zdemontowane i złożone). Podczas tegorocznej akcji studenci rozdali w wielu miastach (Wizna, Nowogród, Ostrołęka, Pułtusk) i mniejszych miejscowościach leżących na trasie spływu około 2000 ulotek informujących o potrzebie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i możliwościach gospodarczego wykorzystania PET. Na trasie spływu badali w wodzie z większych gospodarstw poziom zawartości takich zanieczyszczeń jak azotany i azotyny. Okazało się, że w tym regionie jakość wody jest równie zła jak w dolinie Bugu („TRATWA '99”). W większości miejsc przekroczone są dopuszczalne normy zanieczyszczeń (nawet kilkukrotnie), a poziom azotanów w badanej wodzie wahał się w przedziale 50-350 mg/dm³. Jednak prawie we wszystkich tych miejscowościach zbudowane kilka lat temu wodociągi i stud-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

nie nie są już wykorzystywane do zaopatrywania ludności w wodę pitną. Pobrano również próbki zawartości WWA i wybranych metali ciężkich. Ciekawym momentem podczas tegorocznego rejsu była wizyta w Składowisku Odpadów Promieniotwórczych w Różanie. Dzięki uprzejmości dyrektora tej placówki pana Włodzimierza Tomczaka uczestnicy spływu zapoznali się z procedurą i sposobem składowania odpadów promieniotwórczych w naszym kraju.

Adam Lesiuk



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

MIĘDZY KRYMEM A RYZYMEM

...dokładnie w połowie odległości między nimi znajduje się Masłomęcz, ze swoim słynnym gotyckim cmentarzyskiem. Na Krymie od końca III wieku funkcjonowało coraz mocniejsze państwo Gotów, będących wyznawcami ortodoksyjnego chrześcijaństwa. W obliczu nieustannego zagrożenia ze strony Hunów, Alanów i innych agresorów, cesarz Bizancjum – Justynian zdecydował się na inwestycję w postaci ciągu twierdz wykrywanych w wysokich partiach „stołowych” gór Krymu, w których osadził Gotów. W tym samym czasie szczytu potęgi dorosło państwo ariańskich Ostrogotów na terenie Italii, pod wodzą króla Teodoryka. Jego polityka zbliżenia do mocarstwa bizantyjskiego pozwoliła na zbudowanie w swej stolicy, jaką była Rawenna, pereł architektury V wieku. Bogate kościoły pokrywane były od wewnątrz setkami metrów kwadratowych kolorowych mozaik układanych z drobnych szkieł i marmuru. Nie ma barwniejszego przedstawienia przepychu kultury bizantyjskiej, a zręczność portrecistów tamtego czasu pozwala nam do dzisiaj podziwiać portrety Justyniana i kontrowersyjnej, pięknej i superinteligentnej cesarzowej Teodory.

We wrześniu miały miejsce dwa niezwykle ważne kongresy, umiejscowione przypadkowo przecież na biegunach dawnego świata Gotów. W Kerczu obradowano nad skomplikowanymi losami Bosforu i Krymu, w San Marino natomiast rozpatrywano aspekty kształtowania się potęgi państwa Ostrogotów. W obydwu miejscach prezentowali się archeolodzy z Katedry Archeologii UMCS, co pokazuje, że losy postępu wiedzy o dziejach Gotów zaczynają się coraz intensywniej obracać wokół naturalnej osi, jaką stały się badania w Kotlinie Hrubieszowskiej. Jakość i ilość informacji uzyskiwanych w trakcie wykopaliś w Masłomęczu, Gródku nad Bugiem i w innych miejscowościach obszaru między Huczwą i Bugiem powoduje, że bez ich udziału wiele aspektów z dziedziny badań nad dziejami Gotów stanęłoby w miejscu. Szczególnie istotny jest udział w konferencji w stolicy Republiki San Marino prof. dr hab. A. Kokowskiego, co oznacza nie mniej nie więcej jak wejście na bardzo hermetyczny z uwagi na preferencje językowe i metodologiczne obszar archeologii anglosaskiej. Warto podkreślić, że w gronie specjalistów z Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Francji, Włoch, Niemiec i Szwajcarii był to jedyny referat reprezentujący wschodnią i środkową Europę. Zorganizowana na prośbę organizatorów (Center for Interdisciplinary Research on Social Stress in San Marino) poza programem konferencji dodatkowa prezentacja stanu badań nad zdumiewającym obrządkiem pogrzebowym „hrubieszowskich” Gotów – wywołała ogromny entuzjazm. Szacunek wzbudziły nie tylko zdumiewające odkrycia, ale przede wszystkim metoda dochodzenia do nich, sposób analizy wyników wykopaliś i wielka aktywność wydawnicza Katedry Archeologii. Wszystko wskazuje na to, że Lublin zajął stałą, mocną pozycję na mapie ośrodków prowadzących badania dziejów późnego antyku w Europie.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

PODYPLOMOWE STUDIUM KONSTITUCJONALIZMU

29 czerwca br. odbyło się uroczyste wręczenie świadectw 27 słuchaczom Podyplomowego Studium Konstytucjonalizmu przy Wydziale Prawa i Administracji.

WIZYTY

16-17 czerwca na Wydziale Prawa i Administracji odbyło się polsko-białoruskie seminarium naukowe „Państwo-Społeczeństwo-Obywatel”, zorganizowane przez Dziekana Wydziału Prawa i Administracji oraz Instytutu Prawa Administracyjnego. Ze strony białoruskiej uczestniczyli pracownicy naukowcy z Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku: **Aleksander Kramnik, Anatolij Gołowko, Grigorij Aleksewicz, Stiepan Droblazko i Grzegorz Kunlewicz**.

Na zaproszenie Dziekana WPIA 13 czerwca przebywał na wydziale prof. **Adam Czarnota** z McQuarie University i New South Wales University w Sydney w Australii. Profesor wygłosił wykład „Historia, autorytet prawa a problem rozliczeń z przeszłością”.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

14-18 czerwca prof. zw. dr hab. **Mieczysław Sawczuk** gościł w Academia Europea w Pradze, biorąc udział w międzynarodowej konferencji Millennial Meeting zatytułowanej „Concepts of Time”.



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

DOKTORATY

15 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Dariusza Tworzydły** *Marketing mix jako narzędzie oddziaływania banku komercyjnego na klientów indywidualnych*. Promotor prof. dr hab. Jerzy Węclawski.

29 czerwca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr. **Anny Kruk** *Czynnik ludzki jako element skuteczności zintegrowanych systemów zarządzania przedsiębiorstwem*. Promotor prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek.

REKRUTACJA

Na Wydziale 3 i 4 lipca odbyły się egzaminy wstępne. Na 230 przygotowanych miejsc zgłosiły się 1604 osoby. Daje to konkurencję prawie 7 osób na jedno miejsce. Pomimo tak wielkiej liczby przystępujących do egzaminów wstępnych komisjom udało się w bardzo krótkim czasie wywieść oceny uzyskane przez kandydatów oraz listę przyjętych (na drugi dzień po egzaminie). Należy podkreślić ciężką pracę obu komisji, które wywiązały się z powierzonych im przez dziekana obowiązków z nadzwyczajną sprawnością – nie wspominając o dokładności i sumienności wykonanej pracy. Trzeba również nadmienić, iż rekrutacja na Wydział Ekonomiczny przy jednej z największych liczbie kandydatów została wykonana przy najniższych kosztach na Uniwersytecie (niższe były tylko na Wydz. Chemii). Jest to oczywiście zasługa komisji, komputerowego systemu sprawdzania prac, gospodarności obsługi i administracji, która wykorzystywała rezerwy materiałów.

KONKURS GIEŁDOWY

16 października na Wydziale Ekonomicznym UMCS ruszy nowa edycja konkursu „giełdowego”. Zadaniem uczestników jest pomnożenie fikcyjnej kwoty (20 000 zł) poprzez wirtualne inwestowanie w papiery wartościowe notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Dla zwycięzców przewidziano bardzo

atrakcyjne nagrody książkowe. Organizatorem konkursu jest samorząd wydziałowy oraz Koło Naukowe Ekonomistów UMCS. Po sukcesie pilotażowej edycji (marzec-czerwiec 2000) obecny konkurs potrwa przez cały rok akademicki. Zwycięzcy oprócz nagród otrzymają tytuły spekulantów miesiąca, semestru oraz roku.

CHÓRZYŚCI

Dwóch studentów Wydziału Ekonomicznego przyczyniło się do lipcowego sukcesu Chóru Akademickiego UMCS na międzynarodowym konkursie chóralnym w Prevezie (Grecja). Byli to: **Arkadiusz Gąsior i Krzysztof Łątka**.

LIDER

Przewodniczący Samorządu Wydziału Ekonomicznego UMCS **Krzysztof Łątka** jako jedyny przedstawiciel Lubelszczyzny zakwalifikował się do udziału w VIII Letniej Szkole dla Młodych Liderów. Do udziału w szkole kwalifikowane są osoby w wieku 19-27 lat, zaangażowane na co dzień w działalność społeczną. Podczas dwutygodniowego szkolenia „młodzi liderzy” uczą się zasad komunikacji społecznej, promocji, negocjacji, zarządzania projektem, diagnozy środowiska lokalnego. Do prowadzenia zajęć Stowarzyszenie „Szkola Liderów” angażuje najlepsze firmy szkoleniowe i konsultingowe. Tegoroczna edycja szkoły odbyła się w Otwoku pod Warszawą w 2-16 września.

WSPOMAGANIE FINANSOWE

Zakład Bankowości i Zakład Kierowania Gospodarką Narodową Wydziału Ekonomicznego UMCS były organizatorem ogólnopolskiej konferencji naukowej nt. „Finansowe wspomaganie rozwoju przedsiębiorstw”, która obradowała 11-12 września 2000 r. w Kazimierzu Dolnym. Konferencja zgromadziła przedstawicieli 18 szkół wyższych (uniwersytetów, akademii ekonomicznych, szkół prywatnych) z najważniejszych ośrodków naukowych w Polsce, zajmujących się problematyką finansów przedsiębiorstw. Byli to przy tym nie tylko „klasycy” finansyści, ale specjaliści z zakresu statystyki, rachunkowości, prawa finansowego itd. Stworzyło to znakomitą podstawę do interdyscyplinarnego podejścia do problemu finansowania rozwoju jednostek gospodarczych.



Obrazy zorganizowane w trzech sesjach poświęcone zostały następującym zagadnieniom: a) źródła i sposoby finansowania działalności przedsiębiorstw, b) papiery wartościowe jako instrument finansowania przedsiębiorstw, c) narzędzia i instrumenty stosowane we wspomaganie działalności przedsiębiorstw. Ponad 60 osób uczestniczących w obradach miało okazję podzielić się informacjami na temat aktualnego stanu badań prowadzonych w wymienionych obszarach tematycznych. Szybki rozwój rynku finansowego i rosnące jego znaczenie dla zapewnienia wzrostu gospodarczego znajdują wyraz w tworzeniu się nowych segmentów tego rynku, pojawianiu się nowych pośredników finansowych oraz innowacyjnych technik i instrumentów finansowania przedsiębiorstw. Coraz silniej daje o sobie znać konieczność weryfikacji wielu dotychczas stosowanych procedur i narzędzi finansowych. Polska gospodarka oczywiście w dużym stopniu naśladuje w tym zakresie liderów rynku, jakimi są Stany Zjednoczone, Wielka Brytania czy Niemcy. Stąd przed naszymi ekonomistami pojawia się w szczególności zadanie popularyzacji rozwiązań stosowanych w

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

innych krajach oraz ich adaptacji do warunków krajowych. Ożywiona dyskusja na konferencji wokół takich problemów była najlepszym dowodem potrzeby spotkań i wymiany poglądów. Rezultatem konferencji jest nie tylko obszerny tom materiałów konferencyjnych, na które składają się 34 referaty, ale również podjęcie przez uczestników kilku inicjatyw dotyczących współpracy i dalszej integracji środowiska zajmującego się tematyką zarządzania finansami przedsiębiorstw. Pod wrażeniem uroku Kazimierza i znakomitej organizacji konferencji powierzono środowisku lubelskiemu zadanie cyklicznego przygotowywania spotkań pod auspicjami rady programowej składającej się z przedstawicieli różnych ośrodków naukowych. Postanowiono również podjąć prace nad wydaniem periodyku z zakresu zarządzania finansami w wersji internetowej



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

WYKŁADY

27 czerwca na zaproszenie Instytutu Filozofii gościła w Lublinie dr **Svatava Navratilova** z Uniwersytetu im. Marysi w Brnie. Przedstawiła wykład na temat etyki zawodowej

WYJAZDY

W maju prof. dr hab. **Jacek Pańniczek** (Zakład Logiki i Metodologii Nauk) brał udział w II World Congress on Paraconsistency zorganizowanym w Sao Paulo w Brazylii. Od 4 do 16 czerwca dr **Artur Koterski** (Zakład Logiki i Metodologii Nauk) przebywał na stażu naukowym w Austrii, zaś od 21 sierpnia do 25 października udał się na staż naukowy do USA. Od 23 lipca do 1 sierpnia prof. dr hab. **Jacek Pańniczek** uczestniczył w konferencji naukowej „Logic Colloquium 2000” na Sorbonie (Paryż). W sierpniu dr **Tomasz Kitliński** (Zakład Historii Filozofii Nowożytnej) przebywał w Londynie w ramach współpracy naukowej Instytutu Filozofii z Courtauld Institute of Art, University of London. 28-31 sierpnia dr **Lesław Borowski** (Pracownia Religioznawstwa i Filozofii Wschodu) uczestniczył w konferencji naukowej nt. New Religiosity in the 21st Century, zorganizowanej w Rydze przez Center for Studies on New Religion w Turynie. Od 20 sierpnia do 3 września dr hab. **Stawomir Partycki** (Zakład Socjologii Gospodarki) przebywał w Niemczech, gdzie uczestniczył w konferencji naukowej. Dr **Ryszard Radzik** (Zakład Socjologii Medycyny i Rodziny) 5-9 września brał udział w konferencji naukowej w Mińsku nt. „Polsko-białoruski okrągły stół”, wygłaszając referat „Formowanie się nowoczesnej polskości i białoruskości w dwóch ostatnich stuleciach. Podobieństwa i różnice”.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

PRAWO HABILITOWANIA DLA WYDZIAŁU

Rada Wydziału Politologii, na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2000 r. po stwierdzeniu spełnienia wymogów zawartych w art. 3 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych, które dotyczą uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego, postanowiła zwrócić się do Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z wnioskiem o przyznanie Wydziałowi Politologii uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce. W uzasadnieniu wniosku Rada Wydziału stwierdziła, iż Wydział Politologii UMCS stał się silnym środowiskiem naukowym, w sposób znaczący przyczyniającym się

do rozwoju polskiej politologii oraz widocznym w skali międzynarodowej. Wydział Politologii UMCS dysponuje doskonałą bazą lokalową, na którą składa się niedawno wyremontowany, obszerny i elegancki Pałac Lubomirskich, dobrym wyposażeniem aparaturowym oraz solidną biblioteką wydziałową. Na uzasadnienie wniosku Rady Wydziału Politologii UMCS składają się więc następujące elementy: rozsądne i kompetentne korzystanie z uprawnienia do nadawania stopnia doktora, doświadczenie pracowników w zakresie nadawania stopnia doktora habilitowanego, spełnienie ilościowych i jakościowych wymagań, sformułowanych w ustawie oraz bardzo dobra baza materialna. Ponieważ Wydział Politologii UMCS stał się trwałym, twórczym, kompletnym i dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem naukowym, uznano, że wniosek o nadanie uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce jest w pełni uzasadniony. Dotychczas wypromowano 28 doktorów, a pracownicy uczestniczyli aż w 154 przewodach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich. W okresie trzech ostatnich lat liczba profesorów tytularnych podwoiła się. Wydział posiada pierwszą kategorię KBN.

AKREDYTACJA

30 czerwca br. Rada Wydziału Politologii podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia wniosku o akredytację kierunku studiów Politologia oraz postanowiła skierować do Akademickiej Komisji Akredytacyjnej pełny wniosek o akredytację. Wskazała także Kolegium Dziekańskie Wydziału Politologii jako zespół upoważniony i zobowiązany do aktywnego udziału w pracach nad wypracowaniem standardów akredytacyjnych. Obszerny, dobrze uargumentowany wniosek, w ocenie władz Wydziału z nawiązką spełnia wymagania akredytacyjne wypracowane w odniesieniu do innych kierunków studiów.

REKRUTACJA

Rekrutacja na rok akademicki 2000/2001 przebiegała w sposób pod wieloma względami wyjątkowy. Na studia dzienne zgłosiła się rekordowa liczba 1609 kandydatów: 7 na jedno miejsce na kierunek Politologia oraz 12 na Stosunki Międzynarodowe. Ostatecznie przyjęto 159 osób na Politologię oraz 85 osób na Stosunki Międzynarodowe. Niezbyt przyjemnym potwierdzeniem korzystnej koniunktury Wydziału była niespodziewana, nocna wizyta „kasiarza Szpicbródki”. Mimo naruszenia tajemnicy, dzięki natychmiastowej mobilizacji Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej egzaminy odbyły się w zaplanowanym terminie.

KONGRES IPSA

Od 31 lipca do 6 sierpnia br. prof. zw. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś**, dziekan Wydziału Politologii, wziął udział w Światowym Kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Nauki Politycznej (IPSA), odbywającym się w Quebec City (Kanada). Podczas jednej z głównych sesji Kongresu prof. Pietraś wygłosił referat: „Cosmopolitanism, Nationalism and Sovereignty in Europe.” W czasie specjalnego panelu na temat stanu badań politologicznych w Europie Środkowo-Wschodniej uznano, że w Polsce istnieją dwa „potężne” ośrodki badawcze: Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

KONGRES CEEISA

15-17 czerwca br. prof. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś** uczestniczył w Światowym Kongresie Środkowo-europejskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych (CEEISA) nt. „Globalism, Regionalism and East-Central Europe”. Prof. Z. J. Pietraś zorganizował jedną z sesji Kongresu i przewodniczył jej obradom. Kongres odbył się w Warszawie.

PLANOWANIE STRATEGICZNE

20 czerwca br. prof. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś** uczestniczył w amerykańsko-polskiej konferencji „Strategic Planning for Polish Higher Education”, która odbyła się w Warszawie i była finansowana przez USA.

SPRAWOZDANIE

Podczas posiedzenia Rady Wydziału Politologii 30 czerwca br. przyjęto sprawozdanie z działalności naukowej Wydziału. W roku akademickim 1999/2000 pracownicy naukowo-dydaktyczni opublikowali 135 prac naukowych, w tym 18 pozycji zwartych (114 w kraju, 21 za granicą), do druku oddanych zostało 89 pozycji krajowych i 25 zagranicznych (w tym 11 pozycji zwartych). Ponadto w ubiegłym roku sprawozdawczym tytuły profesora oraz stanowiska profesora nadzwyczajnego otrzymali **Henryk Chałupczak** i **Zbigniew Szelliga**, stopień doktora habilitowanego **Stefan Stępień**, a stopień doktora **Małgorzata Podolak**. Dr hab. **Alicja Wójcik** i dr hab. **Grzegorz Janusz** zostali powołani na stanowiska profesorów nadzwyczajnych UMCS.

POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY

23 czerwca 2000 r. zostało podpisane „Porozumienie o współpracy pomiędzy Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej a Centrum Studiów Międzynarodowych na Rzecz Rozwoju w Buenos Aires. Ze strony UMCS porozumienie podpisali rektor prof. dr hab. Marian Harasimiuk oraz dziekan Wydziału Politologii prof. dr hab. Ziemowit Jacek Pietraś, ze strony CEID (Centro de Estudios Internacionales para el Desarrollo) podpis złożył prezydent tej organizacji Marcelo Javier de Los Reyes. Osobami odpowiedzialnymi za realizację zawartego porozumienia ustanowiono dr Katarzynę Krzywicką (UMCS) oraz dr Carlosa A. Fasciolo (CEID). Obie strony zobowiązały się do obopólnego uzupełniania się, współpracy i udziału w przedsięwzięciach o charakterze akademickim, kulturalnym i badawczym. Założenia te będą realizowane poprzez przyjęcie norm koordynujących je oraz wspólne działania we wszystkich wymienionych dziedzinach. Współpraca obejmuje m.in.: wspólne przygotowywanie projektów badań i programów kształcenia zawodowego, organizowanie konferencji, seminariów i kursów naukowych.

EUROPEJSKIE STUDIA PODYPLOMOWE

Od roku akademickiego 2000/2001 Wydział Politologii otwiera studia dla absolwentów szkół wyższych pod nazwą: Podyplomowe Interdyscyplinarne Studium Europeistyki. Program studiów został przygotowany przez Wydział Politologii, Wydział Ekonomiczny, Wydział Prawa i Administracji, Wydział Filozofii i Socjologii oraz Wydział Humanistyczny UMCS. Studia odbywać się będą w trybie zaocznym, przez dwa semestry – łącznie 210 godzin (w tym 7 przedmiotów obowiązkowych i 6 przedmiotów fakultatywnych w trzech blokach: politologicznym, prawniczym i ekonomicznym oraz seminarium dyplomowe). Opłata za semestr wynosi 1120 zł. Nabór będzie prowadzony wśród absolwentów studiów wyższych oraz studentów V roku bez względu na ukończony kierunek. Planowany limit wynosi 60 miejsc. O kwalifikacji decyduje kolejność zgłoszeń. **Dokumenty (odpis dyplomu ukończenia studiów, kwestionariusz, dwie fotografie) należy składać do 15 października 2000 mgr Z. Wójcik (tel. 532-42-78, w. 137).**

NOWY PROGRAM STUDIÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH

Uchwałą z dnia 30 czerwca br. Rada Wydziału zatwierdziła zmiany w programie zajęć magisterskich studiów uzupełniających. Rozszerzono zakres prowadzonych wykładów, niektóre z nich uzupełniono o obowiązkowe ćwiczenia oraz wprowadzono 4 specjalności (społeczno-ustrojowa, stosunki międzynarodowe, dziennikarstwo, samorząd i polityka lokalna) do wyboru przez studentów.

KONFERENCJA W INTERNECIE

Centrum Studiów Międzynarodowych na Rzecz Rozwoju – CEID, z siedzibą w Buenos Aires, którego przedstawicielstwo działa na Wydziale Politologii, propaguje nowe formy współpracy i wymiany myśli naukowej. 1-28 czerwca br. odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Internetowe na temat: „La sociedad civil en el siglo XXI” (Społeczeństwo obywatelskie w XXI wieku). W sympozjum zorganizowanym przez argentyńską placówkę CEID wzięli udział naukowcy z piętnastu krajów Ame-

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

ryki łaćwińskiej, Azji i Europy. Wydział Politologii reprezentowali i przedstawili referaty: mgr **Lidia Pokrzycka**, „Polish Media and Democracy after 1989”, dr **Maria Marczevska-Rytka**, „Problems with Democracy: Public Administration and Political Participation (Too Much or Too Little Democracy?)”, dr hab. **Marek Pietras**, „Bridging Transnational Democracy Deficit? The Case of Environmental NGO's”. Zainteresowani działalnością oraz wydawnictwami CEID mogą się kontaktować z dr **Katarzyną Krzywicką**, Wydział Politologii.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Dr **Andrzej Dumala** oraz dr **Agata Ziętek** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych od 9 do 11 czerwca, reprezentując Wydział Politologii, uczestniczyli w międzynarodowej konferencji „European Thematic Network of Political Science” odbywającej się w Hamburgu (RFN).

Dr hab. **Marek Pietras** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych od 15 do 25 czerwca realizował pobyt studyjny w Londynie, podczas którego zbierał materiały oraz prowadził kwerendę w bibliotekach University of London i London School of Economics and Political Science, w związku z przygotowywanym projektem badawczym dotyczącym sprzężeń ekologii i polityki.

Dr **Beata Romiszewska** z Zakładu Dziennikarstwa od 26 czerwca do 7 lipca wzięła udział w zajęciach Letniej Szkoły Dziennikarskiej organizowanej przez Uniwersytet w Petersburgu (Rosja). Bogaty program tegorocznych spotkań nt. „Media and Power” oraz „Media and the Elections” umożliwił dr Romiszewskiej zebranie wielu ciekawych materiałów dotyczących współczesnych mediów rosyjskich, które wzbogacają program prowadzonych zajęć dydaktycznych (fakultety, proseminaria) oraz zostaną wykorzystane w badaniach porównawczych nad polskimi i rosyjskimi mediami.

Dr **Katarzyna Krzywicka** i dr **Maria Marczevska-Rytka** reprezentowały Wydział Politologii na: „50 International Congress of Americanists” pod hasłem „Uniwersalne przesłania Ameryki u progu XXI wieku”, który odbył się w Warszawie od 10 do 14 lipca. Dr Krzywicka uczestniczyła w sympozjum „Religiones en América Latina y el Caribe al. Advenimiento del siglo XXI”, z referatem „La Iglesia y el Estado. La libertad de religión en Cuba”. Dr Marczevska-Rytka wzięła udział w dwóch sympozjach: „Religious Movements in the Americas: Popular Religiosity or Messianism?” z referatem „To the Theology of Liberation” oraz „Democracia en las Americas: desafíos, peligros, expectativas para el siglo XXI” z wystąpieniem „Democracia y populismo en el proceso de modernización (las dos Américas)”. Dr **Maria Marczevska-Rytka** z Zakładu Ruchów Politycznych od 15 lipca do 8 sierpnia gościła na Uniwersytecie w Kalkucie i Delhi (Indie). Celem wyjazdu był udział w międzynarodowej konferencji „Language, Thought and Reality: Science, Religion nad Philosophy”, podczas której dr Marczevska wygłosiła referat: „Science and Religion at the Treshold of a New Millenium”. Przeprowadziła również kwerendę źródłową w związku z przygotowywanym projektem badawczym „Religia a polityka w niepodległych Indiach.”

Dr **Maria Marczevska-Rytka** od 13 do 18 sierpnia przebywała w Uniwersytecie w Bergen (Norwegia). Na odbywającej się tam VII Międzynarodowej Konferencji „Approaching a New Millenium: Lessons from the Past – Prospects for the Future” organizowanej przez International Society for Study of European Ideas wygłosiła referat: „Populist Movements in the Process of Transformation in Poland (1989-2000)”.

Dr **Dariusz Kondrakiewicz** z Zakładu Stosunków Międzynarodowych od 27 sierpnia do 9 września wziął udział w Letniej Szkole „European Union External Capability and Influence in International Affairs”, organizowanej przez Graduate of European Studies University of Genewa (Szwajcaria).



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

SPOTKANIA GRAFICZNE W KAZIMIERZU

W dniach 27.08 – 6.09 odbywały się *Spotkania graficzne Kazimierz 2000*. Lubelski oddział Związku Artystów Plastyków, organizator tej odbywającej się co dwa lata ogólnopolskiej imprezy, w tym roku zaprosił do niej same znakomitości czarno-białej sztuki - Jana Baczyńskiego z Torunia, Ryszarda Gieryszewskiego, Andrzeja Kalinę i Andrzeja Węclawskiego z Warszawy, Jadwigę Kaim-Otrębę, Ryszarda Otrębę i Zbigniewa Lutomskiego z Krakowa, Tomasza Kukawskiego z Białogostku, Jerzego Jędrusiaka z Zakopanego, oraz grupę artystów z Lublina, wśród których obok Barbary i Stanisława Bałdygów znaleźli się pracownicy Wydziału Artystycznego: **Jan Ferenc**, **Piotr Lech**, **Grzegorz Mazurek**, **Zdzisław Niedźwiedz** i **Krzysztof Szymanowicz**.

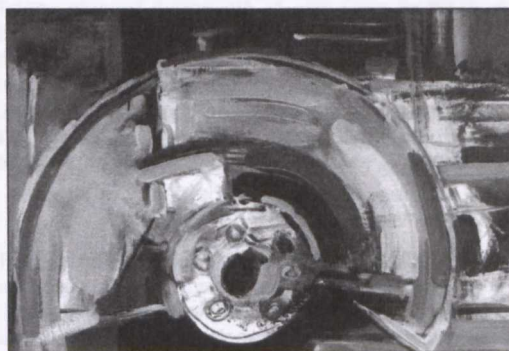
WYSTAWY

Tuż przed wakacjami **Romuald Kołodziej** prezentował swoje grafiki – wielobarwne serigrafie na dwóch indywidualnych wystawach: najpierw w Galerii Bytomskiego Centrum Kultury, potem w Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. Drugą z imprez wzbogacił pokaz graficznych sztandarów autorstwa **R. Kołodzieja** (znanych z jednego z wcześniejszych numerów Wiadomości Uniwersyteckich), towarzyszący VII Festiwalowi Artystycznych Dziełań Ulicznych *La Strada* w Kaliszu.



Obrazy R. Kołodzieja na wystawie w Bytomiu

Czterech grafików z WA – **Małgorzata Bałdyga**, **Grzegorz Mazurek**, **Maksymilian Snoch** oraz **Krzysztof Szymanowicz** – wzięło udział w polsko-argentyńskiej zbiorowej wystawie w Museo Provincial de Bellas Artes w Santa Fe. Pomysłodawcą pokazu był grafik **Leonardo Gotleyb**, profesor akademii w Buenos Aires, laureat nagrody na VI Triennale Sztuki *Majdanek 2000*. Zestaw trzech prac (akryli na papierze) autorstwa **Tomasza Zawadzkiego** można było obejrzeć w Galerii Ośrodka Promocji Kultury w Częstochowie na Międzynarodowej Wystawie Miniatury *Częstochowa 2000*. Na wystawę nadesłano 620 prac 220 autorów, z czego po selekcji jurorów zakwalifikowano do publicznej prezentacji 277 prac 140 artystów z 16 krajów.



Krzysztof Bartnik, *Tarcza*

Obrazy **Krzysztofa Bartnika** i grafiki **Krzysztofa Szymanowicza** reprezentowały sztukę polską na międzynarodowej Letniej Wystawie Sztuki w Mu – Terem Galeria w węgierskim Debreczynie. Mająca międzynarodowy charakter wystawa odbywała się w ramach festiwalu „Spotkania Sztuki Wschodu i Zachodu”, który w swoim rocznym harmonogramie imprez nastawiony jest na szeroką konfrontację różnorodnych dziedzin sztuki i aspektów kultury.

PLENERY STUDENCKIE

W dniach 1-15 lipca 2000 odbył się w **Ostródzie** plener malarski *Ostróda 2000*, do którego jego organizatorzy – Urząd Miasta, Centrum Kultury i Sportu oraz Muzeum w Ostródzie – zaprosiło 11 studentów pierwszego roku grafiki WA UMCS oraz 3 studentki z zaprzyjaźnionego z WA Uniwersytetu Mateja Bela w Banskiej Bystrzycy na Słowacji. Opiekunami pleneru byli adiunkci: **Jan Ferenc** oraz **Romuald Kołodziej**. Program pleneru został podzielony na dwa etapy: I – instalacyjny, na którym grupa studentów zrealizowała na scenie zamkowej przewidzianą na Dni Ostródy scenografię nawiązującą do herbu miasta; II – malarski, na którym powstało ponad 50 obrazów olejnych, szkieł, pasteli oraz rysunków przedstawiających miasto oraz okoliczne jeziora. Dodatkowym działaniem studentów było zrealizowanie inscenizacji do spektaklu towarzyszącego pokazom ostródzkiego Bractwa Rycerskiego *Gwiazdy Zarannej*. Drugi z plenerów malarskich odbył się w **Kazimierzu**, w dniach od 1 do 12 lipca. Wzięło w nim udział 47 studentów z I roku Grafiki oraz I i II roku Wychowania Plastycznego, których opiekunami byli adiunkci **Jan Gryka** i **Zbigniew Woźniak**. Program pleneru pt. *Tożsamość miejsca – transformacja malarska* obowiązywał wszystkich jego uczestników. Wobec studentów I roku był to program zmierzający do określenia obrazu jako artystycznego zapisu przenoszącego aurę miejsca na autorski system wyrażania. Studenci II roku w tym samym programie musieli ponadto uwzględnić miejscowe uwarunkowania historyczne i kulturowe. System pracy każdego ze studentów, ściśle określony przed plenerem, polegał na intensywnej pracy własnej ocenianej na codziennych, popołudniowych przeglądach. W ramach pleneru odbyły się także liczne spotkania i pokazy odnoszące się do zakresu programowego. Plener zakończyła wystawa warsztatowa, która była podstawą zaliczenia, oraz prezentacja „autorskich dzienników” – plastycznych zapisków, również wchodzących w zakres obowiązków każdego z uczestników.

W **Kazimierzu**, w dniach od 1 do 15 lipca, miał też miejsce plener rzeźbiarski pt. „Integracyjne Warsztaty Artystyczne Spotkania 2000”.

W plenerze, prowadzonym przez ad. **Władysława Żukowskiego**, wzięło udział 10 studentów - członków Koła Naukowego Forum Młodych Rzeźbiarzy UMCS.

Informacje o plenerach malarskich we Francji i na Słowacji zamieścimy w kolejnym numerze Wiadomości.



„Smok” - inscenizacja plastyczna

RECITALE ORGANOWE

Prof. **Gabriela Klauza** została zaproszona z recitalami do letnich festiwali organowych w nadmorskiej Stegnie (kościół parafialny), Warszawie (Kościół Akademicki św. Anny), Wilanowie (Kolegiata Królewska). Została też zaproszona przez abp. **Józefa Życińskiego** z recitalem, który wykonała na największych lubelskich organach (kościół na Poczekajce) w ramach Kongresu Kultury Chrześcijańskiej (16 września).

DEKLARACJA KOMITETU BADAŃ NAUKOWYCH W SPRAWIE ETYKI W NAUCE

Komitet Badań Naukowych rozpoczynając swoją IV kadencję postanawia nadać szczególnie priorytet sprawom etyki w nauce. Podstawy etyczne ludzi nauki stanowiły od bardzo dawna wzorzec postępowania dla społeczeństwa. Różne badania socjologiczne wskazują, że również obecnie w rankingach prestiżu społecznego uczeni zajmują niezmiennie pierwsze miejsce. Tym większe znaczenie mają zatem dążenia do usunięcia wszelkich czynników mogących tę wysoką ocenę podważyć. W ostatnim okresie pojawiło się niemało spraw, które wskazują, że zagrożenie takie jest realne, a jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest postępująca pauperyzacja środowiska naukowego. Zdaniem Komitetu Badań Naukowych konieczne jest pilne podjęcie wszechstronnych działań mających na celu utrzymanie wysokiego prestiżu społecznego uczonych i stworzenie atmosfery potępienia, a nawet powszechnego ostracyzmu wobec osób wykraczających przeciw zasadom etyki naukowej.

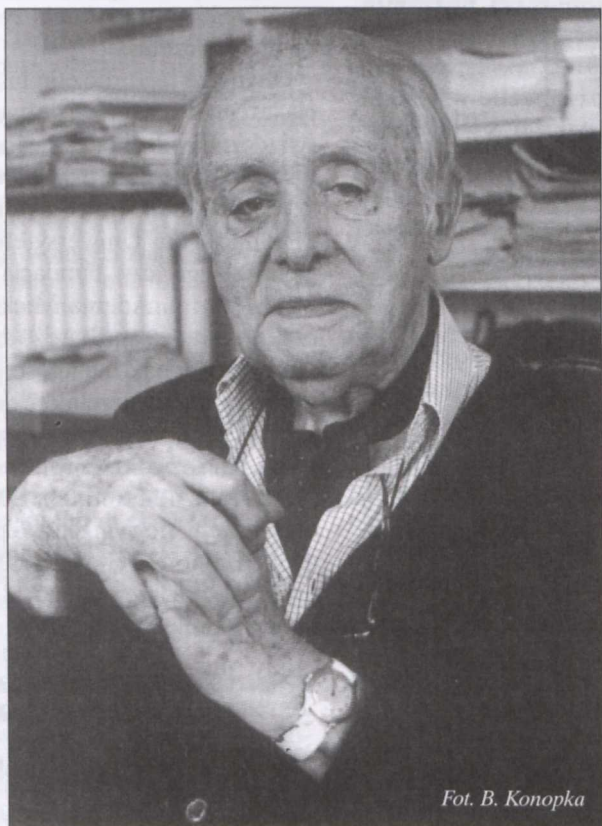
1. Komitet uważa za niezbędne podjęcie przez kierownictwo Komitetu Badań Naukowych ścisłej współpracy z kierownictwami ministerstw nadzorujących szkoły wyższe i instytuty badawcze, a także z Polską Akademią Nauk, Polską Akademią Umiejętności, Radą Główną Szkolnictwa Wyższego, Centralną Komisją do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich – w celu uzgodnienia procedur postępowania w przypadkach nadużyć w nauce oraz przygotowania odpowiednich aktów prawnych uniemożliwiających m.in. szybkie przedawnianie się takich nadużyć oraz egzekwujących wymóg spełniania uznanych w środowisku nauki zasad etycznych przy ubieganiu się o tytuł naukowy lub stanowisko uzyskiwane w drodze konkursu.

2. Komitet uważa za wyjątkowo istotne odtworzenie dobrych tradycji w stosunkach „Mistrz – Uczeń” i promowanie właściwych postaw młodych uczonych popierając m.in. włączenie zagadnień etyki w nauce do programów studiów doktoranckich.

3. Komitet będzie zmierzał do powiązania zasad finansowania instytucji naukowych i indywidualnych uczonych z oceną etyczną prowadzonych przez te instytucje i osoby badań naukowych; zdarzające się obecnie próby przechodzenia do porządku nad nadużyciami w uczelniach i placówkach badawczych, a także próby tuszowania wykroczeń przeciw etyce pracy naukowej będą brane pod uwagę przy rozpatrywaniu wniosków o finansowanie działalności statutowej i projektów badawczych oraz rozliczaniu wykorzystania przyznanych środków.

4. Komitet zobowiązuje opiniodawczo-doradczy Zespół do spraw Etyki w Nauce do roboczej współpracy z odpowiednimi instytucjami i organizacjami zagranicznymi, które posiadają już własne, oryginalne rozwiązania. Współpraca powinna dotyczyć przede wszystkim stworzenia definicji występku przeciwko etyce w nauce (*scientific misconduct*), sposobów ich wykrywania, odpowiedzialności instytucjonalnej za wykroczenia, stworzenia uczciwych i sprawnych procedur rozpatrywania spraw oraz doboru odpowiednich do wykroczenia sankcji, z zapewnieniem ochrony osób sygnalizujących takie występkę – ale także osób niesłusznie o nie oskarżanych.

5. Komitet Badań Naukowych będzie inicjował i wspierał działania na rzecz etyki w nauce zarówno w swoich procedurach wewnętrznych (ocena wniosków o finansowanie), jak i w całym środowisku naukowym.



Fot. B. Konopka

14 września w Maisons-Laffitte

zmarł

JERZY GIEDROYC

Redaktor

**założyciel Instytutu Literackiego w Paryżu
twórca miesięcznika „Kultura” i kwartalnika „Zeszyty
Historyczne”**

**a nade wszystko autor nowoczesnej wizji Polski
aktywnej na Wschodzie i silnej
wewnętrznym pojednaniem**



FUNDACJA UMCS

W grudniu 1999 r., z inicjatywy władz rektorskich UMCS reaktywowana została działalność założonej przed 10 laty Fundacji Marii Curie-Skłodowskiej. Dokonano przy tym istotnych zmian zarówno w statucie Fundacji, jak i w formule jej działania, a nawet nazwie. Nazwa ta brzmi obecnie:

„Fundacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej” i już sama w sobie ma ukazywać cel działania Fundacji, jakim jest – zgodnie ze statutem „[...] wspomaganie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w spełnianiu jego zadań”. Cel ten Fundacja będzie realizowała w różny sposób: od gromadzenia środków niezbędnych do podejmowania przez UMCS nowych przedsięwzięć, po bezpośrednią pomoc organizacyjną i techniczną w ich realizacji.

EDUKACJA, DORADZTWO, BADANIA...

Zgodnie z nowym statutem, prezydentem Fundacji UMCS jest zawsze aktualnie urzędujący rektor Uczelni. Prezydent powołuje Radę Fundacji, której przewodniczy, Rada zaś wyznacza Zarząd, kierujący bieżącą działalnością Fundacji.

Na początku maja br. rektor UMCS prof. **Marian Harasimiuk** powołał w skład Rady Fundacji następujące osoby: inż. **M. Grudzińskiego**, mgr. **H. Kota**, prof. **L. Leszczyńskiego**, prof. **J. Pomorskiego**, prof. **K. Stępnika** i prof. **J. Węclawskiego**.

16 maja na inauguracyjnym posiedzeniu Rada powołała na stanowisko prezesa Zarządu Fundacji – dr. **Mirosława Łobodę**.

Głównym zadaniem Fundacji ma być pozyskiwanie środków na dalszy rozwój Uczelni. Jak Fundacja chce to osiągnąć?

Fundacja nie zamierza ograniczać swej aktywności do przyjmowania ewentualnych darowizn, spadków czy zapisów (choć, każda tego rodzaju donacja będzie skrzętnie odnotowana w Księdze Donatorów, a jej ofiaro-

dawca otrzyma specjalne podziękowanie). Fundacja będzie prowadzić działalność gospodarczą przynoszącą zyski. Zamierza przy tym skoncentrować się głównie na tych obszarach, w których można będzie najlepiej wykorzystać wiedzę i doświadczenie pracowników Uczelni. Działalność gospodarcza

Fundacji będzie zatem ukierunkowana przede wszystkim na prowadzenie różnych form edukacji, doradztwa i prac badawczych. Fundacja rozpoczęła już tego rodzaju działalność w styczniu roku 2000, organizując, wspólnie z Wydziałem Ekonomicznym UMCS, podyplomowe studia ekonomiczne o specjalności: „Zarządzanie szkołą”. Zgodnie z rozporządzeniem MEN, każda osoba kierująca szkołą lub jakąkolwiek inną placówką oświatową musi ukończyć studia podyplomowe w zakresie zarządzania. Studia oferowane przez Fundację UMCS ułatwiają uzyskanie tego rodzaju uprawnień. Studia te są prowadzone przez Wydział Ekonomiczny UMCS. Fundacja zapewnia tylko ich obsługę organizacyjną: promocję, rekrutację, ustalenie harmonogramów zajęć, przygotowywanie materiałów, rozliczanie zajęć itd. Na podobnej zasadzie prowadzone będą od nowego roku akademickiego kolejne specjalności podyplomowych studiów ekonomicznych: „Rachunkowość” oraz „Informatyka w zarządzaniu”.

Zarząd Fundacji podjął rozmowy z władzami innych wydziałów UMCS, oferując im pomoc w prowadzeniu studiów podyplomowych. Fundacja może tu z powodzeniem zastąpić inne instytucje zewnętrzne, które współuczestniczyły dotąd w organizowaniu studiów podyplomowych prowadzonych przez UMCS.

Fundacja będzie również pomagać Uczelni w prowadzeniu jej kolegiów zamiejscowych. Od nowego roku akademickiego zapewni obsługę finanso-

wą Kolegium w Biłgoraju, m.in. pobierając czesne od studentów i rozliczając przeprowadzone zajęcia.

Kolejnym projektem realizowanym przez Fundację jest Uniwersytecka Szkoła Języków. Placówka ta ruszy od października bieżącego roku. Ma rozwijać umiejętności językowe – na razie w za-

kresie angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego – z czasem być może również w zakresie innych języków. Oferta USJ jest skierowana w pierwszej kolejności do studentów, którzy podczas studiów chcą uzyskać biegłość we władaniu językami obcymi. Fundacja chce wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. Tym wszystkim, którzy musieli dotąd biegać po całym mieście w poszukiwaniu najbardziej odpowiadającej im oferty, zamierza zaproponować kursy językowe prowadzone na terenie miasteczka akademickiego, prowadzone na profesjonalnym poziomie, przez życzliwych, ale wymagających wykładowców.

Szkoła liczy przede wszystkim na studentów UMCS – im oferuje zniżkę – ale oczywiście zaprasza również studentów innych lubelskich uczelni oraz osoby spoza środowiska studenckiego.

Patronat nad szkołą objął Instytut Anglistyki UMCS, co stanowi gwarancję wysokiej jakości i profesjonalnego podejścia: kształcenia według najlepszych wzorów, stosowania najnowszych metod i wykorzystywania najlepszych podreżników.

Wykładowcami w USJ będą pracownicy Instytutu Anglistyki, ale również doświadczeni lektorzy Studium Praktycznej Nauki Języków UMCS.

Obszarem szczególnego zainteresowania Fundacji UMCS będą kursy języka rosyjskiego, do udziału w których chciałbym zachęcić jak największy odsetek studentów. Znajomość tego języka, tak podstawowego w kontaktach z setka-

mi milionów obywateli na wschód od granic województwa lubelskiego, może w istotny sposób podnieść wartość absolwentów UMCS na rynku pracy.

Od najbliższego roku akademickiego Fundacja zamierza uruchomić kursy przygotowawcze dla kandydatów na studia. Będzie to kontynuacja działalności prowadzonej w tym zakresie przez Uniwersyteckie Centrum Kursów Otwartych.

Fundacja dysponuje bogatą ofertą kursów i treningów dla przedsiębiorstw. Zakres tematyczny i metodyka tych szkoleń są dopasowywane do specyficznych potrzeb każdego zleceniodawcy. Do tej pory Fundacja przeprowadziła m.in. szkolenia dla pracowników LZPS Protaktor SA i KTS Eksport-Import.

W planach jest uruchomienie szkoleń i konsultingu w zakresie ochrony środowiska.

Fundacja rozpoczyna dopiero działalność. Jej Zarząd jest otwarty na wszelkie inicjatywy mogące przysporzyć korzyści Uczelni. Pomysły i propozycje, płynące tak ze strony pracowników UMCS, jak i potencjalnych klientów, będą mile widziane i szczegółowo analizowane. Jeśli tylko stwarzać będą szansę na odniesienie sukcesu – zostaną skierowane do realizacji. Fundacja będzie pełnić rolę swego rodzaju aktywnego inwestora: inwestować środki i wspierać organizacyjnie przedsięwzięcia, dające możliwość wypracowania zysków na rzecz Uczelni.

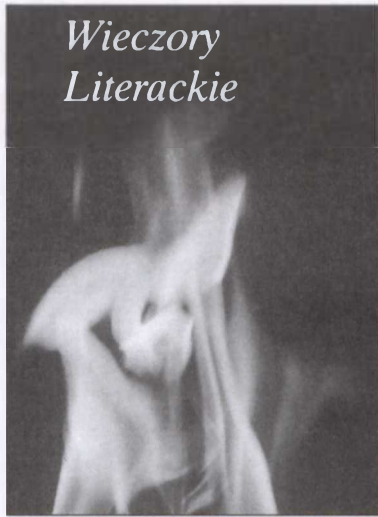
O tym, że tego rodzaju instytucja jest uniwersytetowi potrzebna, świadczą fundacje działające od lat z powodzeniem przy największych polskich uniwersytetach: „Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego” czy „Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza”. Prowadzą one bardzo szeroką i różnorodną działalność, przysparzając swoim uczelniom dodatkowych dochodów i kreując sprzyjające ich rozwojowi środowisko.

Sekretariat Fundacji UMCS mieści się w nowym skrzydle budynku Biblioteki Głównej UMCS przy ul. Radziszewskiego 11, pokój nr 36, tel. 537 58 17.

e-mail: fundacja@platon.man.lublin.pl
<http://fundacja.umcs.lublin.pl>

Mirosław Łoboda

Wieczory Literackie



Marek Nowakowski, pisarz z pokolenia, dla którego traumatyzującym doświadczeniem były przeżycia wojny światowej i okresu stalinizmu, debiutował po roku 1956. W

Przed rozpoczęciem kolejnego cyklu „Wieczorów Literackich” przypominały przedwakacyjne spotkanie z pisarzem Markiem Nowakowskim, reprezentantem pokolenia „Współczesności”, więźniem politycznym, sygnatariuszem listów w obronie praw człowieka, współzałożycielem „Zapisu” (1977), z wykształcenia prawnikiem, z upodobania obieżyświatem.

sób odległy od tego, w jaki zwykł powoływać do życia swe powieści i opowiadania z natury zrosnięte z realiami, ale zaraz dodał, że i oni – Marquez, Borgez, Rilke (Malte) czy Kafka – muszą czerpać z rzeczywistości, bo bez tego związku nie ma literatury.

Atakowany za sentymentalizm *Powidoków* wyznał, że boli go w III Rzeczypospolitej amputacja prze-

KSIĄŻĘ SKRAWKA PAPIERU



duchu buntu przeciw ówczesnym rygorom społecznym zaczął prezentować regiony (środowiska) niedostępne przeciętnemu człowiekowi, odślaniając swoiste zasady kodeksu moralnego obowiązujące wśród ludzi marginesu społecznego. Odrzucenie świata oficjalnego, manifestacja wolności znalazła wyraz w pokazaniu świata ludzi żyjących poza kanonem kultury oficjalnej, ale autentycznie, zgodnie z własnymi wyborami i tradycją, której przetrzegają.

Późniejsze powieści głębiej wchodziły w świat PRL. Ich bohater, homo novus, jest człowiekiem z kręgu nowej rzeczywistości, z reguły wykorzystującym choćby odrobinę posiadanej władzy. Pokazują degradację społeczeństwa toczoną rozpadem od szczytów w dół, gdyż odebrano mu hierarchię wartości i aurytety.

Obecna twórczość Nowakowskiego, mniej krwista i drapieżna, przedstawia rzeczywistość nostalgiczną, „powidoki”. To podróż sentymentalna ku ludziom, którzy przeminęli, ale silnie tkwią w pamięci autora.

Pisarz z zazdrością mówił o autorach kreujących światy egzotyczne, tworzących w uniesieniu, w spo-

szłości, traktowanej jak balast, a przecież człowiekowi, który zna własne korzenie, lżej jest żyć. Dlatego chciał ożywić przeszłość, pokazać obyczajowość mieszkańców Warszawy na tle ich zamierzeń i dążeń. Przypomnieć bardziej szczegóły, które tak szybko ulegają zatarciu, niż nastroje, zostawić „krwiste ślady”. Czeczenów – mówił – obowiązuje pamięć krzywd do 10 pokolenia, u nas zatracenie pamięci jest pułapką dla przyszłości.

Pisarz powinien być księciem skrawka papieru, który zaczernia, suwerennym w decyzjach i zgodnym z sobą samym, z własnym talentem. Nie może nikogo naśladować ani ulegać presjom. Marek Nowakowski swoje pisarstwo widzi w kategoriach osobistych i subiektywnych (szczeroci osobistej), nie w kategoriach wieszczka, sumienia narodu, służby społecznej. A wzorem są mu Bunin i Faulkner.

Gorąco polecamy udział w kolejnych „Wieczorach Literackich”. Z uwagi na ciekawych gości, ale też błyskotliwe ich prowadzenie przez panią dr Annę Nasalską.

mar

BĘDĘ WRACAŁA DO LUBLINA

W tym roku akademickim pobyt na naszym Uniwersytecie kończy lektorka języka niemieckiego mgr Jutta Conrad. Przy tej okazji zapytałam o jej refleksje z pobytu i pracy w naszej uczelni, kontaktów z polskimi wykładowcami i studentami. Powiedziała:



Jutta Conrad wyróżniona została przez Rektora UMCS pamiątkowym medalem uniwersyteckim Amicis Universitatis Marie Curie-Skłodowska

Studiowałam germanistykę, polonistykę i dziennikarstwo oraz niemiecki jako język obcy w – Johannes Gutenberg Universität w Moguncji. Jestem absolwentką tamtejszego Polonicum oraz stypendystką rządu polskiego w Warszawie w roku akademickim 1991/1992. Już podczas studiów zajmowałam się pracą dziennikarską oraz działalnością kulturalno-oświatową w Stowarzyszeniu Niemiecko-Polskim w Moguncji. Współpracowałam z Instytutem Polsko-Niemieckim w Darmstadt, tłuma-

nictwem Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (DAAD). Zatrudniona zostałam na stanowisku starszego wykładowcy, podejmując obowiązki lektora języka niemieckiego. Prowadziłam zajęcia z praktycznej nauki języka niemieckiego, obejmujące zajęcia dyskursywno-receptywne, kompozycyjne, stylistyczne, fonetyczne i translatorskie.

– **Dała się Pani poznać jako niestrudzona popularyzatorka dramatu niemieckojęzycznego.**

– W 1998 roku współorganizowałam I Międzynarodowy Festiwal Studenckiego Teatru Niemieckiego COMEDIALE, który odbył się w siedzibie Akademickiego Centrum Kultury „Chatka Żaka” UMCS z udziałem pięciu studenckich grup teatralnych z Polski, Litwy, Czech i Słowacji. W roku akademickim 1998/1999 wspólnie z dr Ute Speck z KUL kierowałyśmy teatralną grupą studencką z obu uniwersytetów, inscenizując sztukę *Opowieści Lasku Wiedeńskiego* Odoona von Horvatha. Grupa ta brała udział w II Festiwalu COMEDIALE w Bratysławie w 1999 roku. Ostatni rok mojego pobytu w Lublinie i UMCS to przygotowanie z grupą studentów germanistyki UMCS sztuki *Do nieba*, także Odoona von Horvatha. Spektakl ten grany był przed publicznością Lublina i Rzeszowa.

– **Organizowała Pani także wycieczki.**

– Dwukrotnie, w 1997 i w tym roku przygotowałam program i zorganizowałam wycieczki studentów germanistyki do Berlina; celem było naturalnie pogłębienie sprawności językowej studentów, poszerzenie ich wiadomości o kulturze niemieckiej, szczególnie o teatrze.

– **Na tym nie koniec Pani aktywności.**

– Podczas pobytu w UMCS udzielałam szczegółowych informacji ubiegającym się



Studenci aktorzy w ostatnim ze spektakli „Do nieba”

czyłam polskie teksty literackie i eseistyczne, współredagowałam antologię współczesnej prozy polskiej, wydaną w języku niemieckim.

W czasie pobytu w Polsce pracowałam jako lektorka języka niemieckiego w warszawskim Instytucie Goethego, a na Uniwersytecie w Moguncji zatrudniona byłam w Dziale Współpracy z Zagranicą.

– **Od kiedy interesuje się Pani Polską i jak trafiła Pani do Zakładu Filologii Germańskiej UMCS?**

– Zainteresowania Polską datują się od bardzo dawna, od pierwszej szkolnej wycieczki do Polski w 1983 r. Do lubelskich germanistów z UMCS trafiłam za pośred-

o stypendia DAAD, od dwóch lat aktywnie działam w redakcji rocznika polskiej germanistyki CONVIVIUM, wydawanego przez DAAD.

– **Kończy Pani swój pobyt w UMCS, jak go Pani ocenia.**

– Bardzo żałuję, że nie ma możliwości, ze strony niemieckiej, przedłużenia umowy na dalszą pracę. Zawarłam tu wspierające przyjaźnie i w związku z tym w przyszłości na pewno będę przyjeżdżała do Lublina.

Za rozmowę dziękuję
Elżbieta Mulawa-Pachot

Ex funebri charta



Wiadomość o odejściu Docenta dr hab. Kazimierza Sanda społeczność naszego uniwersytetu, a przede wszystkim kolegów i współpracowników z Wydziału Prawa i Administracji oraz bardzo liczne grono studentów, pogrążyła w wielkim smutku.

Zdajemy sobie sprawę, że odszedł od nas wybitny pedagog i uczonek. Wychowawca wielu pokoleń prawników i administratywistów a jednocześnie nasz wielki przyjaciel i nauczyciel, wypróbowany kolega, na którego radę i życzliwą pomoc zawsze mogliśmy liczyć. Wiemy, że wiele myśli zawartych w książkach, podręcznikach i artykułach, a także wzorów postępowania będziemy długo wykorzystywać, ale zdajemy sobie sprawę, że rozstaliśmy się z osobą wysoce wartościową i bardzo nam bliską.

Urodził się w Roźniatowie, w rodzinie rolnika, 4 października 1911 roku. Klasyczne gimnazjum ukończył w Stryju, a następnie, pracując zawodowo, ukończył w 1938 roku, studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, specjalizując się w dziedzinie wiedzy o administracji. Aplikację sądową w Stryju przerwała wojna, którą przeżył pracując na terenach zachodniej i środkowej Ukrainy, m. in. jako ślusarz i księgowy. Po wojnie przyjechał do Torunia. Tu ukończył aplikację sądową i włączył się do tworzenia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Zrealizował swoje marzenia i został pracownikiem wyższej uczelni. Był asystentem a następnie starszym asystentem w Katedrze Prawa Administracyjnego. Doktoryzował się na Uniwersytecie Poznańskim na podstawie rozprawy „Przebudowa założeń polskiego samorządu gospodarczego” w 1948 roku.

Jako adiunkt przeszedł w 1954 roku na Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Został zastępcą profesora w Katedrze Prawa Administracyjnego a w 1968 roku docentem. Stopień doktora habilitowanego na podstawie pracy *Rola organizacji spo-*

KAZIMIERZ SAND (1911-2000)

tecznych w wykonywaniu funkcji administracji państwowej w PRL uzyskał na UMCS w 1977 roku.

W 1959 roku został organizatorem a następnie kierownikiem Zawodowego Studium Administracyjnego. Było to jedno z pierwszych tego rodzaju studiów w Polsce. Pracowało bardzo dobrze i dawane było za przykład i wzór studiów tworzonych na innych uczelniach. Okazał się sprawnym organizatorem. Zapewnił – współpracując z prezydium Miejskiej Rady Narodowej – odpowiednie lokale i stworzył w szybkim czasie bogatą, specjalistyczną bibliotekę, której pracą osobiście kierował, własnoręcznie i pracowicie tworząc m. in. informatory tematyczne. Sprawnie działająca biblioteka była pomocą dla studentów ZSA, składających się przeważnie z pracowników administracji terenowej i przedsiębiorstw, łączących najczęściej odpowiedzialną pracę zawodową i społeczną oraz obowiązki rodzinne z uczeniem się.

Wkładając wiele zapału i wysiłku, przyciągnął kadrę pracowników, potrafił stworzyć atmosferę twórczej pracy zarówno wykładowców, jak i studentów. W niedługim czasie powstały bardzo dobrze pracujące punkty konsultacyjne ZSA w Rzeszowie i Zamościu oraz magisterskie Studium Administracji dla absolwentów ZSA.

W 1981 roku docent Kazimierz Sand został prodziekanem do spraw studiów administracyjnych Wydziału Prawa i Administracji UMCS.

Można śmiało powiedzieć, że zapał, zdolności organizacyjne, wyęźniona praca, umiejętność skupienia kadry oraz chcących się uczyć ambitnych studentów, to doskonała ilustracja realizacji ówczesnego pięknego hasła „Polska krajem ludzi uczących się”.

Setki absolwentów ZSA i SA umocniło różne działy administracji w południowo-wschodniej Polsce. Wielu z nich do dziś z dumą i wdzięcznością wspomina swego wielkiego opiekuna. Dar umiejętnej życzliwej pomocy zyskał Mu wśród studentów autentyczne uznanie.

Materiały kilku ogólnopolskich sesji naukowych organizowanych przez ZSA i SA, skupiających pracowników wielu wyższych uczelni, w tym z zagranicy i praktyków, posiadają do dziś znaczną wartość.

Docent Kazimierz Sand został w 1969 roku kierownikiem Katedry a następnie Zakładu Prawa Administracyjnego UMCS i funkcję tę pełnił do czasu przejścia na emeryturę w 1982 roku. Prowadził wykłady i seminaria z prawa administracyjnego i rolno-gospodarczego. Był promotorem wielu

prac dyplomowych i magisterskich oraz kilku doktorskich. Po przejściu na emeryturę – dokąd pozwalał stan zdrowia – utrzymywał stały kontakt z zakładem prowadząc m. in. zleczone wykłady i seminaria oraz uczestnicząc w seminarium doktorskim.

Dociekania naukowe dotyczyły przede wszystkim funkcjonowania organizacji społecznych, samorządów i przedsiębiorstw państwowych. Różne prace, m. in. *Podstawy działalności organizacji społecznych i ich rola w PRL* (1958), *Z teorii i praktyki samorządu robotniczego w PRL* (1960), *Zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie* (1957), *Gospodarka komunalna w gminach* (1982), czy podręczniki, np. *Prawo administracyjne* (PWN, 1978) zyskały pozytywną opinię specjalistów, studentów, a także, często do nich sięgających, praktyków. Wyniki swoich badań i przemyśleń prezentował na różnych zjazdach naukowych, konferencjach i seminariach (m. in. w RFN, Austrii, Grecji i na Ukrainie). Czynnym uczestniczył w pracach Zespołu Rad Narodowych przy Instytucie Państwa i Prawa PAN.

Był czynnym społecznikiem. W 1964 roku otrzymał Krzyż Kawalerski, a w 1979 Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Posiadał złotą odznakę za Zasługi dla miasta Lublina, odznakę Zasłużonego dla Lubelszczyzny, odznakę zasłużonego dla Rzeszowszczyzny, złotą odznakę TNOiK, medal KEN. Otrzymał nagrody Rektora UMCS, różnego rodzaju dyplomy i wyróżnienia.

Te suche i skrótowo podane fakty biograficzne nie mogą w pełni oddać całej bogatej postaci.

Wiemy, że był człowiekiem obdarzonym poczuciem humoru i ciekawym świata nie tylko od strony zainteresowań profesjonalnych, łagodnej osobowości i konsekwentnej odwagi a także przemyślanego umiaru. Był bardzo skromny i pełen kultury, dobry i pracowity. Nie gorzkniał pod wpływem trudności czy niepowodzeń i starał się przedkładać w ocenie ludzi zalety nad wadami. Wiedzę łączył z talentem nauczyciela, a wymagania wobec siebie z życzliwością i uczynnością dla innych.

Choć zdajemy sobie sprawę, że „nie wszystkim umarł”, że w pamięci przyjaciół i kolegów oraz uczniów zostanie jako postać wyjątkowa, jako Nauczyciel, do którego się wraca – to zdajemy sobie sprawę, że nie będzie już, jakże interesujących i inspirujących, rozmów i spotkań z naszym Profesorem.

Jan Szreniawski

Zmarł Stańczyk
Kościoła
katolickiego

W lipcu 2000 r. zmarł Józef Tischner, jeden z najbardziej uroczych, błyskotliwych, „sejsmograficznych” myślicieli katolickich w Polsce XX w. Nie miał prekursorów. Filozofia katolicka w Polsce od wieków była profetyczna, moralizatorska, „kazalnica”. Tischner pierwszy wprowadził do niej uśmiech, żart, kpinę. Umiał być „za pan brat” z największymi autorami naszego stulecia, a jednocześnie wprowadzać rubaszny, plebejski, swojski motyw w najbardziej zagmatwane kwestie teologii.

Bywał gościem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i to w sytuacji, gdy równolegle odbywały się Tygodnie Filozoficzne KUL. Wówczas część słuchaczy tamtej imprezy przychodziła posłuchać Tischnera w UMCS. Napomknął wówczas o „mrowisku ontologów” w sąsiednim uniwersytecie.

Jeśli byśmy mieli odszukać źródło „fenomenu Tischnera” w dziejach myśli polskiej, to należałoby skierować się ku galicyjskim Stańczykom. To krakowskie stronnictwo uznało, że dotychczasowe dzieje narodu, zwłaszcza od okresu psychozy „sarmatyzmu” były dewiacją, która zepchnęła nas z głównych szlaków cywilizacji europejskiej na boczny trakt, gdzie wreszcie pojawił się znak „stop”. Stańczycy drwili z megalomanii narodowej i irracjonalnych fantazmatów. Domagali się zdrowego rozsądku, nowoczesnej racjonalności, postępu.

Tischner opowiadał się za taką Polską i Kościołem: modernizującym się, otwartym na zmiany, nowoczesnym, pozbawionym małych i nikczemnych lęków, fobii, stuporów.

W środowiskach liberalnych był przyjmowany jak strumień ożywczej wody, optymizmu, nadziei. Powszechnie jednak był lubiany, podziwiany, chętnie czytany.

ODSZEDŁ PRZYJACIEL

11 lipca odszedł na wieczną wachtę sternik jachtowy mgr Jan Kuranc. Był doświadczonym żeglarzem i aktywnym członkiem Yacht Clubu UMCS. Nagła śmierć nastąpiła w czasie rejsu kolonijnego dzieci pracowników UMCS – na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Podczas uroczystości pogrzebowych 14 lipca 2000 Zmarłego pożegnał w imieniu Yacht Clubu UMCS dr Janusz Zinkiewicz.

Z Jankiem Kurancem po raz pierwszy spotkałem się w lipcu 1953 r., kiedy zdawaliśmy egzamin wstępny na studia fizyczne. Później pracowaliśmy (od 1957 r.) razem w Katedrze Fizyki Doświadczalnej, a następnie w Instytucie Fizyki. Były wspólne studia, następnie wspólna praca i często również wspólne wakacje. Janek już wtedy miał małą łódkę, na której z zapalem żeglował.

Kiedy w październiku 1976 r. organizowano Yacht Club UMCS, Janek znajdował się w gronie jego założycieli. Niemal od początku był członkiem Zarządu, a w 1983 r. został wybrany wicekomandorem Klubu.

Zawsze wkładał bezinteresownie bardzo dużo pracy w utrzymanie jachtów w należytym stanie, a później w ich remonty i modernizację – poświęcał na to cały swój wolny czas. Już w 1979 r. wspólnie z Janem Kutnikiem zaprojektował przyczepę do przewożenia łodzi na Mazury i był jednym z jej wykonawców. Przyczepa funkcjonuje do chwili obecnej. Kilka lat później (1983 r.) kierował przeróbką jachtu „Karawela” z balastowego na balastowo-mieczowy, by go dostosować do pływania na płytkich wodach jezior.

Przy tych wszystkich pracach Janek był bardzo koleżeński, doradzał i pomagał wszystkim, którzy razem z Nim pracowali – wiedział zawsze, jak i w jakiej kolejności mają być wykonywane poszczególne czynności przy remontach jachtów. O jachtach i o żeglowaniu wiedział wszystko.

Wielokrotnie reprezentował nasz Klub, uczestnicząc w Sejmikach Żeglarskich organizowanych corocznie przez Lubelski Okręgowy Związek Żeglarski.

W lipcu 1981 r. po raz pierwszy zorganizowano z inicjatywy Jerzego Szczypy i przy dużym zaangażowaniu Janka 2-tygodniowy rejs dla dzieci pracowników UMCS. Rejsy te – odjazd coroczne – nazwano „Koloniami Żeglarskimi”. Była to i jest społeczna



Jan Kuranc (z lewej) – zdjęcie z ostatniego rejsu. Fot. Jerzy Matysik

działalność naszego Klubu na rzecz Uczelni. W działalności tej od początku Janek brał bardzo aktywny udział. Rejsy kolonijne, które stały się Jego pasją, cieszyły się ogromną popularnością wśród dzieci pracowników UMCS. Największą ich atrakcją stanowił chrzest żeglarski. Janek przebiegał się zwykle za Neptuna, który nowicjuszy pasował na żeglarzy.

Janek był wspaniałym komandorem rejsów kolonijnych – cierpliwy, wyrozumiały i jednocześnie wesoły. Prowadził nie tylko jachty, ale i ludzi. Dla młodzieży był – mówiąc językiem żeglarskim – pierwszym po Bogu i to uczestnicy rejsów odczuwali.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że praca sterników prowadzących jachty na koloniach, a w szczególności praca komandora kierującego całością tych kolonii trwa 24 godziny na dobę i obarczona jest olbrzymią odpowiedzialnością za będącą pod ich opieką młodzież. Trzeba również zaznaczyć, że komandor i sternicy zawsze pracowali całkowicie społecznie. Janek nie bał się tej odpowiedzialności i chętnie pracował z młodzieżą, przekazując jej trudne arkana sztuki prowadzenia jachtu oraz

ukazując piękno żeglowania po jakże uroczych i malowniczych zakątkach Wielkich Jezior Mazurskich, które tak bardzo ukochał. Towarzyszyło Mu przy tym zawsze wielkie poczucie obowiązku i pełne oddanie sprawom żeglarstwa.

Janku, odszedłeś od nas na wieczną wachtę żeglarską tak niespodziewanie tuż przed zakończeniem kolonii, które chciałeś doprowadzić do końca. Twoje nagłe odejście okryło żałobą całe środowisko żeglarskie Lubelszczyzny. Będzie nam wszystkim Ciebie bardzo brakowało. Pozostaniesz w naszej pamięci jako niezastąpiony Organizator i Komandor młodzieżowych rejsów kolonijnych dla dzieci pracowników Uniwersytetu.

Żegnaj Przyjacielu.
Janusz M. Zinkiewicz

Przepraszamy

Panią Krystynę Mojejko-Kotlińską za pominięcie nazwiska wśród autorów zdjęć zamieszczonych przy artykule Janusza Zinkiewicza, *Wspólnota ludzi jezior*, WU Kwartałnik 1/3/2000.

KOLEJNE ZŁOTO...

Po raz kolejny Chór Akademicki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej zdobył złoty medal na międzynarodowym konkursie chóralnym. Tym razem kurszt wykonawczy zespołu prowadzonego przez prof. Urszulę Bobryk doceniło jury XVIII Międzynarodowego Festiwalu Chóralnego w Prevezie (Grecja). W ciągu trzech ostatnich lat chór odbierał złote medale również w Vaasie (Finlandia – 1998) oraz w Fort Lauderdale (USA – 1999). Za każdym razem pokonywał znakomitych konkurentów z wielu krajów świata.

Do Grecji Chór Akademicki UMCS

przyjechał w samym środku rekordowych upałów. Czterdzieści stopni w cieniu nie osłabiło na szczęście naszych studentów, którzy kryli się w cieniu rosnących powszechnie palm, jak też drzew cytrynowych. Zespół dostosował się do sennej greckiej atmosfery, przestrzegając sjęsty (14.00-18.00) i wychodząc do miasta dopiero wieczorem. W ramach festiwalu chór występował w wielu salach koncertowych, prezentując współczesną muzykę polską. Była ona przyjmowana niezmiernie życzliwie i gorąco.

Po tygodniowym pobycie w Prevezie

Chór Akademicki UMCS udał się do Rzymu, gdzie koncertował w tamtejszych kościołach. Niestety pomimo wcześniejszych planów nie odbył się koncert dla papieża Jana Pawła II, który kilka dni wcześniej wyjechał na zasłużone wakacje w góry. W tym czasie zespół zwiedzał najwspanialsze zabytki – Bazylikę Św. Piotra, Muzeum Watykańskie, Colloseum, Panteon i rzymskie fontanny. Do domu wróciliśmy pełni wrażeń i sukcesów.

Począwszy od 1 października Chór Akademicki rozpocznie kolejny sezon koncertowy. O najbliższych występach tego znakomitego zespołu będziemy informować na bieżąco.

Żalowi za przemianami tej pięknej postaci musi jednak towarzyszyć żal za czymś innym. Oto, wraz z nastaniem „erki Solidarności” rozwiła się z wiatrem dziejów doniosła praca nad stworzeniem „katolickiej filozofii pracy”, która byłaby kompetentna i kompatybilna do dialogu z laickimi „filozofiami pracy”. PRACA jest tematem filozoficznym, który mógł stać się platformą porozumienia lewicy i prawicy. Praca bowiem stawia na planie pierwszym racjonalność, planowość i zespołowość (kolektywność) działań ludzkich. Praca tworzy człowieka społecznego (bo aspołecznego tworzyć nie trzeba – sam się pojawia). Ten nurt myślowy, dziejący się w myśli katolickiej przez całe 40-lecie PRL, był zjawiskiem ogromnej wagi. Perspektywą Wielkiej Integracji Polaków. Filozofie, które przysły po 1989 r., były już od zagadnień „pracy” odległe. Skupiały się na „spotkaniu”, a więc więzi ludzkiej przelotnej, nietrwałej, zdarzeniowej nie procesowej. Filozofia spotkań łączy się z filozofią dramatu, a więc „zderzeń” tragicznych, a w nich wszystkich „osoba i czyn”, a nie „zespół i praca” wybija się na plan pierwszy. W zdezintegrowanym, zatamizowanym świecie społecznym, gdzie większość ludzi poza „oddaniem głosu” nie ma nic do gadania w życiu społecznym i politycznym, gdzie kult pieniądza i sukcesu zyskowego przestonił wszystko, gdzie na politykę patrzy się jako na „scenę polityczną” obsadzoną przez lichych aktorzy. Co prawda rozwija się marginalnie chorobliwy „pracoholizm” małych grup, ale polega on na tym, że np. w środowiskach akademickich ktoś obsadza 17 etatów. A jednocześnie brakuje pieniędzy na etaty i stypendia doktoranckie dla wybitnej często młodzieży akademickiej. Jedni zgarniają, ile się da, inni mogą włóczyć się po ulicach, rozglądając się, co by tu ukraść, kogo pobić, gdzie wypić. Zagadnienie „człowieka pracy” zostało odstawione do lamusa, niestety przy pomocy błyskotliwej filozofii „spotkań” i „dramatów” księdza Józefa. Czas zatem podjąć przerwane wątki, wrócić do zrębów wzniesionych w dużym trudzie, zapytać, na czym właściwie polega „katolicka nauka społeczna”, bo niezbyt coś takiego obecnie jest widoczne.

Tym niemniej: szkoda Tischnera. Długo, długo nie pojawi się ktoś tak fascynująco uroczy jak On.

Stefan Symotiuik

Konferencje • Sympozja • Zjazdy

„ALE KINO”

W kształtowaniu osobowości współczesnego człowieka ważną rolę spełnia film. Źródło wiedzy kształtujące postawy. Pozwala doświadczać życia przez historie bohaterów przewijające się na ekranie. Jest sztuką interdyscyplinarną, dającą możliwość przeżycia estetycznego w wielu warstwach (obraz, światło, ruch, dźwięk).

Dla pedagogów, psychologów, twórców pejzażu kulturowego istotny jest wgląd w bieżącą twórczość filmową adresowaną do dzieci i młodzieży. Specyfika wymagań odbiorcy warunkuje formę filmu, stwarzając jednocześnie konkretne trudności produkcji filmowej.

Międzynarodowy Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży „Ale Kino!”¹, cyklicznie odbywający się w Poznaniu, to okazja do przeglądu polskiej i obcej produkcji filmowej adresowanej do młodego widza. Dyrektorem przedsięwzięcia jest Jerzy Moszkowicz. 16-19 maja Festiwal odbył się po raz 18.

Współorganizatorem imprezy towarzyszącej Festiwalowi, o istotnym znaczeniu edukacyjnym dla nauczycieli, instruktorów oraz pracowników naukowych zajmujących się edukacją filmową i medialną, są Zakład Technologii Kształcenia oraz Zakład Oświaty Dorosłych na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Podjęły one trud interpretacji materiału filmowego prezentowanego na Festiwalu w ramach seminarium „Interpretacja dzieła filmowego a edukacja szkolna”. Rozważano na nim problemy teoretyczne i praktyczne związane z wdrażaniem w programy szkolne nowej ścieżki edukacyjnej – edukacji czytelnicy i medialnej, ze szczególnym uwzględnieniem filmu.

Podstawą 4-dniowego seminarium były każdego dnia dwa wystąpienia: jedno o charakterze ogólnym i jedno stanowiące konkretną propozycję interpretacji filmu, będące kontynuacją prezentacji konkursowych, dopełnione dyskusją i wymianą doświadczeń.

Repertuar Festiwalu obejmował 16 filmów polskich i 39 zagranicznych. Jury Konkursu Międzynarodowego przyznało Grand

Prix – Poznańskie Złote Koziółki najlepszemu filmowi, za który uznano – *Madelief – Scratches On The Table* (Madelief – Rysy na stole) w reżyserii Ineke Hotmana (Holandia), oraz 15 nagród w różnych kategoriach. Jury Dziecięcego Konkursu Międzynarodowego, nie przyznając swojej nagrody, wyróżniło „Marcinkami” 8 obrazów. Jury Konkursu Krajowego nagrodziło Poznańskimi Srebrnymi Koziółkami najlepszy film autorski – *Sto minut wakacji* w reżyserii Andrzeja Maleszki i najlepszy film animowany *O największej kłótni* w reżyserii Zbigniewa Kotwickiego. Poza tym przyznano 9 Poznańskich Koziółek w różnych kategoriach oraz Wyróżnienia Specjalne. Jury Dziecięcego Konkursu Krajowego za najlepszy film uznało *Dalej niż na wakacje* w reżyserii Piotra Trzaskalskiego, przyznając nagrodę „Marcina”; nagrodzono również 5 filmów „Marcinkami”.

Jury wyraziło niepokój o przyszłość polskiej animacji, z powodu malejącej liczby realizowanych filmów, co znalazło odbicie w skromnej propozycji konkursowej i w konsekwencji może doprowadzić do zupełnego zaniku tej dziedziny twórczości filmowej, z wielką szkodą dla młodego widza.

Uczestnicy Festiwalu i towarzyszącej mu sesji mogli czerpać z wieloletnich doświadczeń Poznańskiego Centrum Sztuki Dziecka w prowadzeniu różnych form edukacji filmowej dzieci i młodzieży, znajdując nowe możliwości dla edukacji medialnej w polskich szkołach. Seminarium okazało się cenną pomocą metodyczną i merytoryczną w zgłębianiu rozumienia „języka ruchomych obrazów”.

Anna Boguszevska

¹ Pierwszy, ogólnopolski festiwal odbył się w 1969 r. – jako impreza cykliczna, organizowana co 2 lata, festiwal zachował ten charakter do 1999 r., kiedy odbył się 17 Festiwal, ale międzynarodowy.

VADEMECUM POZNAŃ 2000

Inicjatorem powstania International Society for Education through Art. (InSEA)¹ jest postać już dziś historyczna – Herbert Read. InSEA powstało w Anglii w 1951 r. podczas posiedzenia UNESCO. Ma na celu wspieranie procesów zrozumienia i tolerancji wśród ludzi na świecie, umożliwienie wymiany doświadczeń wszystkim zajmującym się edukacją artystyczną oraz upowszechnianiem sztuki. Założeniem programowym Stowarzyszenia jest podnoszenie znaczenia i udziału sztuki w kulturze współczesnej, pełnienie funkcji przewodnika w procesie wychowania przez sztukę.

Polski Komitet Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę powstał w 1989 r. Obecnie liczy około stu członków. Działalność PK InSEA oparta jest na idei NETWORK – współpracy osób biorących aktywny udział w urzeczywistnianiu hasła wychowania przez sztukę. Koordynacja działań, prowadzenie centrum informacji i archiwum to główne, codzienne działania merytoryczne Polskiego Komitetu. Obecnie wiele organizacji, między innymi Akademia Sztuk Pięknych, Centrum Sztuki Współczesnej jest związanych z działaniami PK InSEA. Do osiągnięć PK InSEA należy powołanie Międzynarodowej Letniej Akademii InSEA, która owocnie funkcjonuje od kilku lat.

Z wyjątkiem lat, w których obraduje Kongres Światowy InSEA, co roku odbywają się posiedzenia Europejskiego Kongresu Stowarzyszenia.

V Europejski Kongres InSEA – „Vademecum” odbył się 19-21 czerwca w Poznaniu. Poprzedzony został konferencją w Warszawie pod hasłem „Wychowanie przez Sztukę – Czas, który mija i Czas, który trwa”. Organizatorem były InSEA, reprezentowany przez jego prezesa profesora Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi Wiesława Karolaka, oraz Pracownia Teorii Wychowania Estetycznego Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego w osobach prof. dr hab. Ireny Wojnar i dr. Mariusza Samoraja. Wystąpienia teoretyczne w Zamku Królewskim wprowadzały w zagadnienia V Kongresu InSEA „Vademecum” – rozumianego jako „Chodź ze mną”.

Polski Komitet Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę, Ogólnopolski Ośrodek Sztuki dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu, Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej to organizatorzy V Europejskiego Kongresu InSEA. Poznań gościł światową elitę InSEA, ze względu na centralne usytuowanie Polski w Europie w Konferencji mogli wziąć udział po raz pierwszy goście ze wschodniej części Europy.

Obecni byli goście z Azji, Afryki, Australii i obu Ameryk. Toteż kongres w Poznaniu miał charakter Kongresu Światowego. Do takiego charakteru przyczyniły się zaplanowane obrady Europejskiego Zarządu InSEA oraz Światowego Zarządu InSEA, którego zadaniem było wyznaczenie planów pracy Stowarzyszenia na lata 2000-2004.

Program kongresu skonstruowano wielowarstwowo. W bloku teoretycznym znalazły się tematy dotyczące historii sztuki, plastyki i edukacji artystycznej. Blok praktyczny, obejmujący działania związane z edukacją muzealną, wychowaniem plastycznym i arteterapią bardzo często łączył się z blokiem teoretycznym. Działo to się między innymi poprzez zaangażowanie środków wizualnych do przekazu dokumentacji, która uobecniła zdarzenia artystyczne zgromadzone z różnych stron świata. Trzeci blok programowy obejmował eksperymenty, doświadczenia związane z edukacją artystyczną i muzealną. Łącząc się z blokiem praktycznym uaooczniał kierunki poszukiwań poprzez warsztaty i wystawy.

Uroczyste rozpoczęcie Kongresu 19 czerwca zainicjowali prof. dr hab. Wiesław Karolak i Jerzy Moszkowicz, dyrektor Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu. Następnie przemawiał prezes InSEA Diederich Schonau oraz wiceprezydent Poznania Maciej Frankiewicz i przedstawiciel Ministerstwa Kultury Andrzej Kosendiak

Podsumowujący referat o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości InSEA wygłosił prezes Światowego Zarządu InSEA w latach 1993-1996 – John Steers.

Niejako przedłużeniem i interpretacją myśli wypowiedzianych podczas otwarcia V Europejskiego Kongresu InSEA była prezentacja adaptacji *Małego Księcia* Antoine de Saint-Exupéry'ego przez dziecięcy zespół teatralny „Agrafka” z Raciborza.

Powierzchnia i zagospodarowanie byłego zamku cesarskiego, w którym mieści się centrum Kultury „Zamek” znakomicie odpowiadało potrzebom Kongresu. Obradom towarzyszyły wystawy ściśle związane z działaniami InSEA. Rozległe korytarze pierwszego piętra wypełniły: prezentacja prac plastycznych dzieci przedszkolnych, będąca wynikiem konkursu „Otwórzmy okno dzieciom na świat – Moja ulubiona baśń” zorganizowanego pod patronatem wiceprezydenta Miasta Poznania i kierownictwem artystycznym Centrum Sztuki Dziecka. Do pierwszej edycji tego międzynarodowego konkursu zakwalifikowanych zostało 2990 prac z 427 instytucji z Polski, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Wyodrębniono dwie kategorie wiekowe: 3-4 lata i 5-6. Jury nagrodziło 17 prac indywi-

dualnych i 5 instruktorów. Prace nagrodzone tworzyły trzon wystawy, a znalazła się wśród nich praca 6-letniej Pauliny K. z Państwowego Przedszkola nr 18 w Lublinie.

Obok śmiałych propozycji plastycznych przedszkolaków znalazła miejsce prezentacja prac, których istotą były przemyślenia, doświadczenia instruktorów, pedagogów związanych z edukacją artystyczną. Wystawa, o której mowa, to Ogólnopolski Przegląd Projektów Edukacyjnych „Vademecum – pójdź ze mną, Poznań 2000”. Stworzona została niebawem okazją do prezentowania i konfrontacji własnej postawy, metody pracy edukacyjnej, której tworzywem jest sztuka.

Przedmiotem przeglądu były scenariusze projektów dydaktycznych. Współczesna koncepcja edukacji zbliża się coraz bardziej do wspierania procesu uczenia się, wyznaczając nauczycielowi rolę przewodnika, który pozwala uczniowi zbłądzić i samodzielnie odnajdywać błąd, poznawać drogi niekoniecznie najkrótsze. Dewiza tej postawy brzmiała: „Dziś wykształcony jest człowiek, który nauczył się uczyć, żyć, adaptować i zmieniać”.

Opiekę merytoryczną nad przedsięwzięciem sprawował prof. W. Karolak. Kuratorkami przeglądu były Monika Goetzendorf-Grabowska (ASP Łódź) oraz Barbara Przymusińska-Perzyna (Centrum Sztuki Dziecka Poznań). Projekt zrealizowano dzięki finansowej pomocy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Projekt miał na celu umożliwienie wymiany doświadczeń w zakresie edukacji artystycznej, promowanie i upowszechnianie inwencji edukacyjnych, programów autorskich, propagowanie postawy samodoskonalenia się oraz idei uczenia się przez całe życie. Spośród 45 projektów, które zostały zgłoszone do przeglądu zaprezentowano 21. Pierwszego dnia kongresu ogłoszono wyniki konkursu. Projekty oceniano w dwóch kategoriach: projekt zrealizowany, projekt idea – do realizacji.

Projekty edukacyjne prezentowane na V Europejskim Kongresie InSEA warte są poznania i przybliżenia. Dowodzą żywotności i kreatywności edukacji poprzez sztukę. Budzą nadzieję dla polskiej szkoły podstawowej i gimnazjum, w których przedmiot „Sztuka” poprzez skąpą liczbę realizowanych godzin stanowi edukację marginalną, a w liceum nie występuje. Jak bardzo potrzebują edukacji artystycznej dzieci i młodzież, potwierdziły prezentowane wystawy. Oprócz nich w Sali Marmurowej zamku cesarskiego oglądać można było wystawę pod tytułem „Bałtycka Arka”. Autorem jej projektu i komisarzem był Tadeusz Wiczorek, a prof. W. Karolak i prof. dr Klaus-Ove Kahrmann – współtworzyli jej wymowną treść. Kontur Morza Bałtyckiego był punktem wyjścia dla młodych twórców z krajów nadbałtyckich. Utworzoną z ponad 360

prac plastycznych wystawę, spiętą jednym różnorodnie wyrażonym tematem trzeba rozpatrywać nie tylko pod względem formalnym, ale również na płaszczyźnie międzykulturowej, integracyjnej, znaczeniowo-symbolicznej.

Profesor Josip Roca z Zagrzebia w Chorwacji jest pomysłodawcą wystawy pt. „Morza i Oceany” prezentowanej w holu Sali Wielkiej. Wystawa ta wędruje po Europie (Zagrzeb 1998, Lizbona 1998), zachwyca różnorodnością ujęć pozornie tego samego tematu w ponad 400 plastycznych pracach dzieci z niemal wszystkich krajów Europy. Uważne jej studiowanie jest swoistym udziałem w warsztatach twórczej kreacji plastycznej w wielu miejscach w Europie.

Na parterze zamku cesarskiego zaprezentowano efekty twórcze Pracowni Rzeźby i Ceramiki Centrum Sztuki Dziecka. Wzruszające pod względem formy i barwy wytwory ceramiczne kilkuletnich dzieci – powstałe pod kierunkiem artystycznym Małgorzaty Jędrzejczak-Tomczak – dowodzą wielkiego zrozumienia możliwości dziecka.

Pracownia Malarstwa i Rysunku pod kierownictwem artystycznym Anny Kozłowskiej-Agacińskiej dopełnia obrazu twórczych działań dzieci i młodzieży. Prace z tej pracowni prezentowane były również na dziedzińcu zamku podczas wyjątkowo ekspresyjnego, doskonałego pod względem formy performance „Wschodzie, chodźcie, schodźcie”. Za artystyczną aranżację tego wieczoru (19 czerwca) podziękować należy Teresie Nowak i Bogdanowi Żytowskiemu. Występowali uczniowie Wydziału Instrumentalnego i Wydziału Rytmiki Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu, Zespół „Plastique Anime”. Centrum Kultury „Zamek” patronuje Studiu Teatralnemu „Próby”, Kapeli Dudziarzy Wielkopolskich, Chórowi Dziewczęcemu „Skowronki”, Studiu Poezji Śpiewanej, które zaprezentowały się wspólnie. Teatr „Agrafka” i teatr „Sza” z Raciborza podczas obrad Kongresu zaprezentowały wspomnianego „Małego Księcia”, jak również spektakle: „Maska”, „Zabawy w dorosłe gry” oraz „Klaunada”. Prezentowały się też dwa wydawnictwa: „Arka” i Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Obrady V Europejskiego Kongresu InSEA zamknięto wieczorem 21 czerwca. Podjęta próba konfrontacji doświadczeń edukacyjnych, wymiany myśli, doświadczeń, programów i ekspresyjny charakter Kongresu, miejmy nadzieję, przenikną rzeczywistość szkoły polskiej i instytucji upowszechniających sztukę.

Anna Boguszewska

¹ Międzynarodowe Stowarzyszenie Wychowania przez Sztukę.

JAK ZINTEGROWAĆ WSCHÓD?

Po raz ósmy, tradycyjnie w Ośrodku Wypoczynkowym „Jawor” w Polańczyku, odbyła się 21-25 maja, zorganizowana przez Wydział Ekonomiczny Filii UMCS w Rzeszowie, wspólnie z Instytutem Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie oraz Komisją Geografii Komunikacji Polskiego Towarzystwa Geograficznego, międzynarodowa konferencja naukowa „Wschodnie granice europejskich procesów integracyjnych”, pod kierownictwem dr. hab. Jerzego Kitowskiego, prof. UMCS.

W konferencji wzięło udział ponad 70 uczestników, w tym 27 gości z zagranicy, reprezentujących 10 krajów (Białoruś, Bułgarię, Estonię, Litwę, Niemcy, Rosję, Słowację, Słowenię, Ukrainę i Węgry) oraz przedstawiciele krajowych ośrodków naukowych, między innymi z 9 uniwersytetów i 3 akademii ekonomicznych, a także przedstawiciele Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, Straży Granicznej i Głównego Urzędu Cel. Wygłoszono 55 referatów, zaprezentowanych w sześciu sesjach problemowych: „Europa Środkowa i Wschodnia wobec europejskich procesów integracyjnych” – 27 referatów; „Problematyka handlu zagranicznego Polski ze Wschodem” – 4 referaty; „Infrastruktura transportowa krajów Europy Środkowej i Wschodniej” – 5 referatów; „Integracja europejska – szanse i zagrożenia dla środowiska przyrodniczego Europy Środkowej i Wschodniej” – 4 referaty; „Uwarunkowania geopolityczne transformacji społeczno-gospodarczej obszarów przygranicznych” – 7 referatów; „Problematyka społeczno-gospodarcza oraz przestrzenna wschodniego pogranicza Polski” – 8 referatów.

Kierownictwo obrad kolejnych sesji plenarnych powierzono: prof. Stanisławowi Dziadkowi (Akademia Ekonomiczna w Katowicach), prof. Viktorowi Budkinowi (Akademia Zarządzania w Kijowie), prof.

Piotrowi Eberhardtowi (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN), prof. Stiepanowi Trochimczukowi (Uniwersytet I. Franko we Lwowie), prof. Romanowi Szulowi (Uniwersytet Warszawski), prof. Vasiliemu Bilchakowi (Uniwersytet w Kaliningradzie), prof. Aleksandrowi Krawcewiczowi (Uniwersytet w Grodnie), prof. Ilii Ilievowi (Uniwersytet w Sofii), prof. Stefanowi Kałuskiemu (Uniwersytet Warszawski) oraz prof. Marciniowi Rościszewskiemu – przewodniczącemu Rady Naukowej Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN i prof. Jerzemu Kitowskiemu – prodziekanowi Wydziału Ekonomicznego Filii UMCS w Rzeszowie.

W trakcie konferencji odbyły się wybory przewodniczącego Komisji Geografii Komunikacji PTG, którym został prof. Jerzy Kitowski.

Konferencję zakończyła trwająca blisko 4 godziny dyskusja podsumowująca. Wyrażono w niej zdecydowany pogląd o konieczności dalszych studiów nad problematyką geopolityczną i sformułowano temat przyszłorocznej konferencji w Polańczyku: „Pomost bałtycko-czarnomorski w nowej architekturze geopolitycznej”.

Tradycyjnie organizatorzy zapewnili uczestnikom konferencji bogaty program turystyczny: przejażdżkę kolejką bieszczadzką z Cisnej do Przysłupia, rejs statkiem po Zalewie Solińskim, a w ostatnim dniu konferencji odbyła się całonocna wycieczka kolejowo-autokarowa: Polańczyk – Zagórz – Przełęcz Łupkowska – Medzilaborce – Humenne, którą poprowadził dr hab. V. Szekely z Instytutu Geografii Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie oraz prof. J. Kitowski. Zwiedzano między innymi Muzeum Andy Warhola w Medzilaborcach oraz jasenowski zamek k. Humennego.

Tomasz Śpiewak

KONIEC SEZONU W MASŁOMĘCZU

Ponad 70 osób gościło Mazurowe Podwórze w Masłomęczu koło Hrubieszowa, gdzie tradycyjnie podsumowano dokonania zakończonego właśnie sezonu wykopaliskowego na słynnym cmentarzystku Gotów z II/III-IV/V w. Przybyły wszystkie Władze: ze starostą Z. Kosakowskim, burmistrzem Hrubieszowa J. Woźniakiem i wójtem Gminy J. Mołodeckim na czele. Było Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie z przewodniczącym J. Krzyżewskim i Fundacja Kultury i Przyjaźni Polsko-Francuskiej im. S. i K. Du Chateau z prezesem M. Pawlakiem. Gościła też L. Kupiec - dyrektor Szkoły Podstawowej z Dąbrowy Masłomęckiej, organizatorka konkursów dla dzieci o Gotach i Pani Sołtyś tej miejscowości, która im wiernie asystuje. Dopisali sponsorzy indywidualni Ekspedycji z mecenasem J. Łacińskim na czele. Obecni byli oczywiście zaprzyjaźnieni z archeologami mieszkańcy Masłomęcza, Mienian i Hrubieszowa. Pieczono kielbaski ufundowane przez Masarnię J. Wojczuka z Dziekanowa, jedzono znakomity bigos przygotowany w „Restauracji u Chłopa” i częstowano się napojami produkowanymi przez „Win-Kon-Nieledeu” (znakomity napój jabłkowy z miętą i jedyna w swoim rodzaju woda mineralna Roztockańska) oraz „Alko-Win” z Hrubieszowa. Wymieniona restauracja ofiarowała studentom beczkę piwa, a poza tym nikt z przybyłych gości nie przyszedł z próżnymi rękami.

Najpierw radowano się z odkrycia gockich „chłopów na schwał”, obejrzano słynne siedzą-

ce pochówki kobiet, relikty odkrytego właśnie „jeziorka”, które mogło spełniać funkcję depozytu religijnych wotów dla odwiedzających w starożytności cmentarzystko. Z uwagą wysłuchano relacji o odkryciach wspaniałej srebrnej biżuterii, efektownej ceramiki i zastanawiano się nad tajemnicą pochówków kobiet składanych twarzą do ziemi.

Potem wloscy goście Ekspedycji Archeologicznej UMCS otrzymali od burmistrza Hrubieszowa „Certyfikaty pobytu w najdalej na wschód wysuniętym mieście przyszłej Unii Europejskiej”, a prof. dr hab. A. Kokowski uhonorowany został przez starostę plakietą z nowym herbem powiatu. Zaprezentowano foldery reklamowe gminy i powiatu, w których na czołowych miejscach znajdują się informacje o randze prowadzonych wykopalisk. Folder gminy na stronie zatytułowanej „Zapamiętaj - wyjątkowe daty, ludzie i wydarzenia”, na pierwszym miejscu głosi: 180 r. - pojawienie się pierwszych Gotów w Kotlinie Hrubieszowskiej!

Odbył się konkurs wiedzy o regionie dla studentów, organizowany od lat przez znanego regionalistę Z. Drewnika - emocji, zabawy i nagród było wiele. Poczem do późna w nocy cieszący się udanym sezonem wykopaliskowym 2000. Nie zabrakło śpiewów, muzyki i tańca. Wszystko to rokuje wspaniałe obchody ćwierćwiecza archeologii w Masłomęczu, do których przygotowuje się nie tylko Region i Katedra Archeologii UMCS, ale cała archeologiczna Europa.

Nie sposób do końca pojąć dramaturgię łacińskiego porzekadła: *habent sua fata libelli* bez przedstawienia mojej przygody z najnowszą książką profesora Andrzeja Feliksa Grabskiego *Zarys historii historiografii polskiej* (Poznań 2000). Niemal od początku byłem świadkiem jej powstania, gdyż autor podczas spotkań ze mną opowiadał o jej projekcie, a kiedy miałem zaszczyt być goszczony dwukrotnie w Jego domu, pokazywał mi swój wydruk w komputerze. Tak więc mogę powiedzieć, iż zostałem wtajemniczony w arkana warsztatowe jej narodzin. Kiedy wreszcie książka

tem Łódzkim, prowadząc zajęcia w Międzyuczelnianym Instytucie Nauk Politycznych, a od roku 1986 w Instytucie Historii, kierując Zakładem, a następnie Katedrą Historii Historiografii. W roku 1988 został profesorem zwyczajnym. Należał do różnych towarzystw naukowych. Był między innymi członkiem założycielem Międzynarodowej Komisji Historii Historiografii przy Międzynarodowej Komisji Nauk Historycznych w Paryżu i przez dwie kadencje jej przewodniczącym, członkiem dyrekcji (redakcji) pisma „Storia della Storiografia”, członkiem prestiżowej i elitarnego

skiego *Zarys historii historiografii polskiej* środowisko naukowe czekało od lat. Na dobrą sprawę po książkach Jerzego Serczyka: *25 wieków historii. Historycy i ich dzieła* (Toruń 1994) i Jerzego Topolskiego *Od Achillea do Béatrice de Planissioles. Zarys historii historiografii* (Warszawa 1998), obejmujących całościowo dzieje historiografii powszechnej, ta pozycja jest pierwszą w polskim piśmiennictwie naukowym, która systematyzuje dorobek naszej refleksji historycznej od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. Jest ona wynikiem pasji poznawczej autora, jak też zaangażowania się w prace Komitetu Koordynacyj-

nej demokratyczną legitymację. Z kolei pojawienie się różnego rodzaju wydawnictw powoduje deprecjację wiedzy historycznej, co można określić mianem deprofesjonalizacji polskiego dziejopisarstwa.

Autor, omawiając różnych uczonych, wymienia z naszego Uniwersytetu Adama Kerstena, Tadeusza Mencla i Wiesława Śladkowskiego. Również w bibliografii opracowania historiograficznych przytacza dzieła naszych pracowników: J. Willaume'a, J. Pomorskiego, T. Radzika, A. Stępnika, T. Pawelca i piszącego te słowa. Nie sposób podać więcej informacji o tej książce. Zasługuje ona na oddzielną recenzję, a jako kompendium wiedzy o polskiej historiografii winna znaleźć się w księgozbiorach domowych.

Człowiek

Oddzielne zagadnienie to Andrzej Feliks Grabski jako człowiek. Był serdeczny, wylewny, bezpośredni i uczynny. Nasze kontakty zaczęły się po napisaniu przeze mnie rozprawy habilitacyjnej, a łączyły nas wspólne zainteresowania badawcze dotyczące historii myśli społecznej, historii nauki i historiografii. Kiedy jeszcze nie znaliśmy się, zafundował mi komfortowe wakacje, podczas oczekiwania na zatwierdzenie przewodu habilitacyjnego. Dziękując za dostarczoną Mu książkę na kopercie napisał (nieopatrznie?) stopień dr hab. Wiedząc, że ta korespondencja pochodzi od członka Centralnej Komisji do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, w oczekiwaniu na zatwierdzenie habilitacji czułem się komfortowo i jestem świadom, że tego gestu nie zrekompensują żadne pieniądze!

O życzliwym stosunku Profesora do innych świadczy także inna korespondencja. Gdy jeszcze znaliśmy się tylko listownie, pozwolił sobie, by mnie poinformować o zatwierdzeniu habilitacji. 25 września 1995 r. pisał: „Szanowny Kolego, przepraszam, że z opóźnieniem – wskutek przygotowania referatu..., który wygłosiłem w Poznaniu na polsko-francuskiej konferencji... – donoszę, że Pańska habilitacja została ostatecznie zatwierdzona na ostatnim posiedzeniu Komisji... Głosowanie zawsze tajne – było bardzo dobre... nikt przeciw, więc nikt już nie może go »odkreścić«. Prezydium ma prawo interweniować tylko wtedy, kiedy głosów »za« jest mniej, niż 75%. Z uściskiem dłoni”. Jak się dowiedziałem od innych kolegów, zdobywał się na podobne gesty wobec nich. Również podobny w tonie jest list z 15 stycznia 1998 roku. „Szanowny i Drogi Kolego, dziękuję najserdeczniej za miły list... oraz piękną książkę o Harringtonie... Z koperty listu wnioskuję, że Pańska uczelnia nie dała Panu jeszcze uniwersyteckiej profesury. U nas w Łodzi postępujemy inaczej, jak ktoś z młodszych kolegów się wyhabilituje... Najpierw władze uczelni mówią, że nie mogą go »uproszyc«, gdyż nie ma pieniędzy..., ale zanim delikwent zdąży zaprotestować, po pół roku od habilitacji zostaje profesorem UŁ. I ja – chociażem stara profesorska nomenklatura – w całej rozciągłości takie postępowanie popieram, bo w czym młodzi mają być gorsi od starszych?... Jeżeli by zdażyło się, że trzeba będzie Pana zaopiniować na profesurę, proszę pamiętać o mojej skromnej osobie”.

ZAMIAST PODZIĘKOWANIA

ukazała się drukiem, otrzymałem jej egzemplarz przysłany mi przez Wydawnictwo Poznańskie z listem dyrektora, że czyni to na prośbę autora. Tym faktem poczułem się wielce zaszczycony.

Ponieważ oglądając zapis komputerowy, spotkałem w nim więcej informacji niż na łamach arkusza wydawniczych, uznałem za stosowne odbyć telefoniczną rozmowę, by pochwalić dobre dzieło i na żywo podzielić się wrażeniami z autorem. Przy kilkakrotnych próbach nie miałem szczęścia w uzyskaniu połączenia, a już najbardziej fatalne okazało się poniedziałkowe popołudnie 26 czerwca, kiedy to otrzymałem od domowników złowieszczą wiadomość, że nie będę mógł rozmawiać z Profesorem, bo w dniu dzisiejszym niespodziewanie zakończył życie. Tak więc sentencja porzekadła *habent sua fata libelli* przyobleczona została w kasandryczną fabułę, w której całun Tanatosa dosięgnął samego autora! Zaszokowany tym wydarzeniem złożyłem najbliższymi wyrazy współczucia. Udział w komisji rekrutacyjnej nie pozwolił mi na uczestnictwo w uroczystościach pogrzebowych, dlatego pomyślałem, że wypada złożyć Zmarłemu podziękowanie przedstawiając treść podarowanej mi książki, a także sylwetkę autora jako uczzonego i człowieka.



Rady Naukowej Wissenschaftliche Berat Internationale Marks-Engels-Stiftung w Amsterdamie i redakcji „MEGA Studien”. Działal w Komitecie Nauk Historycznych PAN i w Komitecie Historii Nauki i Techniki PAN. Przez dwie kadencje był członkiem Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Z naszą Uczelnią był związany poprzez uczestnictwo w przewodach habilitacyjnych i doktorskich, udział w konferencjach naukowych oraz indywidualne kontakty naukowe z pracownikami.

Humanista

Profesor Grabski był humanistą o szerokich horyzontach poznawczych. Jako historyk z wielkim powodzeniem tworzył dzieła poświęcone dziejom ojczyznemu okresu średniowiecza jak też czasów nowożytnych. Nie był uczonym wąskiej specjalności, lecz kompetentnie pisał na temat różnych zagadnień, takich jak dzieje polityczne, gospodarcze, historia ruchów społecznych, wojskowości, nauki, historiozofia, metodologia historii oraz dzieje historiografii. Pozostawił po sobie imponujący dorobek naukowy około 300 publikacji, drukowanych w kilku językach: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim. Znajduje się w nim aż 16 książek. To właśnie prowadzone przeze mnie badania nad dziejami historiografii zaowocowały nawiązaniem korzystnych dla mnie kontaktów naukowych z Profesorem. Doznałem od Niego wiele życzliwości; merytorycznego oraz moralnego wsparcia. We wdzięcznej pamięci zachowuję wszelkie przyjazne Jego gesty oraz posiadam korespondencję, która uwydatnia koloryt tego wielkiego uczzonego i człowieka.

Na ostatnie dzieło Andrzeja F. Grab-

nego do Stworzenia Syntezy Historiografii, powołanego w Poznaniu w 1996 roku pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Maternickiego. Już podczas sesji zorganizowanej w Rzeszowie w 1996 roku w swym referacie metodologicznym zatytułowanym *W sprawie skoordynowania syntezy* prof. Grabski zwrócił uwagę na konieczność przy tworzeniu syntezy historiografii narodowej zainteresowania się osiągnięciami historiografii powszechnej. Nie wystarczy tu jednak sama prezentacja dziejopisarstwa powszechnego i narodowego, należy przede wszystkim pokazać strukturalną złożoność wzajemnych powiązań wiedzy historycznej danego kraju z uniwersalną historiografią na wszystkich poziomach pisarstwa historycznego.

Zarys historii historiografii

Swoją najnowszą książkę Andrzej Feliks Grabski traktował jako wprowadzenie do historii historiografii polskiej i zapowiedź wydania przygotowywanych dwóch większych prac historycznych; znajdującej się na ukończeniu, jednatomowej syntezy historii historiografii polskiej oraz obszerniejszego opracowania historii historiografii powszechnej. Dobrze byłoby, żeby te prace ujrzaly światło dzienne.

W dwudziestu sześciu rozdziałach swojej pracy Grabski omawia rozwój pisarstwa historycznego w Polsce przedstawiając jego różne nurty ideowe, orientacje ideologiczne i podejścia metodyczne, poczynając od przyjęcia chrześcijaństwa, a na czasach postmodernistmodrenistycznych i okresie transformacji ustrojowej kończąc. Autor, idąc za Wandyczem, widzi w okresie transformacji szanse dla rozwoju polskiej historiografii, ale też zagrożenia. Jeśli chodzi o szanse, to otwierają się możliwości likwidacji białych plam, uniwersalizacji horyzontu badawczego i warsztatowej modernizacji poprzez wprowadzenie do praktyki badawczej nowoczesnych metod, w szczególności historii kwantytatywnej, w których nasza historiografia jest zapóźniona nie tylko w stosunku do nauki zachodniej, ale i rosyjskiej, a nawet estońskiej o całe dziesięciolecie. Jako główne zagrożenie dla historiografii autor dostrzega niebezpieczeństwo jej upolitycznienia na kanwie posierpniowej ojczystej „kontrhistorii”, co może prowadzić do stworzenia nowego obrazu historii „oficjalnej”, mają-

Wnuk premiera

Andrzej Feliks Grabski, urodzony w 1934 roku, wywodził się z rodziny wielce zasłużonych dla kraju Polaków; w okresie międzywojennym sławnych polityków i uczonych, będąc wnukiem premiera i ministra skarbu, wybitnego ekonomisty – Władysława. Studia historyczne ukończył na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego, uczęszczając aż na trzy seminaria; z historii Polski średniowiecznej pod kierunkiem prof. Stanisława Zajączkowskiego, z historii historiografii pod kierunkiem prof. Mariana H. Serejskiego oraz z historii Rusi średniowiecznej pod kierunkiem prof. Stefana Krakowskiego. Dwukrotnie był stypendystą w École Pratique des Hautes Etudes, pozostając pod opieką francuskiego badacza Paula Lemerle'a. Pracę zawodową rozpoczął w Zakładzie Historii Historiografii Instytutu Historii PAN, w którym następnie przez wiele lat kierował Pracownią Dziejów Myśli Społecznej i Politycznej. Jako profesor nadzwyczajny od roku 1977 związał się z Uniwersyte-

Podczas konferencji w Rzeszowie w 1996 roku dosiadł się do mojego stolika przy śniadaniu, gdzie toczyliśmy rozmowę na różne tematy. Pamiętam jak komentował zagadnienie teatralnego zachowywania się znanych uczonych w życiu politycznym. Odnosząc się do konkretnych nazwisk powiadał, że jako uczeni są oni dobrymi fachowcami, a jako ludzie nawet świetni, ale gdy zajmują się zagadnieniami politycznymi, wtedy zachowują się groteskowo, bo nie mogą udźwignąć brzemienia przytłaczających ich spraw. O pracownikach nauki wyrażał swą opinię jeszcze przy różnych spotkaniach. Krytykował dobre intencje znakomitych uczonych, że wybierają dla młodszych pracowników nie raz nadmiernie trudne tematy badawcze, co wydłuża młodym drogi awansu, zaś ich naukowemu opiekunowie ubierają się wtedy w togi obrońców nauki. Tu dzielił uczonych na życzliwych i nieżyczliwych. Innym razem nie krył swojego niezadowolonia wobec postawy pracowników naukowych, związanych zwłaszcza życiem politycznym, którzy drogą na skróty pragną zdobywać stopnie i tytuły naukowe. Oceniając walory uczonych, rozpatrywał ich dorobek naukowy, inwencję twórczą oraz znajomość języków obcych.

Oddzielne zagadnienie to gościna w domu Profesora. Jeszcze podczas konferencji w Rzeszowie w 1996 roku zobowiązał mnie, że ilekroć będę w Łodzi, muszę Mu złożyć wizytę w domu po uprzedniej zapowiedzi telefonicznej. Okazji do tego dostarczało moje uczestnictwo w konferencjach organizowanych przez Ośrodek Studiów i Badań Brytyjskich UŁ. We wrześniu 1998 roku Profesor, odbywając rekonwalescencję po ciężkiej chorobie, na mój anons telefoniczny powiedział, że mam przyjeżdżać natychmiast, a po chwili dodał, że gdyby nie było Go w domu, to muszę zaczekać, bo wybiera się do sklepu, by kupić piwa! Tą informacją poczułem się zaszokowany i zażenowany. Wiedziałem, że ja powinienem to uczynić, ale czy taka propozycja nie zirytuje Profesora?, którego nastroju nie znałem. Z wrośniętymi w ziemię nogami, zapytałem nieśmiało: A może ja bym zrobił ten zakup – Panie Profesorze? Usłyszałem z ulgą. Tak też być może. Wówczas już ośmielony zadałem następne pytanie. A jakie piwo zczyłby sobie Pan Profesor? Padła odpowiedź. Najlepsze, Żywiec!

Popijając piwo z Profesorem pamiętającym dzieciństwo spędzone w rodzinnym majątku w Borowie koło Łowicza, przez kilka godzin w mieszkaniu standardowego wieżowca na Bałutach, prowadziłem konwersację na tematy naukowe. Najpierw Profesor interesował się profilem naukowym konferencji, jej składem osobowym i treścią głoszonego przeze mnie referatu. Po tym rozmawialiśmy na tematy poświęcone dziejom historiografii. Przy różnych nazwiskach Profesor wyciągał przeważnie obcojęzyczne dzieła ze swej bogatej biblioteki, podawał z pamięci tytuły, a jeśli jakiegось nie pamiętał, wówczas sięgał do zapisu komputerowego. Wyraził wtedy swe stanowisko, że w Polsce w obecnej dobie niesłusznie są lekceważone osiągnięcia historiografii byłego ZSRR, a szczególnie mało są znane prace badaczy z Tomśka. Z literatury godnej studiów mam zapisany tytuł dzieła Weinsteina z 1941 roku, poświęconego historiografii rosyjskiej, a także innych uczo-

nych światowych, w liczbie około 15 pozycji. Kiedy rozmawialiśmy o Ibn Chaldunie, Profesor wyciągnął najnowszą pracę zaprzyjaźnionego z Nim, przebywającego od lat w Polsce i piszącego po polsku, arabskiego uczonego Hasama Jamsheera, dając mi ją w podarunku, gdyż posiadał jeszcze drugi egzemplarz. Ucieszył się bardzo, kiedy zdeklarowałem chęć zrecenzowania jej, prosząc, bym Mu dostarczył nadbitkę recenzji. Tu znowu dał znać o sobie porzekadło: *habent sua fata libelli!* Recenzja ukazała się jeszcze za życia Profesora, ale redakcja czasopisma nie poinformowała mnie o tym i zobaczyłem jej publikację dopiero po śmierci Profesora.

Również w roku następnym podczas mej wizyty u Profesora prowadziliśmy konwersację w podobny sposób. Przedstawiłem swą propozycję napisania książki, której tematu nie chcę obecnie zdradzać i zostałem potwierdzony w swych zamiarach z deklaracją służenia konsultacjami. Zabrałem się energicznie do pracy badawczej, ale zdaję sobie sprawę, jaką stratą w tym przedsięwzięciu będzie brak Profesora. Przedstawiając Jego sylwetkę trzeba powiedzieć i o tym, że był bardzo ciekawy nowości wydawniczych. Dzięki mojej pomocy udało Mu się zdobyć bardzo rzadką książkę wydaną na naszym Wydziale i był bardzo uradowany, że znajduje się ona w Jego księgozbiórce. Miał życzenie by przesyłać Mu nadbitki publikacji. Nie zawsze nawet miał czas, by potwierdzić ich odbiór, ale w przypadku jednej, nadesłanej dość niedawno, zaobserwowałem, że została ona wymieniona w spisie bibliograficznym prac poświęconych historiografii. To świadczy, iż Profesor studiował nawet małe pozycje z literatury naukowej.

Wielkość Profesora kroczyła w parze z Jego skromnością. W pracach naukowych korygował własne sądy, ze zrozumieniem przyjmował opinie odmienne od głoszonych przez siebie. Podczas konferencji w Rzeszowie w 1996 roku, z właściwym sobie sarkazmem i autoironią, ale też prostotą zapowiedział, że w badaniach naukowych poświęci czas na zwalczanie „grabszczyzny”. To wynurzenie podbudowuje Jego wizerunek jako wielkiego uczonego i zarazem skromnego człowieka. Profesor lubił też mówić na temat innych osób. Do wszystkich odnosił się życzliwie, choć niekiedy pojawiała się szczypta ironii wobec śmieśzności i słabostek ludzkich. Jako potomek dawnego establishmentu pozwalał sobie na niezależne opinie wobec polityków różnych orientacji.

Odszedł od nas wybitny uczyony, a zarazem człowiek ogromnej życzliwości i serca, mogący być wzorem dla innych. Nie śmiem Go porównać z osobami żyjącymi, ale twierdzą na podstawie własnych obserwacji, że pod względem ludzkości można Go porównać ze zmarłymi takimi uczonymi jak Wojciech Maria Bartel, ks. Witold Benedyktowicz, Władysław Czaplinski, Jan Dobrzański, Stanisław Herbst, Aleksander Kossowski, ks. Władysław Smoleń, Józef Staszyc, Piotr Szewczyk, Władysław Tatariewicz, Stanisław Tabin, Waldemar Voisé i inni.

PS. Autor dziękuje prorektorowi prof. dr. hab. Janowi Pomorskiemu i prof. dr. hab. Rafałowi Stobiekiemu z UŁ za dostarczone materiały.

Antoni Krawczyk

KOŁA NAUKOWE

SPRAWOZDANIE



Koło Naukowe Antropologii Kulturowej przy Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie zorganizowało w roku akademickim 1999/2000 szereg wykładów z dziedziny antropologii kulturowej, etnografii i architektury. Władze Koła pragną wyrazić najserdeczniejsze podziękowania wszystkim prelegentom za przygotowanie wystąpień. Równocześnie dziękują Instytutowi Filologii Polskiej UMCS za udostępnienie sali do przeprowadzenia tych wykładów

W imieniu Zarządu
Prezes Koła
Ewa Głazewska

Wykłady zorganizowane w ramach Koła Naukowego Antropologii Kulturowej w roku akademickim 1999/2000:

- 19.11.1999 – Architektura mauretańskiej Hiszpanii: Alkazaba w Almerii, Wielki Meczet w Kordobie, dr Maciej Rajewski (Zakład Antropologii Kulturowej UMCS). Wykład zorganizowany wspólnie z Kołem Naukowym Studentów Archeologii
- 26.11.1999 – Architektura mauretańskiej Hiszpanii: Alhambra i ogrody Ge-

neralife w Grenadzie, dr Maciej Rajewski. Wykład zorganizowany wspólnie z Kołem Naukowym Studentów Archeologii

- 17.12.1999 – Architektura mudejaru w Hiszpanii: Alkazar w Sewilli, dr Maciej Rajewski
- 7.01.2000 – Życie codzienne w Jordanii, o. Adam Wąs SVD (misjonarz w Kenii i Jordanii; absolwent Papieskiego Instytutu Studiów Arabistyki i Islamistyki w Rzymie)
- 18.02.2000 – Kenia oczami misjonarza, o. Adam Wąs SVD
- 3.03.2000 – DIPO – rytuał inicjacji dziewcząt w Krobo (ludu z południowo-wschodniej Ghany), o. Stanisław Grodz SVD
- 17.03.2000 – Księstwo Lichtenstein – historia i współczesność, dr Maciej Rajewski
- 7.04.2000 – Efez, jako centrum kultury pogańskiej i chrześcijańskiej na zachodnich wybrzeżach Małej Azji, ks. prof. Stanisław Longosz (KUL)
- 12.05.2000 – O sztuce i architekturze w Pizydii, Likaonii, Kapadocji i Cylicji wybrane problemy, dr Daniel Próchniak (KUL)



Ks. Stanisław Grodz (3 od lewej) po wykładzie na temat Ghany

Zgodnie z Uchwałą Nr 14 z dnia 13.09.2000 r. Lubelska SKOK proponuje od dnia 15.09.2000 r.:

DEPOZyty TERMINOWE

- kapitalizacja na koniec lokaty
- roczny system kapitalizacji
- oprocentowanie zmienne

Lp.	okres (miesiące)	Oprocentowanie (%)
1	1	16,00
2	2	16,10
3	3-5	16,20
4	6-8	16,35
5	9-11	17,35
6	12-17	18,35
7	18-23	18,60
8	24-35	19,10
9	36	20,00

Depozyty terminowe negocjowane

- kapitalizacja na koniec lokaty
- roczny system kapitalizacji
- oprocentowanie zmienne
- minimalna kwota lokaty 4.000,00 zł

Lp.	okres (miesiące)	Oprocentowanie (%)
1	1	16,5
2	3	17,0

VIII SPOTKANIE REDAKTORÓW POZNAŃ 2000 PISM AKADEMICKICH

Zaciśnieniu współpracy gazet akademickich służyło VIII Spotkanie Redaktorów Pism Akademickich Poznań 2000. Wsparci refleksją wyniesioną z zajęć z prof. Bogną Pilarczyk, dotyczących najsukcesywniejszych sposobów pozyskania reklamy i dotarcia z nią do odbiorcy, oraz z prof. Jackiem Sobczakiem z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, z zakresu prawa prasowego i autorskiego, zgromadzeni przedstawiciele ponad 30 redakcji z wszystkich ty-

Uniwersytetem Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą oraz Collegium Europaeum Gnesense, które „służą będzie propagowaniu idei jedności europejskiej w oparciu o wspólnotę dziedzictwa kulturowego”, są tu znakomitymi przykładami.

Rozwój uczelni jest sprzężony z żywym tętnem zasobnego miasta targowego, które zbiega się w Starym Rynku pulsującym do późna życiem w dziesiątkach restauracji (przed każdą obowiązkowy ogródek), jakie rozsiadły się w niemal wszystkich kamieniczkach od parteru po piętro i kuszą pięknymi wnętrzami we wszystkich możliwych stylach, a serwują dania z kuchni całego świata. Wszędzie w Poznaniu widać nowe inwestycje, ale najbardziej rzuca się w oczy zakrojony na ogromną skalę remont ulic (torowisk tramwajowych i nawierzchni).

NAWET W REKLAMIE WSPÓLNIE

pów szkół wyższych dyskutowali nad poziomem porozumienia, a w perspektywie stowarzyszenia redaktorów pism akademickich. Ma ono dbać w równym stopniu o zapewnienie warunków sprzyjających podnoszeniu merytorycznego, edytorskiego i organizacyjnego poziomu pism uczelnianych, jak też o doskonalenie sposobów promocji na forum ogólnopolskim nauki i poszczególnych uczelni. Ma też szansę odegrania istotnej roli w utworzeniu i kordynowaniu prac „reklamowej sieci akademickiej”, służącej pozyskiwaniu płatnych ogłoszeń, a zatem obniżeniu kosztów wydawania poszczególnych gazet.

Na spotkaniu mocno akcentowano rolę, jaką pisma akademickie mogą odegrać w kształtowaniu postaw etycznych środowiska dziennikarzy (szczególną misję mają tu do spełnienia ośrodki prowadzące studia z zakresu dziennikarstwa), a w uczelniach technicznych – w humanizowaniu środowiska (tu dobrym przykładem są gdańskie „Pismo PG” i „Gazeta AMG”).

Rektor UAM prof. Stefan Jurga podkreślił znaczenie prasy akademickiej w tworzeniu otoczenia przyjaznego uczelni, w podnoszeniu w społeczeństwie świadomości wagi nauki i szkolnictwa wyższego dla życia społecznego, w inicjowaniu na forum ogólnopolskim dyskusji wokół wizji przyszłości tego szkolnictwa w Polsce, uelastycznienia jego struktury, zwłaszcza w kontekście działania szkół niepaństwowych. Wspólny front pism akademickich w kwestiach istotnych dla środowiska może sprzyjać osiągnięciu zamierzonych celów, jak temu dobrze służą „Forum Akademickie” i „Sprawy Nauki”. UAM promuje tę formę działania, otaczając opieką własną nie tylko czasopismo, ale też studio telewizyjne, które poprzez ogólnodostępny program „Kwadrans Akademicki” dąży do zmiany obrazu szkolnictwa wyższego w odbiorze społecznym.

Umiejscowienie obrad w pięknych, zabytkowych i nowych obiektach poszczególnych uczelni pokazało, że dysponują one znakomitą bazą lokalową – z 18 piętra nowoczesnego wysokościowca Akademii Ekonomicznej, dominującego nad stolicą Wielkopolski, podziwiać można w cztery strony świata harmonijną zabudowę miasta, koncentrycznie narastającego wokół starego centrum – i znacznym majątkiem (np. rozległa Puszcza Zielonka eksploatowana gospodarczo i służąca celom badawczym Akademii Rolniczej) znakomicie zarządzanym. 50-tysięczna społeczność Uniwersytetu dynamicznie się rozwija, wykorzystując atut położenia. Collegium Polonicum w Ślubicach, współpracujące z

ni). To jednak epizod zapowiadający radykalną poprawę funkcjonowania wiekowego przecież organizmu.

Indywidualnie kondycję można podtrzymać nad Jeziorem Maltańskim, znanym zwłaszcza z zawodów wioślarskich i motorowodnych. Ale w centrum „Malta-Ski” znajdują też możliwość całorocznego treningu narciarze i saneczkarze (igielitowa nawierzchnia na stoku, wyciągi), roweryści górscy i rodzinni (rowery nawet trzyosobowe), amatorzy tyżworolek, oczywiście żeglarstwa, kajakarstwa i wielu innych dyscyplin. Mimo końca wakacji w zwykły dzień późnym popołudniem amatorów tych atrakcji było bardzo wielu. A wszędzie wzorowy ład, czystość i porządek. Aż żal, że to nie u nas nad urokliwym przebiegiem Zalewem Zemborzyckim.



Folder reklamowy collegium gnieźnieńskiego

Wspomnianych i, oczywiście, bezmiaru innych wrażeń i perspektyw nie byłoby, gdyby nie gościnne uczelnie i ich wspaniali, troskliwi reprezentanci Andrzej Gogulski, Jolanta Szajbe, Ewa Staniewicz i Michał Sójka. Dziękujemy.

Marek Jędrzych

POLSKA GRAFIKA W SANTA FE

Na początku XX w. Maurice Busset zauważył, że siła grafiki tkwi w szczerości, z jaką artyści graficy odnoszą się do świata zewnętrznego. Nawet sobie nie wyobrażał, że tradycyjny opis rzeczywistości przez wieki realizowany poprzez odbitki, zostanie zastąpiony w dużej mierze osiągnięciami najnowszej techniki. Dzisiaj artyści posługujący się warsztatem graficznym chętnie korzystają z możliwości, jakie daje komputer i nikogo już nie dziwi obecność fotografii, instalacji, kolaży, elementów pop-artu czy reklamy. Tendencje te widoczne są w dwóch wielkich międzynarodowych imprezach, jakie odbywają się w Polsce w tym roku, w VI Triennale Sztuki – Majdanek 2000 i Triennale Grafiki – Kraków 2000.

Szczerość i zaskakująca zbieżność emocji, stylów i nurtów charakteryzuje również polsko-argentyńską wystawę grafiki zorganizowaną w Museo Provincial de Bellas Artes w Santa Fe w Argentynie. Do udziału w ekspozycji zaproszono po 9 artystów z Polski i Argentyny, wśród których jest aż pięciu grafików z Lublina; niektórzy związani są z Wydziałem Artystycznym UMCS. Są to: **Małgorzata Bałdyga, Stanisław Bałdyga, Grzegorz Dobiesław Mazurek, Maksymilian Snoch i Krzysztof Szymanowicz**. Ponadto Polskę reprezentują: Jerzy Jędrzyk z Za-

kopanego, Ryszard Otręba z Krakowa oraz Leszek Kiljański i Jan Baczyński z Torunia.

Zarówno artyści z Polski jak i z Argentyny to uznani i sławni graficy, autorzy znaczących indywidualnych i zbiorowych wystaw. Wielu z nich to profesorowie wyższych uczelni artystycznych, w Lublinie, Toruniu, Resistencia czy Buenos Aires. Ich prace wygrywały niejednokrotnie międzynarodowe konkursy i znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych na całym świecie.

Do grona pomysłodawców wystawy należą Leonardo Gotleyb z Buenos Aires i Stanisław Bałdyga z Lublina, obydwaj laureaci tegorocznego Triennale na Majdanku, którym w przygotowaniach pomagała Ewa Parakowska, studentka iberystyki i prawa UMCS. Po zakończeniu ekspozycji w Argentynie prace będzie można oglądać w Polsce, najprawdopodobniej w Toruniu.

Wystawa w Santa Fe w pełni ukazuje potencjał, ekspresję i ogromne możliwości środków wyrazu współczesnej grafiki, która jest jedną z najbardziej dynamicznych gałęzi sztuki. Jest też pomostem kulturalnym pomiędzy obydwojoma krajami i dowodzi, że idea globalnej wioski dotarła i stała się faktem również w sztuce, bo przecież język grafiki nie potrzebuje tłumaczy.

Michał Drop



Z TAJWAŃSKIEGO DZIENNIKA

Ostatnie miesiące dla Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej były bardzo bogate w interesujące wojaże zagraniczne. Jego członkowie nie zdążyli jeszcze ochłonąć z wrażeń, jakich dostarczyło im tournée artystyczne po Brazylii (maj 2000), dwukrotny pobyt na EXPO 2000 w Hanowerze (czerwiec i lipiec 2000) i udział w Międzynarodowym Festiwalu na Węgrzech (czerwiec 2000), a tu ponownie świat odkrywał przed nimi kolejne kraje... Tym razem był Tajwan. To 48 kraj, w którym Zespół miał zaszczyt koncertować.

22 VIII (wtorek) – 23 VIII (środa)

Po ponad jedenastu godzinach podróży dolecieliśmy do Bangkoku. Zostaliśmy powitani przez organizatora naszego pobytu na Tajwanie pana Tomasza Nowackiego, dyrektora generalnego Warszawskiego Biura Handlowego.

24 VIII (czwartek)

Nasz pobyt na Tajwanie miał dwa etapy. Pierwszy z nich to występy na Międzynarodowej Wystawie EUROGATE 2000. Koncerty cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Szczególnie podobał się publiczności krakowiak i, oczywiście, śpiewana na zakończenie piosenka chińska. Widzieliśmy, że niejedynym Tajwańczykiem z widowni śpiewał wraz z nami.

26 VIII (sobota)

Na wystawie dawaliśmy dwa koncerty dziennie. Prezentowaliśmy na nich tańce z różnych regionów Polski: lubelskiego, rzeszowskiego, podlaskiego, łowickiego i innych. Nie zabrakło naszych narodowych tańców, jakimi był mazur historyczny z okresu Księstwa Warszawskiego i mazur z opery *Straszny Dwór*. Zarówno szykowne mundury ułańskie, zwiewne suknie, jak i elegancie kontusze wywołały zachwyt wśród publiczności.

Między występami mieliśmy czas na to, by choć trochę poznać stolicę Tajwanu. Olbrzymie budowle, kolorowe szklane reklamowe i mocne mały skuterów – oto z czym będziemy nam się kojarzyło to miasto. Poza tym piękne parki, muzea, niesamowite pałace, na widok których oczy same się uśmiechały. Szczególnie wrażenie wywarł na nas kompleks Chang-Kai Memorial Hall. Muzeum i opera, choć wybudowane w latach 80., swym charakterem dokładnie przypominają stare, azjatyckie pałace. Uroku dodają im cudownie położone dookoła ogrody i egzotyczna przyroda.

27 VIII (niedziela)

W Taipei od ośmiu lat mieszka polski misjonarz ks. Jan Konior, jezuita z Holy Family Church. Dzięki niemu ostatni dzień naszego pobytu na wystawie EUROGATE zawoocował w nowe doświadczenia, tym razem duchowe. O godzinie 9 rano, specjalnie w intencji naszej, wszystkich przedstawicieli biznesu i polityki aktualnie przebywających na wyspie, ksiądz odprawił Mszę św. w języku polskim. Mieliśmy zaszczyt



Taipei, Grand Hotel – miejsce zakwaterowania Zespołu

zająć się jej oprawą muzyczną. I tak napełnieni nową siłą duchową, zatańczyliśmy ostatni koncert, zamykający nasze występy na EUROGATE.

28 VIII (poniedziałek)

Powoli dobiegł końca pierwszy etap naszego pobytu na Tajwanie. Wiązało się to ze zmianą miejsca zamieszkania, zmianą programu.

Hotel, w którym nas zakwaterowano, przerósł oczekiwania nas wszystkich. Piękny, czerwony, z chińskimi zdobieniami budynek Grand Hotelu wydawał się niczym pałac księżcy ze świata baśni. W nim mieliśmy spędzić kolejnych kilka dni. Organizatorzy zadbałi, byśmy w ich trakcie zregenerowali swe siły na basenie czy kręgielni i tak wzmocnieni i wypoczęci ruszyli na podbój Taipei.

29 VIII (wtorek)

Zostaliśmy zaproszeni na oficjalne spotkanie z Yu-ming Shaw, sekretarzem generalnym Partii Narodowej, który przedstawił nam w sposób dogłębny i szczegółowy historię państwa i swej organizacji. Po krótkim występie, który Panu Sekretarzowi bardzo się spodobał, zostaliśmy zaproszeni na wykwiintny, tajwański obiad. W rozmaity sposób przyrządzone owoce morza nie pozwoliły przejść obok siebie obojętnie. Wielu z nas pierwszy raz kosztowało takich przysmaków, jak zupa z rekina, małże czy kałamarnice.

Czas wolny, przewidziany przez organizatorów, postanowiliśmy wykorzystać na zakupy. Każdy z nas miał świadomość tego, że powinien

przywieść do domu choć cząstkę Tajwanu, by móc pokazać i przybliżyć rodzinie tutejszą kulturę. Stąd w naszych torbach pojawiły się zakupione kolorowe karty pocztowe, maty z orientalnymi malowidłami, porcelanowe czajniczki na herbatę ...

30 VIII (środa)

Przed południem wybraliśmy się do National Palace Museum ze zbiorami pałacu cesarskiego, gdzie mieliśmy okazję obejrzeć wiele ciekawych eksponatów z dynastii Ming i Gh'ing. Po obiedzie, na którym serwowano prawdziwą kuchnię chińską, pojechaliśmy do kompleksu kinowo-rozrywkowego Central Motion Picture Corporation, a następnie na spotkanie z jednym z naszych sponsorów Eastern Multimedia Group.

31 VIII (czwartek)

Wyjazd do miasta Taizhong. Chang Liao Kuci-Chuan, rzecznik rady miasta, postarał się, byśmy czuli się jak najlepiej. Mieliśmy okazję zwiedzić olbrzymie muzeum techniki, w którym podziwialiśmy skamieniałości i eksponaty przedstawiające technikę i kulturę ludową Tajwanu.

Wieczorem zatańczyliśmy w Mauzoleum Sun Yat-Sena. Sala była ogromna i po brzegi wypełniona publicznością.

1 IX (piątek)

Znów zawitaliśmy w Taipei. Tym razem w planie był koncert w ekskluzywnym klubie amerykańskim Meiqiao. Tutaj spotkaliśmy naszego wielkiego dobroczyńcę pana Andrzeja Rybickiego, prezesa i dy-

rektora generalnego Advanced Digital Broadcast, LTD. Pan Rybicki, wraz z małżonką, artystką i malarką Marią Rybicką, dołożyli wszelkich starań, byśmy jak najwięcej zobaczyli i czuli się jak najlepiej.

2 IX (sobota)

Przez ostatnie dni właściwie nie rozstawaliśmy się z bagażami. Dziś znów wyruszyliśmy w drogę, tym razem do miasta Zhonghua.

Po obiedzie w Departamencie Partii Powiatu tego miasta udaliśmy się na wycieczkę na górę Bagua. Olbrzymi posąg Buddy i wnętrza świątyni na nas wszystkich wywarły ogromne wrażenie. Nawet straszny upał nie zdołał nam popsuć dobrego humoru. Tego popołudnia widzieliśmy jeszcze wiele świątyni, umieszczonych na obrzeżach miasta. Nie pominęliśmy otaczających świątynie sklepików.

3 IX (niedziela)

Ostatni koncert na Tajwanie zatańczyliśmy w Kościele p.w. Świętej Rodziny w Taipei. Ksiądz Jan Konior zaprosił nas do wzięcia udziału w uroczystej Mszy św. odprawianej w języku chińskim. Oczywiście Ewangelia i kazanie skierowane były do nas w naszym ojczystym języku. Bezpośrednio po nabożeństwie przed ołtarzem zatańczyliśmy dla zgromadzonych wierznych tańce lubelskie, łowickie i mazura ułańskiego. Oklaskom nie było końca.

Wszyscy, których spotkaliśmy na Tajwanie, otaczali nas ciepłem i serdecznością. Tak było i z państwem Nowackimi, panem dyrektorem generalnym Warszawskiego Biura Handlowego i jego przeuroczą małżonką. Stali się oni nieodłącznymi towarzyszami naszej podróży po wyspie. W niedzielę, tuż po koncercie Zespół i przyjaciele zostali zaproszeni na uroczyste przyjęcie do państwa Nowackich. Staraliśmy się podziękować im za wszystko, co dla nas zrobili, śpiewem i muzyką. Słowami trudno jednak wyrazić wdzięczność, jaką do nich czuliśmy. Okazali się bowiem nie tylko reprezentantami polskiej polityki, ale również wielkimi miłośnikami polskiej kultury i folkloru. Będąc tak daleko od kraju, nie zapomnieli o tym, co dla nich najważniejsze, o swoim pochodzeniu ...

4 IX (poniedziałek)

I tak nasza tajwańska przygoda dobiegła końca. Długo jeszcze powracać będzie ze wspomnieniami i podczas oglądania kolorowych fotografii.

A przed tancerzami Zespołu Tańca Ludowego UMCS kolejne ciekawe wojaże. Już za kilka dni wyjazd do Grecji, a w listopadzie do Stanów Zjednoczonych.

Anna Sereda

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

PROGRAM IMPREZ W PAŹDZIERNIKU 2000 ROKU



- 04-07.10.2000 – Międzynarodowy Festiwal Teatralny w Lublinie – Konfrontacje Teatralne
 04.10.2000, godz. 16.00, 20.30 – Opera Chińska
 05.10.2000, godz. 20.30 – Teatr z Ukrainy
 06.10.2000, godz. 21.00 – Teatr z Rosji „Black sky white”
 07.10.2000, godz. 19.00 – Teatr Nowy z Łodzi
 10 lub 11.10.2000 – Koncert Chopinowski
 14-15.10.2000 – IV Festiwal Piosenki Żeglarskiej „SZANTYMANIA”
 16.10.2000, godz. 18.00 – Koncert w ramach Inauguracji Roku Akademickiego 2000/2001 – Orkiestra p.w. Św. Mikołaja
 17.10.2000, godz. 18.00 – Koncert w ramach Inauguracji Roku Akademickiego 2000/2001 – Zespół Tańca Towarzyskiego „Impetus”
 18.10.2000, godz. 18.00 – Koncert w ramach Inauguracji Roku Akademickiego 2000/2001 – Zespół Tańca Ludowego UMCS
 19.10.2000, godz. 18.00 – Koncert w ramach Inauguracji Roku Akademickiego 2000/2001 – Chór Akademicki im. Jadwigi Czerwińskiej
 20.10.2000, godz. 18.00 – Koncert w ramach Inauguracji Roku Akademickiego 2000/2001 – Teatr Galeria + Maraton Filmowy
 21.10.2000 – 5-lecie Akademickiego Radia „Centrum”
 23.10.2000, godz. 18.00 – Koncert z okazji Uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego. Wystąpi światowej sławy pianista Adam Wodnicki.

FILHARMONIA PAŹDZIERNIK 2000

PIĄTEK – 6 X GODZ. 19.00

Sala koncertowa Filharmonii Lubelskiej
 UROCZYSTA II INAUGURACJA SEZONU 2000/2001
 KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej
 Aleksander Walker – dyrygent (Wielka Brytania)
 Adam Klocek – wiolonczela

Program:

- B. Smetana – Uwertura „The Bartered Bride”
 A. Dvořák – koncert wiolonczelowy h-moll op. 104
 E. Elgar – Symfonia nr 1 As-dur op. 55

NIEDZIELA – 8 X GODZ. 18.00

Trybunał Koronny
 VIII MIĘDZYNARODOWY
 NIEUSTAJĄCY FESTIWAL GITAROWY
 Orkiestra Kameralna Filharmonii Lubelskiej
 Piotr Wijatkowski – dyrygent

Alexander Swete – gitara (Austria)

Program:

- M. Giuliani – Koncert na gitarę i orkiestrę op. 30
 L. Boccherini – Koncert E-dur na gitarę i orkiestrę

PIĄTEK – 13 X GODZ. 19.00

Sala koncertowa Filharmonii Lubelskiej
 VIII MIĘDZYNARODOWY
 NIEUSTAJĄCY FESTIWAL GITAROWY
 Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej
 Piotr Wijatkowski – dyrygent

Margarita Garcia Escarpa – gitara (Hiszpania)

Ricardo Jesús Gallén Garcia – gitara (Hiszpania)

Andrzej Otremba – gitara

Program:

- T. Villajos Soler – „Homenaje a Andrés Segovia” – Concierto de guitarra y orquesta (prawykonanie światowe)
 F. Moreno Torroba – Sonatina (prawykonanie polskie)
 J. Rodrigo – Fantasia para un gentilhombre

NIEDZIELA – 15 X GODZ. 19.00

Sala koncertowa Filharmonii Lubelskiej
 RECITAL ORGANOWY „BACH 2000”

Marek Kudlicki

Program:

- G. Frescobaldi – Messa di Apostoli
 J. Pachelbel – Aria Sexsta (Sebaldina)
 D. Buxtehude – Magnificat Primi Toni

D. Buxtehude – Preludium chorałowe „Komm, heiliger Geist, Herre Gott”

D. Buxtehude – Preludium i fuga g-moll BuxWV 148

J. S. Bach – Fantazja G-dur BWV 571

J. S. Bach – Preludium i fuga d-moll BWV 539

J. S. Bach – Preludia chorałowe BWV 722, 728, 729, 730, 731, 732, 738

J. S. Bach – Preludium i fuga h-moll BWV 544

PIĄTEK – 20 X GODZ. 19.00

Sala koncertowa Filharmonii Lubelskiej
 KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestra symfoniczna Filharmonii Lubelskiej

Paweł Kotla – dyrygent

Takako Takahashi – fortepian (Japonia)

Aleksander Gałuz – waltornia

Program:

- P. Czajkowski – Uwertura „Romeo i Julia”
 W. A. Mozart – Koncert fortepianowy C-dur KV 467
 W. A. Mozart – Koncert na róg Es-dur KV 447
 F. Mendelssohn – III Symfonia a-moll „Szkocka” op. 56

NIEDZIELA – 22 X GODZ. 18.00

Kaplica Trójcy Świętej Zamku Lubelskiego
 ZAMKOWE KONCERTY KAMERALNE

Jadwiga Kotnowska – flet

Waldemar Gromolak – gitara

PIĄTEK – 27 X GODZ. 19.00

Sala koncertowa Filharmonii Lubelskiej
 KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej

Norton Morozowicz – dyrygent (Brazylia)

Noll Park – wiolonczela (Korea)

Program:

- H. Villa Lobos – Preludium i Fuga z cyklu „Bachianas Brasileiras”
 R. Schumann – Koncert wiolonczelowy a-moll op. 129
 F. Mendelssohn – V Symfonia d-moll „Reformacyjna” op. 107



PUŁAWY, CZYLI KAPRYSY SAWANTKI

dokończenie ze str. 24

Idea księżnej była nadzwyczaj oryginalna. Puławy – a świątynia Sybilli w sposób szczególny – stać się miały od-tąd narodowym sanktuarium. Miały być one miejscem piel-grzymek rodaków, którzy pro-wadzić tu mieli rozmowy z cie-niami wielkich umarłych. Za-myśły księżnej oddaje napis umieszczony na nadprożu świątyni: Przeszłość – Przyszło-ści. Była ona przeświadczona, że wymazane z map państwo upomnieć się może o siebie je-dynie pielęgnując pamięć o sobie. I gromadząc dowody swego istnienia.

Znalazły się tu więc owe dwa sławne miecze krzyżackie, które tuż przed bitwą grunwaldzką dostały się Jagielle i Witol-dowi, była sławna karabela Jana II, było szablisko Stefana Batorego, było to, którym Czarniecki nadwątlął siły Ka-rola Gustawa i wreszcie pałasz ks. Józefa Poniatowskiego – wielokrotnego gościa w Puławach. Pieczętowanie groma-dzono pamiątki po sławnych Polakach, można było zatem oglądać laskę, którą marszałek Małachowski otworzył Sejm 4-letni, jedwabny żupan hetma-na Żółkiewskiego, emaliowaną tabakierkę króla Leszczyńskie-go, modlitewnik Władysława II, naszyjnik królowej Jadwigi oraz przedmioty, które miały wartość jedynie symboliczną: kule armatnie spod Raclawic, kamień wydłubany z progu domu Kościuszki na Litwie, cegłę z Bramy Lubelskiej w Zamościu, którą powracający spod Buczyny Jan Zamoyski przywiódł pobitego austriackiego arcyksięcia, a nawet rze-czy przeosobliwe, jak cztery gwoździe z trumny Anny Jagiellonki.

Niezwykłym staraniem ota-czała jednak księżna najsza-cowniejsze relikwie: czaszki królów, mężów stanu i uczo-nych. Niezwykły ów zbiór po-czątki swoje zawdzięczał zwy-czajnemu przekupstwu. Orga-

nista w kościele w Czarny, gdzie pochowano swego czasu hetmana Czarnieckiego, za-pewne w duchu długo się z sobą pasował, ale w końcu brzęczącej pokusie uległ i ża-daną głowę do Puław posłał. Choć nie podlega wątpliwości szczerść zapałów księżnej, metody, do jakich się ucieka-ła, wydają się dziś szokujące. Zaprzęgnięty do współpracy Tadeusz Czacki planowo naru-szał groby wybitnych zmarłych: z kościoła w Zwoleniu wydo-był czaszkę Jana Kochanow-skiego, a w podobny zapewne sposób w posiadanie jego we-szły też szczątki Kopernika i Bolesława Chrobrego. Zresztą sama Izabela również nie wahała się oddać owej patrio-tycznej „archeologii” – na wieść o zdruzgotaniu przez Austriaków kościoła w Żółkwi, gdzie spoczywała czaszka Żółkiewskiego, którą nota bene żona hetmana wykupiła ongiś z tureckich rąk, pojechała tam niezwłocznie i w ten sposób kolejny narodowy talizman uświetnił zbiory puławskie. O relikwie po Chodkiewiczu mo-nitowała wielokrotnie jego ro-dzinę i czyż – powiedzmy to na usprawiedliwienie Izabeli – mogą pozostawiać wątpliwości najlepsze intencje księżnej, która do prawnuka hetmana, wyrażającego widać niejake skrupuły, pisała prawie hyste-rycznie: „Do Polaka mówię, do Polaka, który dał dowody, że nim jest i że Ojczyznę kocha”.

W miarę upływu czasu zbierackie zapędy księżnej przekraczają ramy narodowe. Obok pamiątek po wielkich Polakach Izabela zaczyna gromadzić świadectwa po sław-nych mężach innych narodów, a że na guście jej nie zbywało, zabiega o przedmioty po naj-świetlejszych. Z wojażu do Anglii przywozi fotel Szekspira, z Francji krzesło Jana Jakuba Rousseau, różaniec kar-dynała Mazarina, prochni-cę Henryka II, kapelus, w któ-

rym Napoleon wyruszył na Moskwę, a nawet dwie cegły z bastylli i kawałki fryzów ze świątyni druidów. Izabela roz-pętała wręcz manię rodzinną – wszystkie listy pisane do dzieci kończyła usilnymi prośbami o rozglądanie się za najrozmai-tszymi unikatami, jakie dodały-by splendoru Puławom. Córka Maria z Padwy posłała więc matce fragment szafki Petrar-ki, posłuszny Adam Jerzy jeź-dził na Akropol, do Pompejów, zatrudniał ludzi do kopania na Forum Romanum. W Izabeli zaś czasem odzywały się iście książęce fanaberie: zasypuje syna listami, aby wystarał się o niezbędny do pałacu starożyt-ny posąg pantery lub lwa i znie-cierpliwiona pisze doń: „Przy-syłasz mi głowę Safony, kiedy ja chciałam biust fauna, pan-tery albo sfinksa”.

To właśnie uległy matce Adam Jerzy przyczynił się szczególnie do podniesienia artystycznej wartości puław-skiej kolekcji, to on zakupił we Włoszech dla niej do dziś naj-słynniejszy obraz w zbiorach polskich *Damę z gronostajem* Leonarda da Vinci. Tego ro-dzaju kupiecką bez mała kore-spondencję prowadziła Izabe-la z dziesiątkami ludzi, których darzyła zaufaniem. Przebywa-jący na emigracji gen. Sokol-nicki przetrząsnął dla niej Niemcy i Belgię i posłał do Puław niecierpliwie oczekiwa-ne paki zdobywanych w ten czy inny sposób eksponatów. Sę-dziwy już Niemcewicz powra-cając z Ameryki wiedział, że nie ma się co pokazywać w Puławach bez czegoś mogące-go zaspokoić wybredną księż-ną; przywiódł filizankę Wa-szyngtona.

Listy z Puław szły na wszyst-kie strony świata i często od-powiadano posyłając żadaną rzecz. Oczywiście wzięwszy pod uwagę fakt, iż niektórzy darczyńcy mogli kierować się nawet szlachetnymi intencjami sprawienia księżnej przyjem-

ności, i nie biorąc pod uwagę intencji mniej zacnych, wypa-da stwierdzić, że kolekcja pa-miątek puławskich przypomina nieco zbiór znanego z sien-kiewiczowskich *Krzyżaków* handlarza relikwiami Sanderu-sa, który miał posiadać i rdzę z kluczy św. Piotra, i szcebel z drabiny, jaka przyśniła się Ja-kubowi. Ale trzeba z pewnym zdumieniem powiedzieć, że choć historycy do dziś spierają się o autentyczność niektórych eksponatów, to zaskakująco wiele z nich uzyskało naukowe imprimatur, choć niemało tak-że uznano za falsyfikaty.

Miłośnicy osobliwości dzisiaj nie mają czego szukać w Puławach. Z dawnych czasów jak na ironię ostała się owa marmurowa pantera, którą w końcu Adam Jerzy nadesłał, garść po-zółkłych woluminów z książe-cego księgozbioru, no i tłum cieni – najwierniejszych puław-skich rezydentów, którzy zna-leźli tu przystań także po śmierci. Nie ma ich wielu: ogrodnik Savage, madame Petit – guwernantka, poczcziwy płk Ciesielski, który woził cho-rowitego Adama Jerzego do Karlsbadu, oraz last but not least – nie rozstający się z klu-czem od Świątyni Franciszek Gniewkowski, którego uczyni-ła księżna przewodnikiem po puławskich zbiorach i który cudzoziemców z miną hierofan-ty wtajemniczał w sekrety zgromadzonych tu skarbów.

Gdy zbiory uleciały z Puław, genius loci też opuścił to miej-sce. W minionym przepychu istnieją już tylko na sztychach Norblina, w sonetach paru wierszopisów i w czulej pamięci kolekcjonerów. Ale natury sentymentalne mogą czuć się tu dobrze. Zostało miejsce, to samo co kiedyś. Wyobraźnia uwielbia takie wyzwania, choć w dzisiejszych Puławach czeka ją zadanie nie lada.

Łukasz Marcińczak

RAPTULARZ LUBELSKI

Wszystkie znaki na niebie i ziemi pokazywały, że księżna Izabela Czartoryska przejdzie do potomności jako najzupełniej typowa dama tej epoki, która w kulturze nie dostrzega nic ponad wypróbowane lekarstwo na nudę.

prstrzenie parku figurami swawolnych faunów i skrzydlatych Kupidynów. Raz na zawsze zatrzaśnięto bramy pałacu przed trubadurami, którzy wcześniej nigdy nie odstępowali księżnej, błogosławiąc rzeczy kruche, lekkie i zwiewne jak ona sama.

trwałości i ciągłości kultury, jej wzniosłość, piękno i dobrą sławę. Na stanowisko nadwornego architekta Puław angażuje syna tutejszego cieśli, którego Czartoryscy przed laty jeszcze posłali na studia do Włoch. Ch. P. Aigner podobnie jak Iza-

tam do dzisiaj budowle-pomniki wznoszone na wzór antycznych: rzymski panteon, świątynia bogini Westy, tryumfalna brama cesarza Tytusa czy sarkofag Scypiona Afrykańskiego – pogromcy Hannibala. Świątynię Westy rychło przemianuje Izabela na świątynię Sybilli – wieszczki, do której spisanych przepowiedni

PUŁAWY, CZYLI KAPRYSY SAWANTKI

Francuskie szczebiotanie, pudrowana peruka, egzaltacja i sztambuch to było zgoła wszystko, co kobiety te wniosły na salony Oświecenia. To, że stało się inaczej, zawdzięczamy innej kobiecie – carycy Katarzynie II, która w odwecie za dążenia niepodległościowe Czartoryskich kazała ich wspaniały, rokokowy pałac puławski obrócić w perzynę.

W tym miejscu skazani jesteśmy na snucie domysłów, co przyczyniło się najbardziej do widocznej dla wszystkich przemiany księżnej Czartoryskiej: czy urażona duma rodowa, czy zawiedzione rachuby polityczne, czy salonowy kaprys upodobnienia się do kobiet, jakie rodził republikański Rzym. Pamiątki Izabeli nie przynoszą przekonującej odpowiedzi, co było motorem odmiany tej światowej damy w kobietę surową, którą pisma warszawskie nazywać będą Spartanką i Matką Ojczyznę. W każdym razie nie ma odtąd w pałacu miejsca na porcelanowe głupstwa i paryskie romanse. Skończyło się



Fot. L. Marcińczak, A. Słotwińska

Puławy pod okiem księżnej odradzają się, ale duch panuje tu osobliwy – starorzeczymski. Z tej wyimaginowanej krainy wszelkich cnót Izabela pragnie przeszczerzyć pod Lublinem symbole

bela przejęty jest podziwem dla oszczędnej i surowej sztuki Wiecznego Miasta. Odtąd bez żadnych względów trzebi się park z zacisznych altan i pergoli, a w ich miejsce wyrastają stojące

uciekali się senatorowie rzymscy, ilekroć był państwa bywał zagrożony.

Ta niezwykła budowla oglądana z pewnego oddalenia wywołuje może odczucie filigranowości, ale takim jej zakomponowaniem powodował ukryty cel – pod pozorami słabości skrywać się miały niewyczerpane zasoby siły narodu skazanego na utratę pamięci. W rzeczywistości bowiem z każdym krokiem budowla olbrzymieje, rozrasta się, choć poczucie lekkości nigdy zupełnie nie zanika. Wstępując po szerokich, kamiennych schodach i wodząc spojrzeniem po wspaniałym wieńcu 18 potężnych, żebrowanych kolumn, które podpierają sklepienie, ma się jednakże wrażenie niezmiernego ciężaru stropu, lekkomyślnie wspartego na ich barkach. Wrażenie to mija całkowicie we wnętrzu świątyni na widok przecezionego szkłem dachu światła, które niczym złoty piasek w klepsydrze osypuje się na pozbierane tu skrzętnie narodowe relikwie.

dokończenie na str. 23

